

2017 NR 3 (92)

LIPIEC-WRZESIEŃ

VITA ACADEMICA

Biuletyn informacyjny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

ISSN 1842-2244



*Mocniejsi wspomnieniami,
odważni wyzwaniami*



VITA ACADEMICA

Biuletyn Informacyjny
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

Redakcja
31-002 Kraków, ul. Kanoniczna 25
tel. 12 421 68 48, wew. 626; faks 12 422 86 26
e-mail: rzecznik@upjp2.edu.pl

Redaktor naczelna
Marta Mastyło

Opracowanie graficzne
Wydawnictwo Naukowe

Zdjęcie na okładce
Krzysztof Mleczeko

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych
oraz zastrzega sobie prawo do skrótów
i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku.

Numer zamknięto 6 października 2017 roku.
Nakład 1500 egz., ISSN 1842-2244

Wydawca: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydawnictwo Naukowe

W numerze

Z życia uczelni

Wydarzyło się	3
Biskup Grzegorz Ryś metropolitą łódzkim	4
Prorektor UPJPII, ks. prof. zw. dr hab. Janusz Mastalski nowym rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie	4
XX rocznica spotkania papieża Jana Pawła II z polskim światem akademickim (5 VI 2017)	6
Jan Paweł II na Uniwersytecie Jagiellońskim	11
Podpisano umowę o współpracy medialnej UPJPII z Diecezją Tarnowską ..	14
Współpraca UPJPII z Oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie	17
Prorektor The Catholic University of America w Waszyngtonie na UPJPII ..	18
Warszawskie spotkanie prorektorów ds. nauki UPJPII i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego	19
UPJPII na ratunek zabytkom związanym z historią Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej	20

Twarze UPJPII

Wywiad z prof. dr. hab. Walerym Pisarkiem	21
---	----

Odeszli od nas

ks. dr Marek Leśniak. Odszedł, by pozostać blisko	23
Jego droga królewska	25
Zmarła Barbara Jamróg – były pracownik Biblioteki UPJPII	26
Życie i muzyczne powołanie Zbigniewa Wodeckiego było wypełnieniem misji bycia dla innych	27
Homilia na pogrzeb śp. Zbigniewa Wodeckiego	27

Konferencje

V Seminarium Sztuki i Kultury Duchowej Cystersów	29
Sprawozdanie z konferencji <i>Zaufanie w mediach – zaufanie do mediów.</i> <i>Trust in the media</i>	32
Krakow Meetings: Alexei Khomiakov: We Are Sobornost'	34
Zaproszenie na XVII Międzynarodową Konferencję z cyklu „Rola Kościoła katolickiego w procesie integracji europejskiej” <i>Dokąd zmierza Europa?</i>	37

Erasmus

4 rzeczy, których nie wiecie o Francuzach, czyli Erasmus+ 2017	39
Erasmus w słonecznej Italii	40
<i>Vedi Napoli e poi... vivi!</i> (Zobacz Neapol i... żyj!)	41
Przygoda życia	43
Universidade Lusofona do Porto i... francesinha	44

Studenci

Mateusz Więcek przewodniczącym nowej kadencji Samorządu Studenckiego	46
Kim jest Mateusz Więcek?	46
Podsumowanie kadencji Samorządu Studenckiego UPJPII	48
Wizyta studentów z Holandii	48
Włoska robota	49
Studenci turystyki religijnej tym razem zapraszają do odwiedzenia Liszek i Doliny Mnikowskiej	50
Wszyscy jesteśmy filozofami	52
Graduacja magisterska	52
O historii, kulturze, religii, tradycji – nowy magazyn „Traditio”	54
Słowo od Redakcji	56
Radości nie było końca... ..	56

Uniwersytet Trzeciego Wieku

Pielgrzymka słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku do Zakopanego i Ludźmierza	58
Uniwersytet Trzeciego Wieku zakończył szósty rok działalności	59
Pielgrzymka Uniwersytetu Trzeciego Wieku do Grecji śladami św. Pawła ..	61
Pielgrzymka słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku szlakiem św. brata Alberta	64
Dwudziestolecie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Oświęcimiu	66

Sukcesy

Międzuczelniany Instytut Muzyki Kościelnej na niwie koncertowej i wydawniczej	68
Owacyjnie przyjęty koncert dyrektora Międzuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej – Witolda Zalewskiego w katedrze moskiewskiej ...	69

wydarzyło się

- **1 czerwca 2017** III Ogólnopolska Studencko-Doktorancka Konferencja Naukowa *Newmanalia – odkrywając ortodoksję*, zorganizowana przez Koło Naukowe Teologów UPJPII
- **2 czerwca 2017** *Nowe technologie i innowacje w służbie osobom niepełnosprawnym – Projekt DESkTOP* – konferencja współorganizowana przez Instytut Pracy Socjalnej Wydziału Nauk Społecznych
- **2 czerwca 2017** *Filozofia kultury w twórczości Stanisława Lema*, konferencja ogólnopolska współorganizowana przez Katedrę Filozofii Boga Wydziału Filozoficznego
- **5 czerwca 2017** *Filozofia – religia – literatura* z cyklu spotkań o książkach organizowanych przez Wydział Filozoficzny UPJPII w Krakowie wraz z Polskim Towarzystwem Filozofii Religii. W dyskusji wzięli udział prof. Jan Andrzej Kłoczowski OP i dr Adam Workowski.
- **8 czerwca 2017** Ogólnopolska Konferencja Naukowa *Prekaryjna praca a misja społeczna Kościoła*, zorganizowana przez Katedrę Polityki Społecznej Instytutu Pracy Socjalnej
- **12–13 czerwca 2017** VIII Ogólnopolskie Forum Sądowe, Gródek 2017, *Reforma procesowa papieża Franciszka – pierwsze doświadczenia*, zorganizowane przez Wydział Prawa Kanonicznego UPJPII
- **13 czerwca 2017** *Muzealia w konserwacji*, konferencja naukowa Koła Naukowego Studentów Instytutu Historii Sztuki i Kultury
- **13 czerwca 2017** Uroczyste zakończenie roku akademickiego na Uniwersytecie Trzeciego Wieku UPJPII
- **17 czerwca 2017** *Brzostek – 650-lecie lokacji miejskiej*, sesja naukowa połączona z prezentacją książki ks. prof. Bogdana Stanaszka *Brzostek – dzieje miasta w okresie staropolskim*
- **19 czerwca 2017** *Marian Smoluchowski (1872–1917). Fizyk wobec wyzwań filozoficznych*, sesja naukowa współorganizowana przez Katedrę Filozofii Przyrody Wydziału Filozoficznego
- **19 czerwca 2017** *Godność osoby ludzkiej – dar i zobowiązanie*, symposium naukowe współorganizowane przez Wydział Filozoficzny
- **20 czerwca 2017** podpisano umowę o współpracy medialnej UPJPII z diecezją tarnowską
- **24 czerwca 2017**, aula Jana Pawła II w Łagiewnikach – uroczysta graduacja abiturientów V roku IDIKS UPJPII w Krakowie kończących kierunek dziennikarstwo i komunikacja społeczna



- **14 czerwca 2017** *Konfederacja targowicka (1792–1793) w świetle stereotypów społecznych i dyskusji naukowych*, wykład dr. Vadzima Anipiarkoua z Narodowej Akademii Nauk Białorusi, zaproszonego na UPJPII przez Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego
- **25 czerwca – 1 lipca 2017** 5th International Summer School and Conference *Beyond Secular Faith* (Granada, Hiszpania), współorganizowane przez Wydział Filozoficzny UPJPII
- **27 czerwca 2017** *Etos wykładowcy i studenta. Przykra konieczność czy podstawa życia akademickiego?* Konferencja zorganizowana przez Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie we współpracy z Tarnowską Szkołą Wyższą
- **27 czerwca 2017** spotkanie grillowe zwińczające rok akademicki 2016/2017 na zaproszenie Samorządu Studenckiego UPJPII
- **11 lipca – 12 września 2017** III Mariacki Festiwal Organowy organizowany przez Międzyuczelniany Instytut Muzyki Kościelnej



Biskup Grzegorz Ryś metropolitą łódzkim

Nuncjatura Apostolska 14 września 2017 roku ogłosiła decyzję ojca świętego Franciszka, zgodnie z którą dotychczasowy biskup pomocniczy archidiecezji krakowskiej Grzegorz Ryś został mianowany arcybiskupem metropolitą łódzkim.

Biskup Ryś urodził się w Krakowie w 1964 roku. Tu odbył formację w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Krakowskiej oraz studia na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Równolegle studiował na Wydziale Historii PAT. Po rocznej przerwie poświęconej pracy duszpasterskiej, kiedy to pracował jako wikariusz w parafii św. Małgorzaty i św. Katarzyny w Kętach, powrócił na naszą uczelnię i pozostaje z nią związany do dziś.

Jest kierownikiem Katedry Historii Starożytnej i Średniowiecznej na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego UPJPII. Naucza historii Kościoła, prowadzi seminaria magisterskie i doktoranckie z historii starożytnej i średniowiecznej. Jest autorem licznych publikacji z zakre-

su historii i teologii. Prowadzi także zajęcia na Podyplomowych Studiach Pastoralnych Formacji Stałej Kapłanów oraz na Studiach Podyplomowych Relacje Chrześcijańsko-Żydowskie, zawsze bowiem bardzo angażował się w dialog ekumeniczny i międzyreligijny.

W latach 2004–2007 abp Grzegorz Ryś był dyrektorem Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Krakowie, a od 2007 do 2011 roku rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej. W latach 2010–2011 przewodniczył Konferencji Rektorów Seminarium Duchownych w Polsce.

Był członkiem komisji historycznych w procesach beatyfikacyjnych – m.in. w procesie Jana Pawła II. Przewodniczył Zespołowi ds. Nowej Ewangelizacji przy Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski.

Biskup Ryś zastąpi w Łodzi abp. Marka Jędraszewskiego, który w styczniu został mianowany metropolitą krakowskim. Od tamtej pory metropolitą łódzką kierował administrator diecezji. ■

Prorektor UPJPII, ks. prof. zw. dr hab. Janusz Mastalski nowym rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie

Arcybiskup Marek Jędraszewski mianował nowego rektora krakowskiego seminarium duchownego oraz dyrektorów dwóch wydziałów kurii metropolitalnej: kateche-

tycznego oraz duszpasterstwa rodzin. Metropolita wręczył nominację osobiście podczas spotkania z kapłanami w domu arcybiskupów krakowskich. ►

Nowym rektorem Wyższego Seminarium Duchownego został mianowany ks. prof. zw. dr hab. Janusz Mastalski, który zastąpi na tym stanowisku ks. dr. hab. Krzysztofa Gryza, pełniącego tę funkcję od 2013 roku.

Nowy rektor krakowskiego seminarium duchownego urodził się w 1964 roku w Krakowie. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1989 roku z rąk kard. Franciszka Macharskiego. Od 2014 roku jest prorektorem Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oraz kierownikiem Katedry Pedagogiki Ogólnej na Wydziale Nauk Społecznych naszego Uniwersytetu. Wykłada pedagogikę ogólną, teorię wychowania, dydaktykę oraz pedagogikę rodzinną, a także gerontologię społeczną. Współpracuje z Uniwersytetem Pedagogicznym w Krakowie oraz Wyższą Szkołą Humanitas w Sosnowcu. Jest aktywnym wychowawcą dzieci i młodzieży, angażuje się w pracę dydaktyczną ze studentami oraz klerykami. Wygłosił dotychczas ponad 200 rekolekcji zarówno parafialnych, młodzieżowych, jak i przeznaczonych dla kleryków, duchownych oraz sióstr zakonnych. Napisał 25 książek naukowych i popularnonaukowych oraz blisko 150 artykułów dotyczących wychowania dzieci i młodzieży, publikowanych w czasopismach świeckich i religijnych. Jest twórcą podręcznika *Zarys teorii wychowania* (2002), a także monografii *Zasady edukacyjne w katechezie* (2002), *Szkolne interakcje zaburzające skuteczne wychowanie* (2005), *Chrześcijanin wobec agresji w rodzinie* (2006), *Modlitwa kapłańska* (2006), *Boże linki. Homilie rok C* (2006) *Samotność globalnego nastolatka* (2007), *Boże linki. Homilie rok A* (2007), *Boże lin-*

ki. Homilie rok B (2008), *Jak dobrze wychowywać dziecko?* (2009), *Pokusy kapłańskie* (2011), *Lęki kapłańskie* (2012), *Wartości kapłańskie* (2013), *Modlitwa kapłańska* (2014). Prowadził także ponad 60 szkoleń i kursów dla nauczycieli, wychowawców oraz samorządowców w gminach i powiatach w całej Polsce. Wypromował blisko 300 prac licencjackich i magisterskich. Jest promotorem 15 doktorów.

Nowym dyrektorem Wydziału Katechetycznego został mianowany również pracownik naukowy UPJPII – ks. dr Andrzej Kielian, urodzony w 1977 roku w Krakowie. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk kard. Franciszka Macharskiego w 2002 roku. W latach 2004–2013 pracował w Wydziale Duszpasterstwa Dzieci i Młodzieży Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Jest redaktorem podręczników do religii dla przedszkola i szkoły podstawowej, współautorem pomocy dydaktycznych wykorzystywanych w nauce religii. Jest również adiunktem w Instytucie Teologii Praktycznej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, gdzie pełni funkcję kierownika przygotowania pedagogicznego studentów teologii. Należy do Polskiego Towarzystwa Teologicznego. Jego zainteresowania naukowe wiążą się z systemami nauczania religii w Unii Europejskiej, nowymi metodami przekazu wiedzy religijnej oraz z katechezą ewangelizacyjną. Opublikował m.in. *Modele nauczania religii rzymskokatolickiej w krajach europejskich* (2009). Obecnie pomaga w duszpasterstwie Uniwersyteckiej Kolegiaty św. Anny w Krakowie.

Gratulujemy, życząc Bożego błogosławieństwa. ■





XX rocznica spotkania papieża Jana Pawła II z polskim światem akademickim (5 VI 2017)

tekst: Marta Mastylo

zdjęcia: archiwum, Maciej Gradowski

8 czerwca 1997 był to dzień szczególnie dla Kościoła krakowskiego, wyjątkowy dla polskiego środowiska akademickiego. Właśnie wtedy, po kanonizacji bł. Królowej Jadwigi, w godzinach popołudniowych ojciec święty Jan Paweł II przybył do Kolegiaty św. Anny, by oddać hołd profesorowi Akademii Krakowskiej – św. Janowi z Kęt, a także spotkać się z przedstawicielami świata nauki i sztuki. Wydarzenie było kulminacyjnym punktem obchodów sześćsetlecia powstania Wydziału Teologicznego w Krakowie. Gospodarzami spotkania były Uniwersytet Jagielloński i Papieska Akademia Teologiczna.

Na stronie internetowej Kolegiaty św. Anny widnieje wspomnienie tamtego popołudnia:

„Nadeszła wreszcie ta upragniona przez nas wszystkich chwila, kiedy to już nie duchowo, ale osobiście Jan Paweł II mógł uklęknąć przy grobie Świętego Jana z Kęt w Uniwersyteckiej Kolegiacie Akademickiej Świętej Anny w Krakowie. Spotkanie trwało prawie dwie godziny. Kiedy Ojciec Święty stanął w wejściu do kolegiaty, przywitano Go oklaskami, trwającymi dwanaście mi-

nut, dopóki połączone chóry: kolegiacki – Schola Cantorum Cracoviensis i Psalmidia z Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie nie rozpoczęły hymnu *Gaude Mater Polonia*. Każda przerwa między śpiewami była wypełniona oklaskami. Przejście Ojca Świętego nawą główną, długości niespełna 40 metrów, trwało 42 minuty. W tym czasie Jan Paweł II przywitał się prawie z każdym i zamienił kilka słów. Ojciec Święty wolno posuwał się w kierunku sarkofagu, w którym spoczywają relikwie Świętego Jana z Kęt, kapłana, wychowanka i profesora Akademii Krakowskiej. Piotr naszych czasów stanął pomiędzy uczonymi jako uczony, profesor i ostatni habilitowany wychowanek na Wydziale Teologicznym przed jego usunięciem z Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1954 roku.

Po obu stronach głównego przejścia przez Kolegiatę w podwójnych rzędach ustawili się rektorzy szkół wyższych z całej Polski. Dalsze miejsca zajęli inni pracownicy nauki. To jednak nie przeszkadzało, aby wszyscy mogli przywitać się z Ojcem Świętym. Na spotkanie przybyło około

800 osób, w tym 92 rektorów wyższych uczelni oraz przedstawiciele Rządu i Parlamentu RP”.

Obok rektorów w uroczystości uczestniczyli prorektory i dziekani uczelni krakowskich, Rady Wydziałów Papieskiej Akademii Teologicznej i Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego, goście Akademii i Uniwersytetu. Wśród przedstawiciele władz państwowych obecni byli m.in. marszałek Sejmu Józef Zych, przewodniczący Komitetu Badań Naukowych prof. Aleksander Łuczak, a także wojewoda krakowski prof. Jacek Majchrowski, prezydent Miasta Krakowa Józef Lassota oraz ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski – wspominają uczestnicy tego wydarzenia w jubileuszowym „Biuletynie” Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (nr 15 1996/1997).

Papieża uroczystości powitali ówczesny rektor UJ prof. Aleksander Koj i rektor PAT ks. prof. Adam Kubiś. Profesor Koj powitał Jana Pawła II słowami: „Historyczna to chwila i wielki dla nas zaszczyt witać Ojca Świętego w Kolegiacie Akademickiej Świętej Anny, u sarkofagu Świętego Jana Kantego w sześćsetlecie powołania Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jan Paweł II, głosiciel nowej ewangelizacji świata, a jednocześnie najdosłowniejszy doktor *honoris causa* wszystkich wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego, powraca do swej świątyni jak do swego domu”. Rektor UJ dziękował ojcu świętemu za kanonizację św. Królowej Jadwigi, mówił o problemach, z jakimi spotykają się obecnie nauka i kultura: „U progu XXI wieku stoimy bowiem przed wielkimi pytaniami o odpowiedzialność moralną uczonych za stan zarówno środowiska naturalnego, jak i świadomość społeczną, pytaniami dotyczącymi granic eksperymentu biologicznego czy miejsca badań podstawowych w dzisiejszym świecie zdominowanym przez technikę”.

Rektor PAT ks. prof. Adam Kubiś dziękował ojcu świętemu za to, że zawsze – czy jako arcybiskup metropolita krakowski, czy papież na Stolicy Piotrowej, nigdy nie przestał być wierny nauce polskiej, idei Uniwersytetu i Krakowskiemu Wydziałowi Teologicznemu. Za to, że będąc w ramach Konferencji Episkopatu Polski m.in. przewodniczącym Komisji do spraw Nauki i przewodniczącym Rady Naukowej, sprawił, że Kościół wziął we własne ręce losy nauki katolickiej w Polsce. Wyrazem tego było powołanie, obok istniejącego na prawach kościelnych (po usunięciu z UJ w 1954 roku) Wydziału Teologicznego w Krakowie, papieskich wydziałów teologicznych we Wrocławiu, Poznaniu i Warszawie, które prowadziły działalność dydaktyczno-naukową. Profesor Kubiś dziękował za możliwość (począwszy od Krakowa) przeprowadzania przewodów doktorskich, habilitacyjnych i promocji profesorskich; za stworzenie możliwości, by alumni dziesiątków seminariów duchownych i studenci świeccy mogli kończyć swoje studia teologiczne stopniem akademickim magistra. Podziękowaniem za przekształcenie Krakowskiego Wydziału Teologicznego w Papieską Akademię Teologiczną (8 grudnia 1981) kończył wyrażenie wdzięczności za całe dziedzictwo, jakie ojciec święty zostawił Kościołowi, które trzeba zachować, by zapewnić autonomię katolickiej nauce w Polsce.



Ojciec święty swoje przemówienie rozpoczął od przywołania starożytnej inskrypcji znad bramy Domu Długosza przy ulicy Kanoniczej 25, w którym mieszkał przed nominacją kardynalską, a gdzie mieści się obecnie rektorat UPJPII: „Nil est in homine bona mente melius” (Nie ma nic w człowieku, co byłoby lepsze od dobrego umysłu, nie ma nic w człowieku nad dobrą myśl, nie ma nic lepszego w człowieku nad rozum – różnie są interpretowane te słowa). Podzielił się jubileuszowymi refleksjami związanymi z sześćsetleciem Wydziału Teologicznego, z postacią św. Królowej Jadwigi. Ale zwrócił się też bezpośrednio do przedstawicielei naszej uczelni jako spadkobierczyni Wydziału Teologicznego UJ, ufundowanego przez Królową Jadwigę: „Nie tylko w historii polskiej teologii, ale również w historii nauki i kultury polskiej spełniał on – jak powiedziałem – rolę wyjątkową. Z Wydziałem tym byłem ściśle związany poprzez studia filozoficzno-teologiczne w czasie okupacji, a potem poprzez doktorat i habilitację. Dzisiaj stają mi przed oczyma przede wszystkim lata dramatycznych zmagania o jego istnienie w okresie dyktatury komunistycznej. W zmaganiach tych uczestniczyłem osobiście jako arcybiskup krakowski. [...] Pomimo wielu trudności i szykan ze strony władz Wydział istniał i działał przy krakowskim seminarium duchownym, najpierw jako Papieski Wydział Teologiczny, a następnie sprawa dojrzała do tego stopnia, iż mogła w Krakowie powstać Papieska Akademia Teologiczna, jako uczelnia trzywydzia-



łowa, będąca moralną kontynuatką prastarego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego”.

Ojciec święty podjął też rozważania na temat tego, czym jest uniwersytet, jaka jest jego rola w kulturze i w społeczeństwie, główny nacisk kładąc na służbę prawdzie jako jego głównym powołaniu. Zachęcał do naukowej wnikliwości i dociekliwości w zadawaniu pytań, ale i uczciwości w szukaniu na nie odpowiedzi. Dzielił się refleksją, jak najlepiej korzystać z dobrodziejstw nauki i jak kształcić kolejne pokolenia: „Oto wielkie wyzwanie, jakie w sferze badawczej staje dzisiaj przed szkołami wyższymi: formowanie ludzi nie tylko kompetentnych w swojej specjalizacji, czasem wąskiej, bogatych w encyklopedyczną wiedzę, ale nade wszystko w autentyczną mądrość. Tylko tak uformowani, będą oni mogli wziąć na swe barki odpowiedzialność za przyszłość Polski, Europy, świata”.

Co zmieniło się przez 20 lat w akademickim świecie? Obok wspomnień wydarzeń z czerwca 1997 roku właśnie temu problemowi poświęcono uroczystości jubileuszowe, zastanawiając się nad krokami, jakie poczyniła nauka, nad wyzwaniami, jakie dziś przed nią stoją, nad dziedzictwem, które zostało nam dane.

W sesji w Collegium Novum wzięli udział: prof. Wojciech Nowak, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, zarazem gospodarz panelu; ks. prof. Wojciech Zyzak, rektor UPJPII, prof. Jerzy Woźnicki, przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, rektor Politechniki Warszawskiej w latach 1996–2002; prof. Stefan Jurga, rektor Uniwersyte-



tu Adama Mickiewicza w Poznaniu w latach 1996–2002; prof. Piotr Schmidt, rektor Politechniki Warszawskiej, przewodniczący Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich.

Rektor UPJPII w Krakowie ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak, wychodząc od rozważań Martina Heideggera, który podzielił myślenie na obliczające i poszukujące sensu, udowadniał, jak potrzebne są nauki humanistyczne i ich rozwój. Przypomniął, „jak tą humanistyką żyło się w czasach komunizmu, tym, co mówił Kościół i szeroko pojęta teologia. Nie wiem, co by było, gdybyśmy inwestowali tylko w rozwój gospodarczy”. Za Janem Pawłem II sięgał do inskrypcji na drzwiach Domu Długosza: „Nie ma nic lepszego w człowieku jak duch (umysł)” i mówił o roli uczelni: „nie chcemy kształcić ludzi w jednym zakresie, ale pełnych ludzi”. Odwołując się nadal do słów Jana Pawła II sprzed 20 lat, mówił o wadze etyki, o konieczności nieskrępowanego poszukiwania prawdy (*gaudium veritatis*), do której dążenie nie straciło na aktualności, choć żyjemy w czasach, w których słyszy się, że obiektywna prawda nie istnieje. Rektor UJ prof. Nowak dzielił się swoim niepokojem, jak dziś wychowywać młodych ludzi, jak kształtować ich w mądrości i poszanowaniu wartości, gdy brutalizacja świata, terror i przemoc są na porządku dziennym. Gdzie szukać odwagi, która naukowcom nakazałaby w niektórych, niebezpiecznych dla człowieka kwestiach powiedzieć „nie”. Bo jak mówił prof. Jan Schmidt: „Przeszłość nie przedstawia się różowo. Nauki biologiczne tworzą podstawy, które my naukowcy przekuwamy później w maszyny, urządzenia, sieci. A tych,

którzy operują nowoczesnymi technologiami, kusi nie tylko dobro, ale i zło. W ciągu ostatnich 20 lat technologie rozwinęły się w sposób niesamowity. Ale niektórym nie powinno się dawać dostępu do tych technologii”. W podobnym duchu prof. Stefan Jurga zaznaczał, że autonomia nauki kończy się tam, gdzie sumienie badacza dostrzeże zło, prof. Woźnicki zaś przypominał słowa Jana Pawła II o tym, jak wielkim zobowiązaniem wobec pokoleń jest bycie pracownikiem nauki – „Ojciec Święty tak mocno apelował o mądrość naszego środowiska. A my ciągle słyszymy te słowa”.

Było to zarazem pierwsze takie spotkanie środowiska akademickiego z nowym metropolitą krakowskim abp. Markiem Jędraszewskim. Mówił o sile i rozumie – łac. *plus ratio quam vis*. Odniósł się do przesłania Jana Pawła II, wspominając o skrzydłach rozumu i skrzydłach wiary, gdy „siła wiary odnosząca się do Boga nie pozwala rozumowi przejawiać zła zamierzonego”. Przypominał o roli teologii na uniwersytetach. Zauważył, że dla niego to podwójny jubileusz – 20 lat temu przyjął bowiem sakrę biskupią.

Ważnym i wzruszającym akcentem uroczystości był pokaz filmu dokumentalnego Joanny Adamik i Katarzyny Katarzyńskiej *Jan Paweł II w Kolegiacie św. Anny w dniu 8 czerwca 1997 roku*, przywołującego wydarzenia sprzed 20 lat.

Po sesji w Collegium Novum uroczystość była kontynuowana w katedrze na Wawelu. *Długo czekałaś...* – tytuł wykładu bp. Grzegorza Rysia sugerował, że dowiemy się, dlaczego aż 600 lat trzeba było czekać na kanonizację św. Królowej Jadwigi. ►





„Gdy zmarła, pierwsze dwa protokoły cudów za jej przyczyną spisano już w 1419 roku. W 1426 abp Wojciech Jastrzębiec powołał komisję, która miała przeprowadzić przygotowania do procesu kanonizacyjnego” – rozpoczął swój wykład bp Grzegorz Ryś. Istnieją oczywiście uwarunkowania historyczne, jak np. wojna trzynastoletnia z zakonem krzyżackim, problemy w rodzie Jagiellonów, ale „wiara każe nam rozumieć, że to Bóg wybiera odpowiedni moment i odpowiednie pokolenie, kiedy ma to nastąpić. Bo osoba wynoszona do chwały Ołtarzy ma być konkretnym znakiem dla pokolenia, które ma zapatrzeć się na jej decyzje, postawy, wybory, wartości”. Bo idąc za papieżem Pawłem VI, który pisał do Karola Wojtyły na 600-lecie urodzin Królowej Jadwigi (1974) – dostarcza nam ona przykładów na współczesne życie. Z naciskiem na dwa kluczowe słowa: ewangelizacja i miłosierdzie.

Arcybiskup Jędraszewski nawiązał do obchodzonego tego dnia Święta Matki Kościoła, przywoływał powody nadania Matce Bożej tytułu Matki Kościoła podczas soboru watykańskiego II. Podkreślał, że to Matka Boża zrodziła nam Zbawiciela, założyciela Kościoła, który jest matką, ponieważ karmi sakramentami, wychowuje i strzeże. Ciągłe znajdujemy się pod matczyną opieką, „płaszczem”, który nas chroni. I czujemy jej wzrok – matki, która kocha, wymaga i która ciągle czeka. „Z tego bogactwa Matki, którą jest Kościół, wynikają najprzeróżniejsze czyny Kościoła, a jednym z nich, jakże doniosłym, jest to, że z serca Kościoła, jak pisze Jan Paweł II w konstytucji *Ex corde Ecclesiae*, narodził się uniwersytet” – mówił metropolita.

Wspomniął o głębokim rysie katolickości średniowiecznych uniwersytetów, nie było wówczas uniwersytetu bez wydziału teologicznego. Zacytował pierwszy punkt konstytucji papieskiej, wprawdzie odnoszący się do uniwersytetów katolickich, ale z uwagi na powyższe słowa odnoszące się do wielu: „uniwersytet to ośrodek twórczej pracy i promieniowania wiedzy, służący dobru ludzkości, wypełniając swoje powołanie *universitas magistrorum et scholarium*, oddaje się badaniom naukowym oraz nauczaniu i formacji studentów, którzy z własnej woli towarzyszą swym nauczycielom, złączeni z nimi tą samą miłością wiedzy”.

Poszukiwanie prawdy nigdy nie może nieść pewności, że zna się źródło prawdy – mówił arcybiskup, ponownie odnosząc się do św. Jadwigi i Kościoła oraz słów Jana Pawła II o odwadze dotknięcia Tajemnicy i nieskończoności w poszukiwaniu prawdy. Słowa Jana Pawła II z 1997 roku, gdy zwracał się do wiernych w kolegiacie św. Anny i na krakowskich Błoniach, w dniu kanonizacji św. Królowej Jadwigi, znów stały się kanwą jego wypowiedzi: „to z jej serca, matki, zrodził się Uniwersytet Jagielloński”. Wspomniął o randze uniwersytetu jako spadkobiercy czynów Jadwigi, o tym, że „wiara potrzebuje kultury i kulturę tworzy”.

Mówił o ofierze Królowej Jadwigi, ziarnie wrzuconym w ziemię na wzór życia Chrystusa. „Modliła się tu przed krucyfiksem, dając ofiarę z siebie dla Polski, dla Europy chrześcijańskiej, dla uniwersytetu”.

Uniwersytet Jagielloński – matka uczonych i profesorów, a przez to matka dla studentów. Czym jest uniwersytet – py-



tał papież, jaka jest jego rola w kulturze i w społeczeństwie? *Alma Mater Jagiellonica* – rodzi, wychowuje i kształci. Jest też troska natury duchowej, rodzenie dusz do wiedzy, do mądrości, do kształtowania umysłów i serc, to wkład nieporównywalny z niczym. Ojciec święty uzupełniał to osobistym świadectwem: „Ja osobiście po latach widzę, jak wiele uniwersytetowi zawdzięczam: zamiłowanie do prawdy, wskazanie dróg jej poszukiwania. Wielką rolę odgrywali w moim życiu wielcy profesorowie, których miałem szczęście poznać. Ludzie, którzy wielkością swego ducha ubogacali mnie i nadal ubogacają. Jak wiele treści i jak wiele osób kryje się w tym określeniu *Alma Mater*”.

Na koniec swoich rozważań arcybiskup przywołał słowa dziennikarza niemieckiego o apostołach, którzy wracali do

Matki Chrystusa po jego śmierci, gdyż chcieli słuchać, jak mówi o ich Mistrzu i Panu. Chcieli na nią patrzeć, bo w jej rysach widzieli Jego. Wpatrywali się w nią, by nie utracić z pamięci tego, który ich do końca umiłował, ale też nauczył, jak trzeba kochać Kościół i jego Matkę. I jeszcze bardziej trzeba iść za Chrystusem, naszym Mistrzem i Panem – kończył swoją homilię arcybiskup.

Msza święta w katedrze na Wawelu wieńczyła obchody 20. rocznicy kanonizacji św. Jadwigi i spotkania papieża Jana Pawła II ze światem akademickim, a także 620 rocznicy powołania Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. ■

Jan Paweł II na Uniwersytecie Jagiellońskim

tekst: prof. dr hab. Franciszek Ziejka

(tekst wygłoszony w Collegium Novum podczas jubileuszu XX-lecia spotkania Jana Pawła II ze światem akademickim)

Magnificencjo, Eminencjo, Ekscelencje,
Szanowni Państwo,

Proponuję choćby na chwilę przenieść się do czasów pontyfikatu św. Jana Pawła II, kiedy to my, starsi, przeżywaliliśmy wyjątkowe dni radości i szczęścia. Wszyscy czuliśmy, że jesteśmy świadkami prawdziwie historycznych wydarzeń

nie tylko w naszej ojczyźnie, ale i w świecie. Obecność na Watykanie naszego Ojca Świętego stanowiła swoistą gwarancję kroczenia przez nas w dobrym kierunku. Raz po raz słyszeliśmy głos Jana Pawła II nawołujący nas do podążania w stronę dobra, które zawsze szło i idzie w parze z pięknem. Karol Wojtyła wprowadził od 16 października



1978 roku osiadł na stałe w Rzymie, ale nigdy nie zapomniał o ojczyźnie i swoich rodakach znad Wisły. Nie upłynął rok od chwili wyboru na Stolicę Piotrową, gdy postanowił odwiedzić ojczyznę. Przybył 2 czerwca 1979 roku, w wigilię uroczystości Zesłania Ducha Świętego. Tego samego dnia w Warszawie na ówczesnym Placu Zwycięstwa wygłosił homilię transmitowaną bezpośrednio przez TV i radio, zakończoną skierowaną do wszechmocnego Boga gorącą prośbą, która rychło miała „stać się ciałem”: „Wołam ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja, Jan Paweł II, papież. Wołam z całej głębi tego Tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”. Któż zaprzeczy, że Bóg wysłuchał tej niezwykłej prośby-modlitwy! W rzeczy samej Duch Święty zstąpił i odnowił oblicze polskiej ziemi. Nie tylko zresztą polskiej ziemi! Wkrótce upadł komunizm, Polska odzyskała niepodległość, a Polacy wolność. Owszem, nie stało się to nagle; był to bowiem proces, który wstrząsany był raz po raz konwulsjami, który trwał też szereg lat. Zresztą Ojciec Święty miał świadomość tego, że proces ten, który można byłoby nazwać procesem reewangelizacji Polaków, musi potrwać. Dlatego nie poprzestał na owej pierwszej, z czerwca 1979 roku pielgrzymce do ojczyzny. Powrócił tu 16 czerwca 1983 roku i pozostał osiem dni. Przyjechał, aby zranionym i skrzywdzonym rodakom przez zadekretowany w dniu 13 grudnia 1981 roku stan wojenny nieść słowa otuchy i nadziei. Dowodziło tego

przyświecające tej jego pielgrzymce wołanie: „Pokój Tobie, Polsko – Ojczyzno moja!”. Przybył wówczas do Warszawy, odwiedził świętującą 600-lecie cudownego obrazu Matki Bożej Jasną Górę, był w Poznaniu, Katowicach i Wrocławiu, ale dotarł także do Krakowa. Tu, w auli Collegium Maius, przyjął doktorat *honoris causa* przyznany mu przez wszystkie wydziały uniwersytetu, spotkał się także na dziedzińcu tego najstarszego gmachu akademickiego w Polsce z rzeszą ok. 900 pracowników i studentów. W miesiąc później, 22 lipca, ogłoszono wiadomość o zniesieniu stanu wojennego w Polsce.

W przyjętym przez Ojca Świętego harmonogramie odwiedziny kraju ojczystego stały się odtąd regułą. Jan Paweł II był więc w Polsce w czerwcu 1987 roku, potem – w sierpniu 1991 oraz w maju 1995. Aż nadszedł rok 1997, kiedy po raz szósty, przybył z wizytą duszpasterską do ojczyzny. Tej pielgrzymce Jego Świątobliwości przyświecało hasło: „Chrystus wczoraj, dziś i na wieki!”. Owo hasło kierowało nasze myśli i serca nie tylko na sprawy bieżące; po raz pierwszy tak mocno przywoływało przeszłość polskiego narodu od początków związanego z chrześcijaństwem. Szczególną okazję do przywołania historycznych korzeni narodu polskiego Ojciec Święty znalazł w dwóch dawnych stolicach Polski: w Gnieźnie i w Krakowie. Rzecz w tym jednak, że w nauczaniu swoim, przywołując przeszłość, Jan Paweł II wskazywał zarazem drogi wiodące ku przyszłości. W dniu 3 czerwca w Gnieźnie wziął udział w wielkich uroczystościach religijnych zorganizowanych w tysięczną rocznicę śmierci św. Wojciecha. Na spotkanie to oprócz wielotysięcznych rzesz pielgrzymów z Polski i krajów ościennych przybyli również prezydenci: z Niemiec, Litwy, Ukrainy, Czech, Słowacji, Węgier i Polski. To z tej przyczyny spotkanie to nazwano II Zjazdem Gnieźnieńskim. W swoim wystąpieniu w Gnieźnie Ojciec Święty podjął problem jedności Europy, szczególnie nabrzmiała w tamtym czasie skutek bratobójczej wojny na Bałkanach. Przywołując zarazem niedawne wydarzenia na naszym kontynencie, mówił o tym, że po upadku jednego muru (berlińskiego), „tego widzialnego, jeszcze bardziej odsłonił się inny mur, niewidzialny, który nadal dzieli nasz kontynent – mur, który przebiega przez nasze serca”. Przekonywał zatem o potrzebie podjęcia na nowo – jak niegdyś uczynił to św. Wojciech – wielkiego dzieła ewangelizacji europejskiego kontynentu, bowiem „nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona jednością ducha”. W Krakowie, drugiej dawnej stolicy Polski, w którym spędził trzy dni (7–9 czerwca), skupił się na sprawach związanych z nauką i edukacją, z ich rolą w rozwoju państwa oraz Kościoła. Wynosząc w dniu 8 czerwca, w czasie uroczystości na Błoniach, w obecności 2 milionów wiernych, na ołtarze Królową Jadwigę, wielką dobrodziejkę Uniwersytetu Krakowskiego, zwracał uwagę na to, iż owa mądra królowa, w polityce znakomicie umiejąca wprowadzać w życie polską rację stanu, dostrzegała wagę kultury i edukacji. Mówił: Królowa Jadwiga „z jasnością, która po dzień dzisiejszy oświeca całą Polskę, wiedziała, że tak siła państwa, jak siła Kościoła mają swe źródło w starannej edukacji narodu, że

droga do dobrobytu państwa, jego suwerenności i uznania w świecie wiedzy przez prężne uniwersytety”.

Tę nadrzędną tezę Jan Paweł II szeroko rozwinął i przedstawił rektorom oraz innym przedstawicielom nauki polskiej jeszcze w tym samym dniu w czasie spotkania w kolegiacie św. Anny. To spotkanie, którego rocznicę właśnie obchodzimy, było prawdziwym, symbolicznym słupem milowym na drodze, która miała połączyć silnymi więzami polski świat akademicki z osobą Jana Pawła II.

Wiadomo, że już na początku lat pięćdziesiątych Karol Wojtyła, naówczas wikariusz w parafii św. Floriana, nawiązał pierwsze kontakty z fizykami z UJ, które po kilku latach przybrały formę niesformalizowanych spotkań seminaryjnych w Pałacu Biskupim przy ul. Franciszkańskiej 3, a następnie – za czasów pontyfikatu papieża Jana Pawła II – seminariów w Castel Gandolfo, w których brali udział fizycy, filozofowie, ale także biolodzy czy medycy. Trzeba przecież zarazem pamiętać i o tym, że w dniu 4 stycznia 1996 roku odbyło się w Watykanie pierwsze spotkanie rektorów polskich z Janem Pawłem II. Tę historyczną wyprawę polskich rektorów do Rzymu zorganizował Michał Seweryński, ówczesny rektor Uniwersytetu Łódzkiego. Rzecz w tym, że w tej wyprawie do Rzymu na spotkanie z papieżem Polakiem uczestniczyło pięćdziesięciu pięciu rektorów.

Wiele wskazuje na to, że w czasie tej wyprawy zrodziła się idea powołania do życia jednej wspólnej organizacji rektorów polskich uczelni. Myśl tę podjął w 1997 roku rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego Aleksander Koj. Otrzymałszy wiadomość o zamiarze Jana Pawła II wyniesienia na ołtarze Królowej Jadwigi, zaprosił do Krakowa na przewidziane na dzień 8 czerwca 1997 roku uroczystości wszystkich rektorów publicznych szkół polskich. Zaproponował zarazem, aby w przeddzień owej uroczystości rektorzy spotkali się w auli Collegium Novum w celu przedyskutowania powracającej od pewnego czasu w dyskusjach sprawy powołania do życia wspólnej reprezentacji polskich rektorów. Po całodziennych obradach, niekiedy bardzo gorących, wieczorem 7 czerwca 1997 roku ogłoszono zawiązanie Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, o czym nazajutrz poinformował Ojca Świętego rektor Aleksander Koj. Stało się to dopiero w godzinach popołudniowych, rankiem bowiem wszyscy rektorzy wzięli udział w uroczystościach religijnych na Błoniach, w czasie których Jan Paweł II kanonizował Królową Jadwigę. Następnie – wraz z innymi przedstawicielami polskiej nauki – stawili się w kolegiacie św. Anny na spotkaniu, w czasie którego

rektor Aleksander Koj, ks. Adam Kubiś – rektor Papieskiej Akademii Teologicznej, a przede wszystkim Jan Paweł II wygłosili bardzo ważne przemówienia.

We wszystkich trzech przemówieniach, ale głównie w wystąpieniu Jana Pawła II, pojawiły się sprawy zasadnicze dla świata akademickiego, w tym – misji uniwersytetu i roli, jaką ma on pełnić w życiu każdego społeczeństwa. Ojciec Święty z mocą podkreślił, że powołaniem uniwersytetu jest służba prawdzie, jej odkrywanie i przekazywanie innym, ale zarazem dowodził, że uniwersytet „poprzez wysiłek badawczy wielu dyscyplin naukowych stopniowo zbliża się ku Prawdzie najwyższej”, że w prawdziwym uniwersytecie można mówić o „solidarności różnych dyscyplin naukowych w służbie człowiekowi i odkrywaniu coraz pełniejszej prawdy o nim samym i o otaczającym go świecie, o kosmosie”. Znaczną część swojego, trwającego

ponad 40 minut wystąpienia, Ojciec Święty poświęcił sprawie **posługi myślenia**, czyli służbie prawdzie w wymiarze społecznym. Przekonywał, że „każdy intelektualista, bez względu na przekonania, jest powołany do tego, by kierując się tym wzniosłym i trudnym ideałem, spełniał funkcję sumienia krytycznego wobec tego wszystkiego, co człowieczeństwu zagraża lub je pomniejsza”. Ale też przypomniał, że każdy uczony po-

Ojciec Święty z mocą podkreślił, że powołaniem uniwersytetu jest służba prawdzie, jej odkrywanie i przekazywanie innym, ale zarazem dowodził, że uniwersytet „poprzez wysiłek badawczy wielu dyscyplin naukowych stopniowo zbliża się ku Prawdzie najwyższej”

winien mieć wrażliwość etyczną, że swoje czynności powinien on włączyć „w duchowy klimat niezbędnych cnót moralnych, jak szczerłość, odwaga, pokora i uczciwość oraz autentyczna troska o człowieka”.

Pragnę jeszcze przypomnieć, że bezpośrednio po spotkaniu w kolegiacie św. Anny odbyło się spotkanie Jana Pawła II z kilkusetosobową grupą pracowników i studentów UJ na dziedzińcu Collegium Maius. Że Ojciec Święty ponownie – po 1983 roku – modlił się w kaplicy św. Jana Kantego, potem zaś na dziedzińcu Collegium Maius został powitany przez Chór Akademicki UJ piękną pieśnią: *Oremus pro Pontifice*. Reprezentanci wspólnoty akademickiej wręczyli Ojcu Świętemu symboliczne dary¹, a artyści oper krakowskiej oraz kieleckiej wykonali wzruszający utwór: *Żegnaj, Krzyżu Wawelski*. Na zakończenie owej spotkania Słowianki zaśpiewały Najdostojniejszemu Gościowi *Krakowiaka*. Przed opuszczeniem Collegium Maius Ojciec Święty przekazał Uniwersytetowi dar – obraz św. Jana Kantego, nazajutrz zaś, w dniu 9 czerwca, odwiedził na ul. Kanoniczej siedzibę Fundacji Świętego Włodzimierza oraz poświęcił otwartą tam kaplicę świętych Borysa i Gleba. Dotarł także do Kliniki Kardiochirurgii CMUJ, gdzie powi-

¹ Rektor Aleksander Koj wręczył album *Orły nasze*; prof. Antoni Jackowski okolicznościowy numer czasopisma *Peregrinus*; prof. Lucjan Suchane tom zawierający materiały sympozjum, jakie odbyło się w Castel Gandolfo w sierpniu 1996: *Słowiane wobec swoich mitów i tradycji*, zaś red. Rita Pagacz-Moczarska i red. Adam Michajłow – okolicznościowy numer „Alma Mater”.

tali go pracownicy z prof. Antonim Dziatkowiakiem na czele, a także liczna gromada pacjentów kliniki, którzy szczęśliwie przeszli w niej zabieg przeszczepu serca.

I jeszcze kilka słów o ostatniej wizycie Jana Pawła II na UJ. Doszło do niej w sierpniu 2002 roku. Wizyta ta miała charakter symboliczny. Wszyscy zdawali sobie wówczas sprawę z tego, że ze względu na ciężki stan zdrowia Ojca Świętego ta ósma z kolei jego pielgrzymka do ojczyzny miała być pielgrzymką ostatnią. Jan Paweł II przyjechał wówczas, aby pożegnać się z ojczyzną. Ojciec Święty przyleciał do Krakowa 16 sierpnia. Nazajutrz, 17 sierpnia, odwiedził i konsekrował Sanktuarium Miłosierdzia w Łagiewnikach. W drodze powrotnej z Łagiewnik do ku-

rii dotarł na tereny budowy Kampusu 600-lecia Odnowienia UJ. Przed Biblioteką Papieskiej Akademii Teologicznej (budynek był wówczas w stanie surowym) spotkał się z grupą kilkudziesięciu rektorów polskich. Przy tej okazji rektor UJ wręczył papieżowi komplet 13 tomów *Złotej księgi Uniwersytetu Jagiellońskiego*, w tym – *Złotą Księgę Papieskiej Akademii Teologicznej* oraz *Złotą Księgę Akademii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja*, które to uczelnie są wszak „córkami” Jagiellońskiej Wszechnicy. Na moją prośbę jako rektora UJ Ojciec Święty pobłogosławił powstający Kampus 600-lecia Odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego. To była ostatnia, ale jakże ważna – bo skierowana w przyszłość – wizyta Jana Pawła II na Uniwersytecie Jagiellońskim. ■



Podpisano umowę o współpracy medialnej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie z Diecezją Tarnowską

opracowała: Marta Mastyło

zdjęcie: IDiKS

Współpraca Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie z Diecezją Tarnowską nie jest czymś nowym. Wspólne doświadczenia zdobywano już m.in. w czasie przygotowań do Światowych Dni Młodzieży. Teraz jednak (20 czerwca br.) chęć współpracy w zakresie realizacji przedsięwzięć medialnych organizowanych przez instytucje i organizacje diecezji tarnowskiej z wykorzystaniem potencjału wie-

dzy, doświadczenia, kompetencji infrastruktury medialnej UPJPII została usankcjonowana podpisaniem listu intencyjnego.

List podpisany w Tarnowie przez: biskupa tarnowskiego Andrzeja Jeża, ks. dr. hab. Roberta Kantora, kanclerza Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, ks. prof. dr. hab. Wojciecha Zyzaka, rektora Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

Tarnów, 14 czerwca 2017 roku

**LIST INTENCYJNY O WSPÓLPRACY MEDIALNEJ
UNIwersYTETU PAPIESKIEGO JANA PAWŁA II W KRAKOWIE
I DIECEZJI TARNOWSKIEJ**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, z siedzibą w Krakowie, ul. Kanonicza 25, 31-002 Kraków, Regon 003871913, NIP PL6761011948, reprezentowany przez: ks. prof. dra hab. Wojciecha Zyzaka, Rektora Uniwersytetu oraz ks. dra hab. Michała Drożdża, prof. UPJPII, Dyrektora Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej oraz Diecezja Tarnowska, reprezentowana przez Jego Ekscelencję Księdza Biskupa dra Andrzeja Jeża Biskupa Tarnowskiego oraz ks. dra hab. Roberta Kantora, Kanclerza Kurii Diecezjalnej w Tarnowie,

podpisują **list intencyjny o współpracy w zakresie medialnym.**

Niniejszy list stanowi deklarację woli współpracy Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oraz Diecezji Tarnowskiej w zakresie realizacji przedsięwzięć medialnych organizowanych przez instytucje i organizacje Diecezji Tarnowskiej. Celem tej współpracy jest wykorzystanie potencjału informacji, doświadczenia, kompetencji i infrastruktury medialnej Uniwersytetu oraz Diecezji Tarnowskiej w realizacji projektów medialnych oraz kształcenie praktyczne młodzieży Diecezji Tarnowskiej oraz studentów Uniwersytetu w zakresie warsztatu medialnego w dziele ewangelizacji. Współpraca ta bazować będzie m.in. na potencjale młodych ludzi, a także na kompetencjach merytorycznych wykładowców Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oraz na doświadczeniu duszpasterskim, ewangelizacyjnym, medialnym i organizacyjnym osób zaangażowanych w Diecezji Tarnowskiej w dzieła ewangelizacyjne, edukacyjne, charytatywne i medialne.

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie prowadzi studia *dziennikarstwa i komunikacji społecznej* na kilku specjalnościach, dysponuje infrastrukturą Akademickiego Centrum Medialnego oraz bogatym doświadczeniem naukowym, edukacyjnym, medialnym i organizacyjnym swoich wykładowców.

Diecezja Tarnowska prowadzi wiele dzieł i instytucji medialnych, służących misji ewangelizacyjnej Kościoła oraz celom charytatywnym i edukacyjnym, dysponując w tym zakresie bogatą infrastrukturą medialną oraz doświadczeniem organizacyjnym.



Mając na uwadze wspólną misję, dzieła i zadania, którą mają do spełnienia **Diecezja Tarnowska oraz Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, obie instytucje deklarują w niniejszym liście intencyjnym wolę współpracy w zakresie realizacji** przedsięwzięć medialnych organizowanych przez instytucje i organizacje Diecezji Tarnowskiej oraz kształcenie medialne i duchowy rozwój studentów Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Szczegóły współpracy w zakresie konkretnych projektów zostaną ustalone w odrębnych dokumentach określających zakresy zadań poszczególnych instytucji Diecezji Tarnowskiej i Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, gwarantujących wzajemne prawa licencyjne, autorskie i promocyjne tworzonych wspólnych materiałów medialnych, w których zaznaczony będzie zakres współpracy obu instytucji ich znakiem i nazwą.

Podpisując niniejszy list intencyjny, Diecezja Tarnowska oraz Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, deklarują wolę współpracy, która łącząc dynamikę, kreatywność i kompetencje młodzieży oraz kadry Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie z doświadczeniem ewangelizacyjnym i organizacyjnym osób i instytucji Diecezji Tarnowskiej, pozwoli stworzyć nowatorską i efektywną płaszczyznę współpracy w duchu troski o dzieło ewangelizacyjne Kościoła dla dobra i duchowego rozwoju człowieka, w duchu troski o młode pokolenie, o rodzinę i godność każdego człowieka.

Rektor

Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II
w Krakowie

REKTOR

ks. prof. dr hab. Wojciech Zyżak

Dyrektor

Instytutu Dziennikarstwa
i Komunikacji Społecznej



DYREKTOR

ks. dr hab. Michał Drożdż, prof. UPJPII

Biskup Tarnowski



Kanclerz Kurii
Diecezji Tarnowskiej

KANCLERZ
Kurii Diecezjalnej w Tarnobrzegu

ks. dr hab. Robert Kantor



oraz ks. dr. hab. Michała Drożdża, prof. UPJPII, dyrektora Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej zakłada m.in. utworzenie multimedialnego portalu informacyjnego kierowanego do młodych ludzi, ale także realizację wielu innych projektów medialnych oraz szkoleń dla studentów.

„Duszpasterstwo i ewangelizacja muszą uwzględniać również wymiar komunikowania się poprzez nowe media. Mamy już sygnały dotyczące audycji w zakresie duszpasterstwa rodzin oraz projekt w zakresie zaangażowania multimedialnego młodzieży” – mówił ks. dr. hab. Michał Drożdż.

Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, prężnie działający na Wydziale Nauk Społecznych UPJPII, posiada Akademickie Centrum Medialne dysponujące najnowocześniejszym studium telewizyjnym oraz specjalistycznym sprzętem do realizacji programów telewizyjnych i radiowych, stąd studenci prawdziwe dziennikarskie szlify zdobywają już na uczelni. To, jak i nowoczesne metody nauczania sprawiły, że studentom WNS UPJPII udało się podbić tak-

że ogólnopolski rynek mediów, współpracując z TVP przy okazji emitowanego w ostatnich miesiącach w I Programie Telewizji Polskiej cyklu „Wielkie nieba”.

Oczkiem w głowie IDiKS jest także Radio Bonus, co sprawia, że obsługa medialna wydarzeń uniwersyteckich czy innych zasługujących na uwagę tak pod względem telewizyjnym, jak i radiowym jest zawsze zapewniona. A zdobywając wiedzę także w pracowni nowych mediów, studenci doskonale wiedzą, jak sprawić, by przekazywane przez nich informacje dotarły do jak najszerzego grona widzów i słuchaczy.

Przypomnijmy, że Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie podpisał w mijającym roku akademickim umowy o współpracę także z TVP3 w Krakowie i firmą TBC Project. Zarówno te, jak i nowo podpisana umowa budują dodatkową przestrzeń dla zdobywania nowych kompetencji i doświadczeń oraz znacząco poszerzają pole i możliwości działania studentów UPJPII na wielu płaszczyznach: duchowej, naukowej i medialnej. ■

Współpraca Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie z Oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie

tekst: pracownicy CNBiWM

zdjęcie: Tomasz Książ

Kilkakrotne spotkania prorektora UPJPII ks. prof. dr. hab. Józefa Stali z dr. hab. Filipem Musiałem, dyrektorem Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie zaowocowały podjęciem współpracy pomiędzy obiema instytucjami.

1. Wyrok w kurii krakowskiej

Jednym z prowadzonych razem projektów będą organizowane w styczniu 2018 roku obchody 65. rocznicy ogłoszenia wyroku w tzw. procesie kurii krakowskiej. W ramach planowanych obchodów zostanie przygotowana okolicznościowa broszurka edukacyjna, której współwydawcą będzie Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie. Zostanie także zorganizowane spotkanie historyczne – edukacyjne, a zarazem popularyzatorskie – przypominające związane z tym wydarzenia, które powoli zacierają się w pamięci mieszkańców Krakowa. Podczas planowanego spotkania zostaną wygłoszone referaty dotyczące m.in. Emigracyjnej Rady Politycznej i Sieci Punktów Informacyjnych w kraju, procesu ks. Józefa Lelity i sprawy kurii krakowskiej, zmian w kurii wywołanych procesem,



a słowo podsumowujące wygłosi metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski.

2. Mechanizmy współpracy agenturalnej w Polsce 1944–1989

Kolejnym planowanym przedsięwzięciem jest wspólny projekt *Mechanizmy współpracy agenturalnej w Polsce 1944–1989 – ujęcie interdyscyplinarne*. Warto przypomnieć, iż jedną z najważniejszych metod pracy operacyjnej, represji w PRL była współpraca agenturalna. Z perspektywy historycznej zbadano już zarówno procedury werbowania oraz prowadzenia agentury, jak również kategorie tzw. osobowych

źródeł informacji i przydatność uzyskiwanych w ten sposób informacji do celów służb bezpieczeństwa. Istniejący już opis historyczny jest ciągle uzupełniany poprzez nowe materiały archiwalne i ujawniane przykłady współpracy. Ciągle jednak w niewielkim stopniu podjęto badania nad mechanizmami współpracy agenturalnej w ujęciu interdyscyplinarnym z zaangażowaniem specjalistów z dziedzin psychologii, socjologii, etyki czy teologii. W tym kontekście interesujące byłoby podejmowanie nowych i poszerzających to zagadnienie aspektów, takich jak: psychologiczne, społeczne metody przełamywania oporów werbowanej osoby do współpracy, sposoby długofalowego powiązania danej osoby z aparatem represji czy nawet konkretnymi funkcjonariuszami,

mechanizmy samousprawiedliwienia osób, sposoby zerwania współpracy, a także pojawiające się po latach mechanizmy zaprzeczania. W projekcie będą uczestniczyć naukowcy UPJPII, Oddziału IPN w Krakowie oraz Ignatianum. Dodatkowo planowane jest zaproszenie do projektu naukowców z innych krajów dawnego bloku wschodniego, co pozwoli na wymianę osiągnięć naukowych, porównanie stosowanych w różnych krajach mechanizmów i zwrócenie uwagi, czy były one uwarunkowane kontekstem społecznym danego kraju, czy też były one powszechne. W ramach projektu mają odbyć się cykl seminariów interdyscyplinarnych i konferencja naukowa podsumowująca wyniki badań. Zostanie także wydana monografia wieloautorska. ■

Prorektor The Catholic University of America w Waszyngtonie na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie

tekst: Pracownicy CNBiWM

zdjęcie: Tomasz Kniź

W lipcu 2017 roku Kraków i UPJPII odwiedził prof. dr Mario A. Ortiz, prorektor ds. międzynarodowych w The Catholic University of America w Waszyngtonie, specjalista w zakresie literatury latynoamerykańskiej. Jako prorektor odpowiada za sprawy międzynarodowe uczelni, m.in. za filie uniwersytetu poza Waszyngtonem, zwłaszcza w Rzymie, a także Centrum Edukacji Globalnej, które zajmuje się wymianą międzynarodową.

Podczas spotkania 11 lipca 2017 roku prof. Ortiz i ks. prof. dr hab. Józef Stala, prorektor UPJPII, podjęli kwestie związane ze współpracą międzynarodową między The Catholic University of America i Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II. Przede wszystkim prorektorzy określili ramy przyszłej współpracy polegającej na wymianie studentów i pracowników naukowo-dydaktycznych. Przedstawiciel amerykańskiej uczelni był zainteresowany wymianą studentów teologii studiów magisterskich i trzeciego stopnia. Inne dyscypliny pokrewne także były wspomniane jako potencjalne obszary wymiany akademickiej i badawczej: filozofia, prawo kanoniczne, religioznawstwo i nauki społeczne. W celu sformalizowania współpracy prof. Ortizowi

został przesłany projekt umowy bilateralnej pomiędzy uczelniami. Podczas rozmowy prorektor Ortiz zaproponował włączenie w niedalekiej przyszłości UPJPII do międzynarodowej sieci katolickich uczelni, której CAU bę-

dzie założycielem. Pięciu członków – założycieli będzie zapraszało uczelnie o podobnej wizji – „misji katolickiej”.

W tym kontekście warto podać kilka informacji o naszym przyszłym partnerze. Katolicki Uniwersytet Ame-



ryki, założony w 1887 roku, jest uniwersytetem papieskim, jedynym w Stanach Zjednoczonych Ameryki, który został ufundowany przez amerykańskich biskupów Kościoła rzymskokatolickiego. Uczelnia składa się z 12 wydziałów oraz 21 centrów badawczych (instytutów) i oferuje studia na poziomie licencjackim, magisterskim i doktoranckim. CAU zatrudnia blisko 700 pracowników i kształci ponad 6,5 tys. studentów. Przy uczelni funkcjonuje Katolickie Stowarzyszenie Biblijne Ameryki oraz Wydawnictwo Naukowe CAU. Wydziały o zbliżonym profilu, w ramach których możemy podjąć współpracę z Katolickim Uniwersytetem Ameryki, to: Wydział Prawa Kanonicznego, Wydział Filozofii,

Wydział Teologii i Studiów Religijnych, Wydział Krajowej Katolickiej Służby Społecznej, Wydział Sztuki i Nauki. Na uwagę zasługują również centra badawcze: Centrum Studiów Wczesnochrześcijańskich, Centrum Studiów Mediewistycznych i Bizantyjskich, Centrum Studiów Pastoralnych, Centrum Rozwoju Edukacji Katolickiej, Centrum Amerykańskich Studiów Katolickich, Instytut Sprawiedliwości Społecznej, Instytut Badań Polityki i Studiów Katolickich, Instytut Badań nad Chrześcijaństwem Orientalnym, Centrum Studiów o Kulturze i Wartościach oraz Instytut Muzyki Kościelnej.

Katolicki Uniwersytet Ameryki w Waszyngtonie wydaje kilka znanych periodyków, m.in.: „The Catho-

lic Historical Review”, „The Thomist”, „The Jurist: Studies in Church Law and Ministry”, „Nova et Vetera”, „Bulletin of Medieval Canon Law”, „Quaestiones Disputatae” oraz „Antiphon: A Journal for Liturgical Renewal”. Powyższe pisma naukowe podejmują zagadnienia filozoficzne, teologiczne, biblijne, dogmatyczne, liturgiczne oraz z zakresu historii Kościoła katolickiego, tomizmu, prawa kanonicznego. Podjęta współpraca dawałaby szansę na zagraniczne publikacje naszym nauczycielom akademickim.

Profesor Mario A. Ortiz spotkał się także z przedstawicielami wydziałów UPJPII: Wydziału Historii i Dziedzictwa Kulturowego oraz Wydziału Filozoficznego. ■

Warszawskie spotkanie prorektorów ds. nauki Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

tekst: pracownicy CNBIWM
zdjęcie: Tomasz Kniaź

W czerwcu 2017 prorektor UPJPII ks. prof. dr hab. Józef Stala przebywał na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie na zaproszenie ks. prof. dr hab. Ryszarda Czekalskiego, prorektora ds. nauki UKSW. Obydwaj prorektorzy są członkami Uniwersyteckiej Komisji Nauki (UKN), będącej częścią Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich (KRUP), do której należą prorektorzy ds. nauki 20 uniwersytetów w Polsce. Księża prorektorzy dyskutowali o przyszłości nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce w kontekście przygotowywanej nowej ustawy, a także o źródłach finansowania podejmowanych badań. Nawiązywali do odbywających się w różnych uniwersytetach w Polsce kongresów nauki (ks. Stala dzielił się swoim doświadczeniem podczas wystąpienia na kongresie w Lublinie) i poruszanych tam ważnych zagadnień dotyczących przyszłości nauki w Polsce, a są nimi zwłaszcza: konieczność kształcenia uwzględniająca potrzeby rynku pracy; odejście od masowości kształcenia na rzecz kształcenia bardziej zindywidualizowanego, umożliwiającego kontakt studenta z nauczycielem akademickim, co wpłynie również na system finansowania uczelni; studia humanistyczne



winni mieć charakter bardziej elitarny i być skierowane do najlepszych absolwentów szkół ponadgimnazjalnych; ważną kwestią jest także umiędzynarodowienie polskich uczelni i coraz większe otwarcie na studentów zagranicznych, jak i zwiększenie możliwości współpracy zagranicznej polskich pracowników naukowo-dydaktycznych. Nadto, ze względu na fakt, iż obydwoj prorektorzy są znanymi katechetami,

w rozmowach podejmowali także kwestie związane z reformą oświaty i konsekwencjami, jakie przyniesie ona dla wyższych uczelni. Nowa struktura systemu oświaty, która obowiązuje od 1 września 2017 roku, wprowadza obecnie niewielkie zmiany w nauczaniu religii w przedszkolu, szkole

podstawowej i ponadpodstawowej, ale w ciągu najbliższych lat spowoduje konieczność przygotowania nowej podstawy programowej i programów oraz nowych podręczników do nauczania religii. ■

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie na ratunek zabytkom związanym z historią Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej

tekst: Natalia Krupa

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie rozpoczął realizację projektu *Konserwacja unikatowych w skali światowej zabytków związanych z historią Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej oraz udostępnienie ich w przestrzeni wystawienniczej w postaci interaktywnej multimedialnej ekspozycji dostosowanej do potrzeb różnorodnych grup docelowych*, „Oś 6: Dziedzictwo Regionalne, Działanie 6.1 Rozwój dziedzictwa kulturowego i naturalnego”.

Celem bezpośrednim realizacji projektu, na który UPJPII otrzymał dotację, jest konserwacja unikatowych w skali światowej zabytków związanych z historią Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej. Głównym zadaniem projektu jest finalizacja prac konserwatorskich w kapitularzu Krakowskiej Kapituły Katedralnej poprzez wykonanie konserwacji tkanin obiciowych ze ścian tego pomieszczenia. Tkaniny obiciowe ścian we wnętrzu kapitularza stanowią niezbędny element kompozycyjny, decydujący o niepowtarzalnym wyglądzie tego pomieszczenia. Proponowana restauracja wymienionych obiektów oraz ponowne zainstalowanie ich na ścianach przyczynią się do przywrócenia wartości funkcjonalnych oryginalnie zaaranżowanej przestrzeni – co wobec zakończenia remontu i konserwacji pomieszczeń Archiwum Kapituły nabiera większego znaczenia. Wyjątkowa wartość historyczna i artystyczna tkanin w połączeniu z koniecznością niezwłocznego podjęcia prac konserwatorskich wieńczących zabiegi związane z konserwacją i restauracją pomieszczenia kapitularza świadczą dobitnie o ważności projektu.

Pracom konserwatorskim towarzyszyć będą także prace remontowo-budowlane w wybranych pomieszczeniach Domu Długosza.

Efekty projektu udostępnione będą w przestrzeni wystawienniczej za pomocą interaktywnej multimedialnej ekspozycji, dostosowanej do potrzeb różnorodnych grup docelowych, w tym: dzieci i młodzieży szkolnej, studentów i pracowników naukowych, osób niewidomych i niedowidzących oraz niezależnych odbiorców. Stworzenie ekspozycji multimedialnej, na której będzie można obejrzeć zdigitalizowane pomieszczenie kapitularza wraz z wybranymi zabytkami, pozwoli pokazać znaczenie wkładu Krakowskiej Kapituły Katedralnej w rozwój kultury polskiej i europej-

skiej. Punktem wyjścia będą zabytki znajdujące się w zbiorach zarówno katedry, jak i kapituły krakowskiej, które na potrzeby ekspozycji zostaną zdigitalizowane i udostępnione za pomocą multimedialnych.

Integralną częścią ekspozycji będzie moduł dla osób niewidomych i niedowidzących. Będą one miały wyjątkową możliwość zapoznania się z replikami niektórych zabytków, co jest istotne, bowiem na co dzień nie mają dostępu do szeroko pojętej kultury wizualnej i często nie spotykają się z podstawowymi nośnikami kultury oraz tradycji jak insygnia koronacyjne, groby królewskie czy paramenty liturgiczne. Taka koncepcja ekspozycji pozwoli przynajmniej częściowo na zatarcie barier w kształceniu osób z niepełnościami. ■





Wywiad z prof. dr. hab. Walerym Pisarkiem

Mistrz słowa, jeden z największych autorytetów w dziedzinie języka polskiego, znawca mediów, wykładowca Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie dzieli się refleksją na temat uczelni, z którą związany jest od wielu lat, na temat Krakowa, którego bicie serca słyszy czasami, i na temat pracy, która wcale nie musi sprawiać przyjemności.

rozmawiała: Agata Wróblewska
zdjęcia: Marta Mastyło

Czym jest dla Pana Profesora Uniwersytet Papieski? Jakże jest Pana spojrzenie na naszą uczelnię?

Dla mnie Uniwersytet jest miejscem pracy, przyjaźni i miejscem miłości. Te trzy różne, ale w moim przypadku bliskie sobie dziedziny życia i rzeczywistości splatają się w tym miejscu. Uniwersytet jest niezwykły. Nie tylko dlatego, że jest taki kameralny, bo z całą pewnością, w porównaniu z Uniwersytetem Jagiellońskim, jest to uczelnia kameralna, a to ma swoje przeróżne uroki. Głównym z nich jest – uświadamiany przez autorów działań promocyjnych – ten, że to jest uniwersytet w sercu Krakowa. I tak też jest, bo kilkadziesiąt kroków od uczelni znajduje się pałac, a w nim najświetniejsze okno w Polsce. Sto, kilkadziesiąt może kroków dalej w innym kierunku jest Rynek – wyjrzą przez okno i widzą kościół Franciszkanów ze wspaniałymi witrażami Wyspiańskiego, tak chętnie oglądany przez turystów. A potem jeszcze trzysta kroków i jest Wawel, więc moż-

na powiedzieć, że nasz uniwersytet jest między Rynkiem a Wawelem. Rynek to serce Krakowa, a Wawel to serce Polski. Jak się jest w odpowiednim nastroju, to można usłyszeć, jak ono bije.

Czy to szczególne umiejscowienie uczelni wpływa na zachowanie naszych studentów według Pana Profesora? Może ich rozprasza lub też pomaga im, a może ich nobilituje?

Pewnie wszystko to się łączy. Z pewnością w college'u ulokowanym poza miastem, gdzie do jakichkolwiek miejsc uciechy jest parę kilometrów, można poświęcić więcej czasu w ciągu doby na naukę, mało co konkuruje wtedy z biblioteką uniwersytecką i perspektywą przygotowania się do ćwiczeń, a później do egzaminów. Ale ja nie należę do tych, którzy uważają, że nauka ma być przyjemnością i że od małego dziecka, właściwie od przedszkola musimy uczyć – bawiąc, żeby nauka była cały czas przyjemnością.



Panu Profesorowi udało się pogodzić pracę z pasją?

Dla mnie nauka jest pracą i uważam, że kto chce zapaść w niej korzenie, nie może jej traktować jak rozrywki i przyjemności. Praca nie sprawia mi przyjemności, nigdy jej nie sprawiała. Ogromną przyjemność sprawia tylko poczucie wykonania, skończenia pracy. Jest to przyjemność tym większa, im większy wysiłek włożony w pracę i poczucie, że się ją dobrze wykonało. Tak zwaną pasję mogę odczuwać tylko, gdy pracę mam już za sobą i mogę spać spokojnie, ponieważ mam pełną satysfakcję, że co mogłem i potrafiłem, to zrobiłem – najlepiej, jak umiałem.

Można powiedzieć, że to jest Pana recepta na sukces?

Nie wiem, czy to recepta na sukces, w każdym razie nie udało mi się, że to, co jest pracą, musi być przyjemnością.

Co szczególnie utkwiło Panu Profesorowi w pamięci z czasu pracy na Uniwersytecie Papieskim?

W ciągu tych kilkunastu lat moich kontaktów, związku najpierw z Papieską Akademią Teologiczną, potem z Uniwersytetem Papieskim było dużo takich rzeczy, które zapisały się we wspomnieniach. Ale tak na gorąco myślę, że najbardziej utkwił mi w pamięci moment, kiedy nie moja studentka – zakonnica, zatrzymawszy mnie na korytarzu, zwróciła się do mnie słowami „ojciec profesorze”. To zrobiło na mnie wrażenie, tak więc gdy piszę listy do córki, podpisuję: „ojciec profesor”.

Potem jeszcze miałem bardzo podobne zdarzenie. Oto biorąc udział w procesji z okazji św. Stanisława. Ruszamy spod Wawelu, ustawiamy się na rogu Kanoniczej, ja stoję wśród moich kolegów profesorów. Podchodzi do mnie ksiądz, który nie jest moim kolegą profesorem, ale znamy się z dawniejszych czasów, kiedy jeszcze nie miałem brody, a on, nawiasem mówiąc, nie był jeszcze biskupem. Jestem w todzie i on pyta mnie przyciszonym głosem: „A ojciec skąd jest?”. Zaskoczyło go to, że w gronie profesorów zobaczył kogoś z brodą, kto zapewne jest ojcem, i rad by – tak sobie wyobrażam – zasięgnąć informacji, kto i skąd przybył, i pewnie też chciał przedstawić się samemu.

I jeszcze anegdota. Dwa czy trzy lata temu bardzo źle się czułem, to znaczy miałem różne dolegliwości. Nie mówię, że teraz ich nie mam, ale wtedy problemy z kręgosłupem bardzo mi utrudniały poruszanie się, tak że korzystałem z urządzenia, które się nazywa chodzikiem czy wózekkiem. Wobec tego postanowiłem zrezygnować z wykładów i z pracy tutaj. Wyjawiłem to moje postanowienie swojemu bezpośredniemu zwierzchnikowi. Ponieważ byliśmy sam na sam, on dopytywał, co mną kieruje, że się zdecydowałem na rezygnację. Nie miałem innych powodów, więc naturalnie przyznałem się, że nie mogę chodzić, a czasem trzeba i po schodach wejść, bo winda się niekiedy psuje (na Franciszkańskiej 1 jest bardzo dobra winda, ale czasem się psuje), więc nie czuję się absolutnie na siłach. I on, patrząc mi w oczy, powiedział: „Będziemy się modlić za pana profesora”. Czy mogłem odmówić? I jak pani widzi, przyszedłem tutaj o własnych siłach, bez chodzika (tak jest już drugi czy trzeci rok!), widocznie ta modlitwa pomogła. Nie wy-

mieniam nazwiska tego księdza profesora, bo wszyscy by go prosili o modlitwę, a nie wiem, czy wtedy wszystkie byłyby równie skuteczne.

Na koniec: jak jest z poprawnością językową studentów w ocenie Pana Profesora?

Jest inaczej niż kiedyś. Wtedy, gdy zaczynałem swoją pracę (najpierw w Wyższej Szkole Pedagogicznej na Śląsku, w Katowicach), znaczna część młodzieży mówiła z wyraźnymi cechami gwarowymi, można było rozpoznać, że ci są z Podhala, a ci od Rzeszowa, jeszcze inni ze Śląska. Te różnice były znacznie większe, aniżeli są obecnie, one uległy zatarciu. Jeśli chodzi o wypowiedzianie się, o swobodę wypowiedzania się, myślę, że jest lepiej, niż było; dzisiejsi studenci mają mniej zahamowań przed publicznym wypowiedzianiem się. Mają także mniej oporów przed wyrażaniem negatywnych opinii, innych nawet aniżeli deklarowane zdanie profesora. Natomiast nie jest dobrze, jeśli chodzi o pisanie, o ortografię. To może dziwić, ponieważ nigdy tak wiele osób, tak wielu młodych ludzi nie pisało jak obecnie, choćby klikając, jak teraz się na ogół pisze. Robię to samo dyktando już od kilkadziesiąt lat, ułożyłem je dla kan-

dydatów na studia dziennikarskie, ponieważ wtedy władze wychodziły z założenia, że w dziennikarstwie nie ma czego szukać człowiek, który nie potrafi ortograficznie pisać. Po pewnym czasie zacząłem pracować na innym stanowisku, ale prosiłem, aby to dyktando było dalej stosowane. O dziwo, polonista, który je przeprowadzał, powiedział mi, że trzeba z tego zrezygnować: „W tajemnicy panu powiem, że ja bym sam tego dyktanda nie napisał!”. A to wcale nie było takie wymyślne dyktando, jak te w Katowicach na przykład, których bym też sam nie napisał, ze względu na to, że są one nasycone obcymi wyrazami, które czasem pisze się tak jak w oryginale, czasem tak jak po polsku, a niekiedy część wyrazu po polsku, część według reguł języka obcego. Tak mógłbym pod różnymi względami oceniać młodzież. Nie jest prawdą, że dopiero teraz młodzież wymyśliła swój język. Młodzi ludzie zawsze mówili po swojemu. Weźmy choćby skracanie wyrażań i wyrazów. Takie „do-wi” zamiast „do widzenia” jest starsze niż ja. Ale dawniej młodzi ludzie chcieli być jak najwcześniej dorosłymi, a teraz dorośli chcą należeć do młodzieży jak najdłużej. Pokazują to często tak mową, jak strojem i zachowaniem.

Dziękuję bardzo.

Odeszli od nas

ks. dr Marek Leśniak Odszedł, by pozostać blisko

tekst: ks. Andrzej Dobrzyński

zdjęcia: Wikipedia CC BY-SA 4.0, Andrzej Płachetko

Odejście ks. Marka Leśniaka (1 sierpnia br.), tak niespodziewane, napełniło wszystkich, którzy go znali, głębokim bólem i wielkim żalem. Przeszedł do wieczności w 49 roku życia, u progu srebrnego jubileuszu kapłaństwa. Mogłoby się wydawać, że Pan Bóg najbardziej go potrzebował tu, na ziemi, bo jako kapłan, teolog i duszpasterz miał sporo solidnego doświadczenia. Dlaczego Najwyższy Reżyser Życia zatrzymał go w tej drodze? Czy nie zaszła jakaś pomyłka tam na górze? Po ludzku nie pojmujemy zamysłu Boga, który wezwał ks. Marka do siebie. W Księdze Izajasza znajdujemy słowa: „Bo myśli moje nie są myślami waszymi, ani wasze drogi moimi drogami...” (Iz 55, 8). Nadzieją jest dla nas prawda, że Bóg jest naszym Ojcem i chce naszego dobra. Chrystus Pan jest naszym Zbawicielem. W Nim nasze myśli i nasze drogi znajdują pełny sens i ostateczną przystań.

Marek dorastał w kochającej i religijnej rodzinie wraz z dwiema siostrami, Bożeną i Anną. Do powołania kapłańskiego dojrzywał w parafii w Bieńczycach, przy kościele, którego budowa symbolizowała historię polskiego Kościoła w czasach komunistycznych. Lata seminaryjne 1987–1993 przypadły na czas przełomu społeczno-politycznego. ►





Foto: Andrej Plachetko

Pierwsze kroki w kapłaństwie stawał w parafii św. Barbary w Libiążu. W latach 1995–2000 przebywał na studiach w Rzymie, które ukończył pracą doktorską. Po powrocie do Polski pracował duszpastersko w krakowskiej parafii na Piaskach Starych. Potem został powołany na prefekta, a następnie wicerektora w Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie. Tę odpowiedzialną posługę łączył z wykładami z teologii moralnej na UPJPII. Z czasem paleta jego zajęć poszerzyła się o kolejne, m.in.: o pracę w Fundacji św. Jana Kantego, której był współzałożycielem i wiceprezesem, oraz o działanie w organizacji Rycerzy Kolumba, którą przeszedł na teren naszego kraju.

Po zakończeniu pracy w seminarium w 2007 roku zamieszkał przy parafii św. Floriana w Krakowie, kontynuując pracę na uczelni. Zaangażował się w duszpasterstwo pracodawców. Od kilku lat pracował w Arcybractwie Miłosierdzia im. ks. Piotra Skargi, w którym był duchowym opiekunem i zarządcą z ramienia diecezji. Włączył się w przygotowania do ŚDM Kraków 2016 – odpowiadał za dział rejestracji. Do tego obrazu zajęć doliczyć należy powszednie obowiązki kapłańskie: przede wszystkim codzienną Eucharystię, sakramenty, głoszenie Ewangelii, rekolekcje.

Ważne jest nie tylko to, co zrobił, ale jak to czynił. Marek był osobą czynną i dobrym organizatorem. Umiał wykorzystać czas. A przy tym był przyjacielski, zawsze obecny na spotkaniach koleżeńskich, wesoły i dowcipny. Chętnie pomagał innym.

Jako koledzy rocznikowi pracowaliśmy także razem przez kilka lat w seminarium. Pojechałem pewnej soboty do sanktuarium w Ludźmierzu, by wygłosić kazanie maryjne. Po nabożeństwie późno wieczorem spostrzegłem, że kluczyki wyjęte ze stacyjki zatrzasnąłem w samochodzie. Próby dostania się do środka spełzyły na niczym. Zadzwoiłem do Marka, do seminarium, a on zaproponował, że przywiezie z Krakowa na Podhale zapasowe kluczyki. Tak zrobił.

Przez to, kim był, i przez to, jakim był, służył innym, zasługując na naszą wdzięczność. Żył dla Chrystusa i dla bliźnich. Odszedł do wieczności, która nie jest oddalona o miliony lat świetlnych od naszego świata. Wieczność ma to do siebie, że dyskretnie zbliża się do każdego z nas, a my idziemy z nadzieją, by spotkać Pana i naszych bliźnich. Ksiądz Marek odszedł, by pozostać blisko i towarzyszyć nam dalej w ziemskiej wędrówce. Możemy dalej liczyć na niego, jak on liczy na nas. Marku, dziękujemy za Twą dobroć. Pozostań blisko nas i wspieraj przed Panem. ■

Jego droga królewska

tekst: Maria Fortuna-Sudor
(„Niedziela Małopolska”)
zdjęcia: Andrzej Płachetko

Dwa dni trwały w Krakowie uroczystości pogrzebowe po śmierci zmarłego nagle ks. dr. Marka Leśniaka. W poniedziałek 7 sierpnia nastąpiło pożegnanie kapłana w jego rodzinnej parafii – nowohuckiej Arce Pana, gdzie mszy świętej przewodniczył bp Andrzej Wypych z Chicago. Następnego dnia uczestnicy pogrzebu, w tym rodzina zmarłego, hierarchowie, przyjaciele i współpracownicy ze środowisk i organizacji, z którymi był związany, młodzież, krakowianie, zbrali się w bazylice św. Floriana.

Mszy świętej przewodniczył kard. Stanisław Dziwisz, który podziękował zmarłemu za jego służbę nie tylko Kościołowi krakowskiemu. O dziele życia, o różnych zadaniach, które z wielkim zaangażowaniem realizował ks. dr Marek Leśniak, mówił w homilii biskup polowy Józef Guzdek.





Podkreślając rolę zmarłego, hierarcha wyznawał: „Kościół krakowski przez twoją śmierć poniósł ogromną stratę. Z żalem rozstajemy się z tobą, kapłanem, którego życie streszcza się w dwóch słowach: dobry i wierny. Zasłużyłeś na miano apostoła dobroci oraz rycerza wiernego Chrystusowi i Kościołowi”.

Słowa pożegnania przesłali także abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski i bp Roman Pindel. Z kolei bp Andrzej Wypych, odnosząc się do miejsca uroczystości pogrzebowych, zauważał: „Prawdziwie królewskie pożegnanie ma ks. Marek. Tak jak z tej bazyliki wychodzili królowie na Drogę Królewską wiodącą do tronu na Wawelu, tak dzisiaj ks. Marek rozpoczyna drogę królewską, kapłańską do tronu Boga, Ojca naszego w niebie”. Hierarcha poinformował, że Fundacja św. Jana Kantego, której zmarły był wiceprezesem, ufundowała stypendium im. ks. dr. Marka Leśniaka. Będzie ono przyznawane dla stypendysty z Krakowa.

Trumna z ciałem ks. Marka Leśniaka została złożona w krypcie Kanoników Kapituły Kolegiackiej św. Floriana. Proboszcz parafii ks. prałat Grzegorz Szewczyk dziękował wszystkim uczestniczącym w ostatniej drodze zmarłego za wspólną modlitwę. Uczestnicy pogrzebu podkreślali dobroć, pracowitość i zaangażowanie zmarłego kapłana. Sekretarz Międzynarodowego Towarzystwa Naukowego Fides et Ratio Agnieszka Hennel-Brzozowska w rozmowie z „Niedziłą” podkreśla wielką empatię kapłana i jego gotowość do służenia innym, pomimo bardzo wielu codziennych zadań i obowiązków. Wspomina: „Każdy człowiek był dla niego ważny, każdy zasługiwał na uwagę”. ■

Zmarła Barbara Jamróg – były pracownik Biblioteki Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

Barbara Jamróg była absolwentką Wydziału Teologicznego naszej uczelni, a później pracownikiem od 1986 do października 2009 roku, po czym stan zdrowia zmusił ją do przejścia na rentę. Życzliwa dla ludzi i otwarta na no-

we doświadczenia sukcesywnie obejmowała stanowiska od bibliotekarza po kustosa. Odeszła w wieku 59 lat.

Pamiętamy w modlitwie, prosząc, by miłosierny Bóg obdarzył śp. Barbarę wieczną szczęśliwością. ■

Życie i muzyczne powołanie Zbigniewa Wodeckiego było wypełnieniem misji bycia dla innych

22 maja zmarł Zbigniew Wodecki, wybitny muzyk, multiinstrumentalista, kompozytor, aranżer, piosenkarz, aktor. Urodzony w Krakowie, z Krakowem związany przez całe życie, podbijał serca nade wszystko swoim wielkim talentem, ale także życzliwością, serdecznością i dobrem, którymi dzielił się z każdym napotkanym przez siebie człowiekiem.

30 maja w bazylice Mariackiej w Krakowie odbyła się uroczystość pogrzebowa Zbigniewa Wodeckiego. Nabożeństwu przewodniczył biskup Tadeusz Pieronek. Homilię wygłosił ks. dr hab. Robert Tyrała, prof. UPJPII w Krakowie, konsultor podkomisji ds. Muzyki Kościelnej Konferencji Episkopatu Polski i prezydent Międzynarodowej Federacji Pueri Cantores. ■



zdjęcie: arch. rodzinne, fot. Lech Ogrodnik

Homilia na pogrzeb śp. Zbigniewa Wodeckiego

ks. dr hab. Robert Tyrała, prof. UPJPII
zdjęcia: Tomasz Cichocki

Gdy dni wyblakną mi i powiem tak żegnaj mój świecie
Podjedzie tu kierowca z mgły w niebieskim swym kabriolecie,
Ja sam dojadę tam gdzie czeka mnie ostatnia puenta...
(Z. Wodecki, *Szczęście jest we mnie*)

I oto jesteśmy w bazylice mariackiej, gdzie słyszymy ten śpiew: „żegnaj, mój świecie...”, tu – świecie widzialny – po tej stronie życia bowiem nie zobaczymy już naszego zmarłego: męża, ojca, dziadka, przyjaciela, znajomego, człowieka, którego kochali inni ludzie... Nie zobaczymy, bo poszedł po najważniejszą nagrodę, najważniejszego Fryderyka czy światowe Grammy... Po nagrodę do innego świata... Do Boga!

„Nikt z nas nie żyje dla siebie... Nikt nie umiera dla siebie...” Te słowa z dzisiejszej pierwszej lekcji dobrze oddają życiowe powołanie, życiową misję każdego z nas. Bowiem nie żyjemy sami dla siebie, nie jesteśmy samotnymi wyspami... Jesteśmy i żyjemy we wspólnocie: rodziny, przyjaciół, bliskich i dalekich, w rodzinie chrześcijańskiej i rodzinie ludzkiej. Więc:

Dzielmy się chlebem i troską
niech już nikt nie będzie sam

Ziemia jest globalną wioską
tym bardziej więc się uda nam
Razem być, ładniej żyć ...
Przestańmy kryć... Sympatii nieć
(Z. Wodecki, *Nauczmy się żyć obok siebie*)

Życie i muzyczne powołanie Zbigniewa Wodeckiego było wypełnieniem misji bycia dla innych. Zawsze uśmiechnięty; tam gdzie był, grał i śpiewał, tam budził nadzieję i radość wokół siebie; pozytywnie patrzący na życie. Żył dla innych, nie da siebie. Była w nim bowiem ta boża iskra, która kazała mu właśnie otworzyć się na innych ludzi. Sprawdziły się w tym słowa papieża Jana Pawła II, który w liście do artystów pisał: „kto dostrzega w sobie tę Bożą iskrę, którą jest powołanie artystyczne – powołanie muzyka – odkrywa zarazem pewną powinność: nie można zmarnować tego talentu, ale trzeba go rozwijać, ażeby nim służyć bliźniemu i całej ludzkości” (Jan Paweł II, *List do artystów*, 3). Więc:

Lubisz wracać w strony, które znasz,
Do mej twarzy zbliżyć twoją twarz,
By się przejrzeć w niej,

Odnaleźć w niej
Choćby nikły cień, pierwszych serca drzeń
Kilka nut i kilka wierszy...
(Z. Wodecki, *Lubię wracać w strony, które znam*)

Uczniowie idący do Emaus – jak w dzisiejszej Ewangelii – nie poznali Jezusa, a oczy otworzyły się im dopiero przy łamaniu chleba... Lecz On zniknął im z oczu i wtedy mówili do siebie: „czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?”. Może jednak łaska Boża i w nich działała wówczas, gdy prosili go: „zostań z nami Panie, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił...”.

Jakże często my jesteśmy podobni do tych uczniów idących do Emaus. Rozmawiają o najważniejszej sprawie w ich życiu, a kiedy Jezus do nich się dołączył, nie zauważyli go. My także w codzienności często nie dostrzegamy znaków, które nam Bóg daje.

Dobro i zło, tysiące dróg... Kto sprawił to, że żyć się chce, gdy dla was gram, los śmieje się...
Nie jestem sam, gdy śpiewam wam, szczęście jest we mnie...

(Z. Wodecki, *Szczęście jest we mnie*)

Jeśli w swoim życiu otworzymy serca na Boga, który do nas przemówi poprzez znaki, przez to „że żyć się chce”, to z pewnością spotkamy go idącego z nami do naszego Emaus. On pomoże naszemu nawróceniu i wówczas usłyszymy – każdy dla siebie – Jego słowa krytyki, ale z miłością wypowiedane: „o nierozumni, jakże nieskore są wasze serca do wierzenia...”.

Dostrzeżemy wtedy Boga w naszym codziennym życiu. On do nas powie przez swoje słowo, sakramentalną obecność i drugiego człowieka. Powie także przez to, co niewidzialne, przez muzykę... Bo – znów przypominając słowa polskiego papieża – „artysta nieustannie poszukuje



ukrytego sensu rzeczy, z wielkim trudem stara się wyrazić rzeczywistość niewysłowioną” (Jan Paweł II, *List do artystów*, 13). Dlatego:

płyniemy rzeką naszych lat
płyniemy nocą i za dnia
i tylko zmienia się
migoczący brzeg
choć tajemnicą dla nas jest
boskiego rejsu w sercach kres
naprawdę liczy się
tylko rzeki bieg
i ten ślad na piasku dni...
na rzece życia...
(Z. Wodecki, *Wyspy życia*)

Siostry i bracia,

Dla Zbigniewa życie „zmieniło się, ale nigdy się nie skończy”. Prosimy dla niego o radość śpiewania i grania przed miłosiernym Bogiem, „który oczyszcza ze wszelkiego grzechu”...

A dla nas prosimy o otwarte oczy i serca, abyśmy dostrzegli przechodzącego obok nas Jezusa i mieli odwagę Go poprosić: zostań z nami, Panie!

W uroczystości pogrzebowej uczestniczyli najbliższa rodzina, przyjaciele, aktorzy, piosenkarze, przedstawiciele świata kultury i nauki, władz państwowych i samorządowych. Wybitnego muzyka żegnały tłumy mieszkańców Krakowa. Artysta spoczął w rodzinnym grobowcu na cmentarzu Rakowickim. ■

Konferencje



V Seminarium Sztuki i Kultury Duchowej Cystersów

tekst: ks. Dariusz Tabor CR
zdjęcia: Tomasz Książ

Gdy otrzymujemy anons o nowej edycji cyklicznego spotkania naukowego, rodzą się w nas pytania, co też nowego przyniesie obecna, tegoroczna konferencja, na której już w poprzednich latach ogłaszano ważne dokonania, nowe ustalenia i nietypowe interpretacje ustalonych już faktów. Tak było i z Seminarium Sztuki i Kultury Duchowej Cystersów, którego piąta już edycja miała miejsce w dniach 4–5 kwietnia 2017 roku w gmachu Uniwersytetu Papieskiego-

go Jana Pawła II w Krakowie przy ulicy Bernardyńskiej 3. Seminarium od swego początku, czyli od roku 2010, jest dziełem wspólnym dwóch podmiotów – Instytutu Historii Sztuki i Kultury Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oraz Opactwa Cystersów w Krakowie-Mogile. Każda z tych instytucji kładzie nacisk na inne aspekty rzeczywistości zakonu „szarych mnichów”. Uniwersytecki instytut, dedykowany historii sztuki i dziejom kultury, wy-

dobry z cysterskiego dziedzictwa dzieła różnorodnych dziedzin plastyki, ich walory artystyczne i estetyczne oraz doniosłe teksty kultury. Wspólnota opactwa zwraca uwagę na swą duchowość, teologię oraz obecność mnichów w historii w różnych jej aspektach, sposobach istnienia, miejscach oraz czasach. Takie połączenie, mimo że naznaczone napięciami, jest jednak bardzo twórcze i owocne. To ono jest źródłem różnorodności tematycznej i metodologicznej, którą charakteryzowały się 44 referaty tegorocznego seminarium.

Przychodzi się zastanowić, jak ująć i uporządkować tę różnorodność? Istnieją grupy referatów, które poświęcone są określonym obszarom badań, szczególnym polom zainteresowań. Pierwszym takim obszarem jest szeroko pojęta historia wspólnot cysterskich, mocno osadzona w źródłach i uwypuklająca zarówno dokonania osób, jak i wyjątkowe wydarzenia. Ten nurt badań reprezentuje dość szeroka grupa uczonych. (prof. dr hab. Andrzej Wyrwa, *Erygowanie opactwa pw. NMP i św. Piotra w Łeknie w 1153 roku w świetle źródeł pisanych i badań archeologiczno-architektonicznych*; prof. dr hab. Waldemar Rozynkowski, *Wezwania kościołów cysterskich w Polsce*; dr Jacek Partyka, *Obraz życia cystersów mogińskich w kronice Sebastiana Kielczewskiego OCist ze zbiorów Biblioteki XX. Czartoryskich (Rkp. 3652)*; dr Maciej Zdanek, *Nieznane źródła do życiorysu i działalności opata mogińskiego Jana Taczela (zm. 1503)*; ks. dr Henryk Grelic, *Obraz cystersa śląskiego w Diariuszu klasztoru rudzkiego*; prof. dr hab. Jarosław Wenta, *Koncepcje i zasady edycji tekstów dziejopisarskich na przykładzie cysterskiej Oliwy*; prof. Michael Czajkowski, *Ecclesiastical timekeeping with special reference to the Mogiła Monastery*; mgr Monika Michalska, *Przechowywać starannie niż złoto i topaz – Księga henrykowska i jej wykorzystanie jako źródła wiedzy o przeszłości w klasztorze cystersów w Henrykowie w średniowieczu oraz w epoce nowożytnej*; dr hab. Rafał Witkowski, prof. UAM, *Nekrologi opactw polskiej prowincji cystersów – stan zachowania i możliwości dalszych badań. Można również z satysfakcją odnotować, że pojawiła się grupa referatów, która dokumentuje badania w nie mniej ważnej dziedzinie kultury i historii cystersów. To badania nad cysterskimi archiwaliami, księgozbiorami oraz nad zakonną heraldyką i sfragistyką. Kilka dobrej jakości referatów poświęconych zostało odtwarzaniu cysterskich księgozbiorów oraz cysterskim skryptorium. Jest to niezwykle doniosłe, ponieważ odkrywanie cysterskiej kultury książki prowadzi w badaniach do identyfikacji cysterskiej umysłowości i duchowości. Ten nurt zaowocował cennymi referatami (dr Tomasz Kałuski, *Opaci i ich pieczęcie w klasztorach cysterskich na Śląsku w średniowieczu*; mgr Marcin Szymoniak, *Nowe ustalenia na temat pieczęci opatów mogińskich z XV i XVI w.*; mgr Elżbieta Bylinowa, *Stare druki po wielkopolskich cystersach w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*; dr Jerzy Kaliszuk, *Średniowieczne księgozbiory cystersów małopolskich i wielkopolskich – stan badań i perspektywy badawcze*; dr Elżbieta Knapik, *Starodruki cystersów szczyrzyckich w zbiorach Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie*; dr Piotr Pokora,*

Dawna biblioteka opactwa w Wągrowcu w świetle zbiorów starych druków w zasobie Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie; mgr Małgorzata Kośka, *Dokumenty dotyczące cystersów w zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych*; prof. dr hab. Zbigniew Domżał, prof. dr hab. Andrzej Wałkowski, *Z badań nad skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI wieku*; mgr Adam Żurek, *Specyfika heraldyki polskich cystersów w średniowieczu i dobie wczesnonowożytnej na tle europejskim*).

Zespół referatów dotyczących centralnej rzeczywistości życia cystersów wzbudził lekki zawód, a nawet niepokój. Owszem, pojawiły się tam interesujące teksty analizujące duchowość oraz rozwijające teologiczne aspekty cysterskiego monastycyzmu. Dotknięto twórczości dwóch luminaarzy myśli cysterskiej – Bernarda z Clairvaux oraz Aelreda z Rievaulx. Cała jednak sesja poświęcona temu aspektowi życia wspólnot budziła niedosyt. Jest jednak nadzieja, że i ten nurt będzie mocniej reprezentowany na przyszłym, planowanym już seminarium. A oto zaprezentowane teksty i ich autorzy: dr Marek Chojnacki OCist, *Wymiar ontologiczny, egzystencjalny i społeczny Eucharystii według św. Bernarda z Clairvaux*; dr Jan Strumiłowski OCist *Spójność cysterskiej teologii i estetyki doby średniowiecza*; prof. dr hab. Andrzej Napiórkowski OSPPE, *Monastycyzm i jego mariologiczno-maryjne odniesienia*; mgr lic. Wincenty Polek OCist, *Aelred z Rievaulx i jego koncepcja życia cysterskiego*.

Tegoroczna edycja obrodziła badaniami nad sztukami plastycznymi cystersów. Okazuje się, że badania nad architekturą, rzeźbą, malarstwem cystersów są prowadzone z powodzeniem w różnych ośrodkach i obejmują szeroki zakres topograficzny i chronologiczny. Zostały zaprezentowane badania nad architekturą cysterską Francji i Siedmiogrodu. Jednakże tym, co dało się poznać w dwóch sesjach poświęconych architekturze i krajobrazowi, są badania nad cysterską przestrzenią komponowaną i krajobrazem. Są to badania prowadzone od dłuższego czasu, nie są one jednak typowe, ponieważ wymagają odmiennego podejścia do materiału oraz metodologii zorientowanej na przyrodniczy i kulturowy kontekst dzieła. Dość liczna grupa badaczy zaprezentowała ciekawe tematy: mgr Natalia Woszuk, *Opactwo cysterskie w Cârța na tle architektury zakonnej Siedmiogrodu*; mgr Dobrawa Frączek, *Biblijne wzorce Ogrodu Rajskiego w pocysterskim zespole klasztorno-pałacowym w Rudach – znaczenie i symbolika*; dr Czesław Hadamik, *Klasztor a miasto klasztorne – na przykładzie Jędrzejowa*; dr hab. inż. Małgorzata Milecka, prof. UP; *Europejskie dziedzictwo krajobrazowe cystersów*; dr inż. arch. Anna Bojęś-Białasik; *Drugie życie dawnej Młynówki w klasztorze cystersów w Mogile*; mgr Roman Barczyński, *Sztuka sepulkralna śląskich cystersów i dobroczyńców klasztorów w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*; prof. dr hab. inż. arch. Ewa Łużyńska, *Katastrofy budowlane w kościołach klasztornych opactw cysterskich w Mogile i Paradyżu*; Jan Nowicki, *Angielskie – krzyżackie – lokalne? O splocie inspiracji w architekturze klasztoru cystersów w Pelplinie*; dr Mariusz Lubczyński, *Dobra ziemskie klasztoru jędrzejowskiego w XVI w.*

Wspomnienie świątecznego spotkania

zdjęcia: Marta Mastyló

Święta Wielkanocne to czas wspólnego przeżywania tajemnicy Zmartwychwstania Chrystusa, piękny czas, gdy ożywa wszelka nadzieja, dodając sił do walki o prawdziwe życie. Czas, w którym odradzać się winny dobro, serdeczność i ludzka życzliwość. 11 kwietnia 2017 roku w budynku UPJPII przy ul. Bernardyńskiej 3 spotkał się przy wspólnym stole na tradycyjnym „jajeczku”, by złożyć sobie świąteczne życzenia, podzielić się dobрым słowem i radością płynącą z triumfu zmartwychwstania Pańskiego. ■



MASTER CLASS

LEADERSHIP WITH THE POPE

ZAPRASZAMY LIDERÓW
NA ŚWIATOWĄ PRAPREMIERĘ

15 ZASAD PRZYWÓDZTWA
PAPIEŻA FRANCISZKA

SZCZAWNICA, 6-9 KWIETNIA 2017
(premiera w październiku 2017 w Rzymie)



Spotkanie Master Class w Szczawnicy – „Leadership with the Pope”, 7–9 kwietnia 2017 roku

opracowała: Marta Mastyló
zdjęcia: Szymon Adamczyk

„Leadership with the Pope” to nowy program Fundacji Centrum Twórczości Narodowej oraz watykańskiej instytucji Papieskiej Rady ds. Kultury, skierowany do liderów z całego świata. W jego ramach dojrzały, jak i najmłodszy liderzy reprezentujący biznes, wspólnoty lokalne, rządy, szkoły, organizacje non-profit zmierzali się z wyzwaniami stawianymi przez współczesną cywilizację i kulturę w duchu nauczania papieża Franciszka. W głównej mierze zastanawiano się nad kwestią: jak zmieniać siebie i świat w dobie gwałtownego rozwoju technologii i nauki, nie zapominając przy tym o uniwersalnych wartościach? 350 liderów miało okazję spotkać się i porozmawiać ze znanymi osobistościami ze świata kultury, biznesu, nauki i religii, wśród nich znaleźli się m.in.: bp Tadeusz Pieronek i bp Grzegorz Ryś, przedstawiciel Stolicy Apostolskiej ks. Tomasz Trafny, Szymon Hołownia, Adam Sikorski (Unimot), Krzysztof Zanussi, Jerzy Trela, s. Małgorzata Chmielewska, Paweł Motyl (Harvard Business Review Polska), Paweł Konzal (Ruch 3 Maja oraz Good Society Institute), Szymon Midera (nowy serwis

społecznościowy Shumee), Jan Mela, Anna Dymna, Jerzy Werle (Warbud), Andrzej Zdebski (Krakchemia) Przemysław Kurczewski (Emitel) i inni.

Fragmenty rozmowy Bartka Dajnowskiego dla portalu ONET:

s. Małgorzata Chmielewska, przełożona Katolickiej Wspólnoty Chleb Życia

„Młodzi ludzie nastawieni są w tej chwili na indywidualizm, by dbać wyłącznie o swoją karierę. Nie wiedzą, nie patrzą i my nie pomagamy im w zobaczeniu tego, co jest złe, co jest sprawiedliwe”.

Krzysztof Zanussi, reżyser i scenarzysta

„Dzisiaj młodym jest ciężiej niż nam było, bo myśmy mieli się do czego odnieść. Wiedzieliśmy, kto żyje w sposób budzący podziw, a kto żyje w sposób budzący pogardę. Natomiast dzisiaj nie bardzo wiadomo. Jakieś głupkowate pop gwiazdy robią wrażenie bohaterów epoki, a są na ogół, no oczywiście nie wszyscy, ale są bardzo marnymi ludźmi i nie warto ich śledzić”.

Marek Ratajczak, prezes Fundacji Centrum Twórczości Narodowej

„Była światowa prapremiera w Szczawnicy *15 zasad przywództwa papieża Franciszka*, bo widzimy, że dzisiaj ten świat na każdym poziomie politycznym, społecznym, także w kulturze jest podzielony i trzeba byłoby znaleźć jakiś klej. I trafiliśmy na te 15 zasad papieża Franciszka, które mogłyby zjednoczyć ludzi.”

Jan Mela, założyciel fundacji Poza Horyzonty

„Tak jak powiedział kiedyś ojciec Leon Knabit: «Z miną jak cmentarz świata nie zmienisz», trzeba po prostu być dobrze nastawionym do życia, nawet gdy spotykają nas różne tragedie, i tak po prostu siać dobro. Siać dobro, bo ono się potem pomnaża”.

ks. Tomasz Trafny, Papieska Rada ds. Kultury

„W perspektywie czasu to zaowocuje tym, że będziemy rzeczywiście odkrywali to, co nas łączy, to co nas zbliża, a nie to, co nas dzieli i co sprawia, że nie potrafimy rozmawiać jedni z drugimi, zasłaniając się tarczą pewnych ideologii, pewnych sloganów, które nie są ewangeliczne ani które nie są tak naprawdę ludzkie”. ▶



Liderzy zostali zaproszeni także na światową prapremierę *15 zasad przywództwa papieża Franciszka*. Papież Franciszek wskazuje 15 „chorób”, na które często cierpią osoby zarządzające pracą innych: „Są to choroby i pokusy, które mogą w sposób niebezpieczny osłabić skuteczność każdej organizacji” – stwierdza papież.

15 zasad dobrego przywództwa według papieża Franciszka

1. Nie myśl, że jesteś nieśmiertelny lub niezbędny

Zdaniem papieża jeśli myślimy w ten sposób, „lekceważymy potrzebę regularnych kontroli” w zarządzanej przez nas organizacji. Zespół liderów musi być krytyczny sam wobec siebie, musi nadążać za nowościami i poprawiać swoją sprawność, bo inaczej taki zespół jest chory. „Jest to choroba osób, które zmieniają się w lordów i mistrzów, którzy wywyższają się ponad innych zamiast im służyć. Jest to patologia władzy, która wywodzi się z kompleksu wyższości, z narcyzmu” – stwierdził Franciszek.

2. Nie przepracowuj się

Franciszek podkreśla ważną rolę odpoczynku w pracy. Bez niego narażamy się na niepotrzebny stres. Papież podkreśla, by podchodzić do odpoczynku z powagą: czas wolny spędzać z rodziną i „doładowywać baterie”.

3. Nigdy nie trać wrażliwości

„Skostnienie mentalne i emocjonalne” to kolejne zagrożenie, na które wskazuje papież. Jeśli tracimy wrażliwość,

to jednocześnie tracimy też czujność i odwagę, aby potem „schować się za stosem papierów”. „Bycie ludzkim liderem oznacza posiadanie sentymentu, pokory i bezinteresowności, dystansu i hojności” – mówi papież.

4. Nie eliminuj spontaniczności

„Jeśli jesteś perfekcjonistą i wszystko zbyt dokładnie zaplanujesz, staniesz się księgowym” – ostrzega papież. Działania powinny być dobrze przygotowane, ale też odpowiednio elastyczne. Zdaniem Franciszka eliminujemy spontaniczność, bo jesteśmy przywiązani do naszego spokojnego i „siedzącego” trybu życia.

5. Dbaj o wspólnotę

Zdaniem papieża dobry lider musi łączyć grupę, z którą pracuje, być koleżeński, stawiać na pracę zespołową i dbać o dobrą atmosferę. Inaczej nastąpi spadek koordynacji i utracenie równowagi. W takim przypadku „orkiestra nie gra, tylko hałasuje” – mówi Franciszek.

6. Nie zapominaj o tych, którzy ci pomogli

Franciszek przestrzega przed „chorobą Alzheimera przywództwa”. Dobry lider nie może zapominać o osobach, dzięki którym jest teraz na swoim stanowisku, o tych, którzy mu pomagali i inspirowali.

7. Oceniaj innych lepiej, niż sam oceniasz siebie

Przestrzegając tej zasady, lider nigdy nie stanie się niewolnikiem rywalizacji i pyszałkiem. „Jako liderzy musimy dbać nie tylko o nasze własne interesy, ale również o interesy innych” – zaznacza Franciszek. ►





8. Nie trać kontaktu z rzeczywistością

Dobry lider nie może zapominać o tym, że wokół niego są ludzie pracujący na niższych stanowiskach oraz ludzie, którzy korzystają z usług organizacji. To właśnie dla nich wykonywana jest praca. Jeśli o tym zapomnimy, to zamknijemy się w biurokracji i doświadczymy „schizofrenii egzystencjalnej typowej dla miernoty i postępującej pustoty emocjonalnej”.

9. Nie plotkuj, nie narzekaj, nie kłóś się

Papież mówi, że ludzie tchórzliwi „zabijają dobre imię kolegów” z pracy poprzez obgadywanie słabości za ich plecami. Jaka jest na to rada? Mów wprost, bezpośrednio o wszystkim, co cię boli. „Bądźmy strażnikami zwalczającymi terroryzm plotki” – apeluje Franciszek.

10. Nie ubóstwiał swoich przełożonych

Papież przestrzega przed postawą oportunisty i dążenia do rozwoju kariery za cenę zdobycia przychylności swoich zwierzchników. Taka postawa charakteryzuje „osoby o ograniczonych umysłach, nieszczęśliwe i inspirowane tylko swoim własnym uśpionym egoizmem”.

11. Nie bądź obojętny na innych

Jeśli lider myśli tylko o sobie, to zapomina o szczerości i ciepłe prawdziwych relacji międzyludzkich. Papież podkreśla, że swoją wiedzę należy się dzielić z osobami mniej doświadczonymi, nie należy zazdrościć ani oszukiwać.

12. Uśmiechaj się!

Franciszek przestrzega przed pokazywaniem światu „ponurej i przygnębionej” twarzy. Jego zdaniem osoby „oschłe” traktują współpracowników rygorystycznie, szorstko i arogancko, bo uważają innych za gorszych. „Szczęśliwe serce promieniuje zaraźliwą radością – mówi papież. – Lider nie powinien nigdy tracić tego ducha radości, humoru, a nawet autoironii, który powoduje, że ludzie są przyjaźni nawet w trudnych sytuacjach. Jakże zbawienna jest dobra dawka humoru!” – dodaje.

13. Nie patrz na pieniądze

„Całun pośmiertny nie ma kieszeni” – mówi Franciszek i przestrzega przed zapatrzeniem w dobra materialne.

14. Nie zamykaj się w grupach

Franciszek ostrzega przed tworzeniem zamkniętych klik w pracy. Jego zdaniem przynależność do takich grup zawsze prowadzi do zła, bo „traktujemy kolegów jak obcych”.

15. Nie promuj się za wszelką cenę

Papież przestrzega przed nachalną autoreklamą i skupianiem się na sobie.

Taki też był cel spotkania – ludzie nauki, kultury i biznesu przedstawili 15 pozytywnych zasad, które dla każdego lidera, niezależnie w jakich okolicznościach przychodzi mu żyć, mogą pomóc uchwycić właściwy horyzont życia. Oto fragmenty niektórych z nich:



Wypowiedź bpa Tadeusza Pieronka, który odniósł się do zasady 7 – nie zapominaj o tych, którzy ci pomogli:

Polska od dawna, ale zwłaszcza od XIX wieku korzystała z emigracji. Dlaczego? Nie było chleba. Wyjątkowo zdarzały się takie okoliczności, że trzeba było uciekać przed śmiercią czy więzieniem. Wszyscy ci ludzie, przybywając do różnych krajów świata, począwszy od Brazylii, Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Francji, byli przyjmowani raczej z radością, gdyż rynek pracy potrzebował ich obecności, potrzebował ich wysiłku. Przypomnę jeszcze sytuacje podczas stanu wojennego, gdy my byliśmy w wielkiej biedzie, a świat się otworzył na to, żeby nam pomóc. I ja słyszę dzisiaj, że my nie możemy przyjmować uchodźców i emigrantów, dlaczego? Bo przynoszą choroby, bo nam odbierają pracę, bo z nimi przyjdą terroryści i pozabijają nas. Kto to mówi? My, chrześcijanie. My, którzy mamy obowiązek, by otworzyć serca na biedę, na każdą biedę, nie patrząc nawet na to, kim ktoś jest.

s. Małgorzata Chmielewska, odnosząca się do zasady 8 – nie patrz na pieniądze

Oczywiście pieniądze są po to, żeby je wydawać. Ja jestem specjalistką od wydawania pieniędzy. Jak ktoś ma za dużo, to proszę mi wierzyć, załatwię to w parę minut. Pytanie, jak i na co je wydajemy. Pieniądze mogą przynosić nieszczęście, mogą także przynieść nadzieję. Ja żyję z ludźmi bezdomnymi, z ludźmi najuboższymi. Z tymi, których los, złe urodzenie, nieszczęście życiowe lub też choroba wyrzuciły



na kompletny margines życia... Często są to ludzie w naszym wieku, którym dajemy stypendia...

Jeśli zadałabym wam pytanie, czy ten świat wam się podoba, to oczywiście powiedzielibyście, że fajnie jest, mamy trochę kasy, więc możemy studiować, inni nie, więc jesteśmy szczęściarzami. Świat jest piękny. Nieprawda – rozejrzyjmy się wokół – świat jest piękny, ale świat jest także obrzydliwy i naszym zadaniem, ludzi, którzy mają to szczęście, jest działanie. Ja, będąc w waszym wieku, zastanawiałam się, dlaczego moja koleżanka jest chora, dlaczego ten człowiek żebrze na ulicy, dlaczego nie ja? To jest niesprawiedliwość. I w końcu któregoś dnia uzyskałam odpowiedź: Dziewczyno, zakaszą rękawy i latają te dziury!

Bp Grzegorz Ryś, zasady 3, 4, 5 – doceniaj inne punkty widzenia

W tej pierwszej części chciałbym przez moment zatrzymać się nad czterema zdaniami, które Franciszek napisał w *Evangelii gaudium*, to jest język kościelny, postaram się więc przełożyć potem na język ludzki. Niemniej te cztery zdania są jakąś syntezą tego, co Franciszek myśli o swojej roli w Kościele i przywództwie w ogóle. To dotyczy biskupa, przepraszam was, ale tak już jest, że biskup to przywódca. Te cztery zdania swego czasu były bardzo znane, bardzo sławne, debatowane na wszystkie strony, bo mówią także o węchu. Długo nie można było w Polsce ustalić, kto ma kogo wąchać, czy pasterz owce, czy owce pasterza... To są cztery zdania: Biskup powinien zawsze budzić komunie misyjną w swoim kościele diecezjalnym, dążąc do ideału pierwszych wspólnot chrześcijańskich, gdzie wierzących ożywiały jedno serce i jeden duch. Dlatego niekiedy stanie z przodu, aby wskazać drogę i podtrzymać nadzieje ludu, innym razem stanie zwyczajnie pośród wszystkich ze swą prostą, miłosierną bliskością, a w pewnych okolicznościach powinien iść za ludem, aby pomóc tym, którzy zostali z tyłu, a przede wszystkim dlatego, że sama owczarnia ma swój węch, aby rozpoznać nowe drogi. W swojej misji krzewienia komunii dynamicznej, otwartej i misyjnej powinien pobudzać oraz starać się o dojrzałość form uczestnictwa oraz innych form dialogu duszpasterskiego, pragnąc słuchać wszystkich, a nie tylko gotowych prawić mu komplementy, jednak celem tych działań nie będzie w pierwszym rzędzie organizacja kościelna, lecz realizacja misyjnego marzenia o dotarciu do wszystkich. Tyle ten tekst z *Evangelii gaudium*, 31 punkt.

Trzy zasady wynikają z tego tekstu: po pierwsze, że ważny jest nie biskup, ale Kościół, ważny jest nie przywódca, ale ważna jest wspólnota, której przewodzi. Po drugie ważny jest Kościół, ale papież mówi – nie jako struktura, nie jako organizacja, ale jako wspólnota ludzi, wspólnota, którą nazywa wspólnotą misyjną, i po trzecie ważny jest nie Kościół ostatecznie, ale ci, do których jest posłany. On mówi „wszyscy”, bo jest marzenie, żeby dotrzeć do wszystkich.

[...] Franciszek raz po raz mówi, że nie ma nic gorszego niż Kościół, który jest skupiony na sobie samym, to jest największy możliwy absurd, Kościół, który służy sobie samemu. I oczywiście takim samym absurdem jest biskup, który



służy w Kościele sobie, skoncentrowany na sobie. Więc nie biskup, tylko Kościół, nie Kościół jako struktura, tylko jako wspólnota i ostatecznie nie Kościół, tylko ci, do których jest skierowany. Oczywiście to nie są alternatywy, które się wykluczają...

Prezes Fundacji CTN Marek Ratajczak zapowiada, że to dopiero początek. W ciągu najbliższych trzech lat chcemy w duchu *15 zasad papieża Franciszka* przeszkolić milion młodych ludzi z całego świata, szczególnie z biedniejszych krajów. To oni przekażą potem swoją wiedzę i doświadczenie następnym pokoleniom – mówi. Przekazywaniem idei zajmie się 25 krajowych koordynatorów z Europy i USA.

Organizatorzy:

Papieska Rada ds. Kultury – potocznie zwana watykańskim ministerstwem kultury. Jest jedną z dykasterii Kurii

Rzymskiej działającej przy Stolicy Apostolskiej. Rada zajmuje się relacjami Kościoła ze światem kultury i nauki, promując szczególnie dialog między różnymi kulturami współczesnego świata. Od 2007 roku funkcję przewodniczącego Rady pełni kard. Gianfranco Ravasi.

Fundacja Centrum Twórczości Narodowej – w działalności Rady Fundacji na przestrzeni ostatnich 15 lat zaangażowali się m.in.: prof. Władysław Bartoszewski, prof. Leszek Kołakowski, Jan Nowak-Jeziorański. Celem CTN jest pomaganie ludziom, w szczególności młodym, w dochodzeniu do wielkości, do jakiej są przeznaczeni. W latach 2009–2014 Fundacja była organizatorem festiwalu Karuzela Cooltury, który w ciągu 6 lat odwiedziło blisko 800 tys. osób. Najbardziej medialnym wydarzeniem Fundacji, relacjonowanym przez 56 stacji telewizyjnych na całym świecie, był występ tancerzy breakdance przed Janem Pawłem II. ■

Międzynarodowa Konferencja Naukowa *Krajobraz i dziedzictwo kulturowe Europy – trwałość i przemijanie*

tekst: Magdalena Ficoń

zdjęcia: Katarzyna Nenko

Termin „dziedzictwo kulturowe” od dłuższego czasu stanowi przedmiot zainteresowania zarówno historyków, jak i przedstawicieli innych dyscyplin naukowych. Zakres pojęciowy tej jakże szerokiej kategorii nie jest powszechnie uzgodniony i jednoznacznie rozumiany, bowiem brak jednej przyjętej przez wszystkich definicji. Ogólnie można powiedzieć, że dziedzictwem kulturowym jest ta część dawnych dóbr kultury, która uznana została za wartościową przez kolejne pokolenia i dzięki temu dotrwała do chwili obecnej.

Nad problematyką krajobrazu i dziedzictwa kulturowego Europy pochylali się specjaliści z międzynarodowych i ogólnopolskich ośrodków naukowych podczas Międzynarodowej Konferencji Naukowej *Krajobraz i dziedzictwo kulturowe Europy – trwałość i przemijanie*. Organizatorami konferencji byli: Katedra Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Wydziału Historii i Dziedzictwa Kulturowego UPJPII w Krakowie, Gréckokatolícka teologická fakulta Prešovskej univerzity v Prešove, Univerzita Karlova Kato-





lická teologická fakulta, Saint Athanasius Greek-Catholic Theological Institute University of Nyíregyháza, Polska Akademia Nauk Sekcja Historyczna Oddział w Katowicach oraz Krakowski Instytut Rozwoju Edukacji. Konferencja miała miejsce 10–11 maja 2017 roku w gmachu budynku Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie przy ul. Bernardyńskiej 3.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął wiceprezes Rady Ministrów, minister nauki i szkolnictwa wyższego dr Jarosław Gowin oraz konsul generalna Węgier w Krakowie prof. dr hab. Adrienne Körmeny, konsul honorowy Republiki Czeskiej w Łodzi prof. zw. dr hab. Krzysztof Skotnicki i konsul generalny Niemiec w Krakowie dr Michael Groß. Konferencja zyskała również szereg patronatów medialnych.

Wydarzenie dedykowano ks. prof. zw. dr. hab. Józefowi Mareckiemu z okazji 30-lecia pracy naukowej i 60. rocznicy urodzin.

Uroczystego otwarcia konferencji dokonał Jego Magnificencja Rektor UPJP II ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak. Następnie przemówił Wiceprezes Rady Ministrów, Minister

Nauki i Szkolnictwa Wyższego dr Jarosław Gowin, który podkreślił dorobek i wkład jubilata w rozwój polskiej nauki w obszarze nauk humanistycznych i postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wręczył księdzu profesorowi Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Ksiądz profesor, wyrażając wdzięczność, zwrócił się z przesłaniem do młodych naukowców, mówiąc, iż warto jest ciężko pracować dla nauki, poświęcać się dla innych, mieć wokół siebie przyjaciół, ludzi dobrych i sprawdzonych. Podkreślił, że w czasie jego długoletniej pracy właśnie tacy gromadzili się wokół niego.

Laudację pod adresem jubilata wygłosił prof. zw. dr hab. Ludwik Frey. Adresy skierowali JM Rektor Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie prof. zw. dr hab. Włodzimierz Sady, prorektor Akademii Ignatianum dr hab. Filip Musiał, prof. AIK, dziekan Wydziału Inżynierii Środowiska i Geodezji Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie prof. zw. dr hab. inż. Krzysztof Gawroński, prodziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie dr hab. Mieczysław Różański, prof. UWM. Adres w imieniu JM Rektora Univerzita Prešovská v Prešove

wyłosił mons. prof. ThDr. Peter Šturák, PhD. Z ramienia Komisji Historycznej PAN Oddział w Katowicach oraz w imieniu dziekana Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach gratulował jubilatowi dyrektor Instytutu Historii UŚ prof. dr hab. Jerzy Sperka. Słowa prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr Jarosława Szarka odczytał prof. AIK Filip Musiał, z kolei w imieniu środowisk patriotycznych wystąpił Jan Wnuk, członek zarządu głównego Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej. W imieniu macierzystego wydziału dziekan Wydziału Historii i Dziedzictwa Kulturowego UPJPII w Krakowie – ks. prof. zw. dr hab. Jacek Urban.

Następnie 30 prelegentów z 18 ośrodków naukowych reprezentujących 8 krajów (Polska, Słowacja, Czechy, Węgry, Niemcy, Szwecja, Wielka Brytania, Austria) podzieliło się swoimi badaniami z zakresu szeroko pojętego krajoznawstwa i dziedzictwa kulturowego Europy. Zgodnie z tematyką konferencji podkreślano zarówno ich trwałość, jak i przemijanie. Prelegenci w swych wystąpieniach poruszali wiele różnych kwestii, dzięki czemu konferencja miała charakter interdyscyplinarny. Niewątpliwie całe wydarzenie należy uznać za bardzo owocne. ■

XV Ogólnopolska Konferencja Naukowa z serii Duchowość Klasztorów Polskich: Przekaz i Komunikacja, *Pomóc uchwycić sens życia: dziedzictwo ks. Waleriana Kalinki CR*

Kraków, 8 marca 2017 roku

tekst i zdjęcie: s. Magdalena Tomasz Opryńska CR

Po zgłębianiu życia i duchowości współzałożycieli zmartwychwstańców: Bogdana Jańskiego, ks. Piotra Semenki CR i ks. Hieronima Kajsiewicza CR nadszedł czas, by przyjrzeć się członkom zgromadzenia, którzy od nich czerpali ducha paschalnego i formację. W tym celu już w poprzednim roku Katedra Duchowości Mediów i Relacji Społecznych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II oraz Polska Prowincja Zgromadzenia Zmartwychwstańców zorganizowały sympozjum naukowe poświęcone ks. Stefanowi Pawlickiemu CR. Natomiast w tym roku, 8 marca, w ramach tej samej serii: Duchowość Klasztorów Polskich: Przekaz i Komunikacja, odbyła się XV Ogólnopolska Konferencja Naukowa *Pomóc uchwycić sens życia: dziedzictwo ks. Waleriana Kalinki CR*. Spotkanie miało miejsce w Centrum Resurrectionis, w krakowskim klasztorze Zmartwychwstańców.

Bohatera tego dnia ks. Semenka CR nazwał ważną osobistością, z natury przedsiębiorczą i przywykłą do inicjatyw, ze szczerą dobrą wolą. Słuszność tej oceny potwierdziły poszczególne wystąpienia. Konferencję rozpoczął powitaniem uczestników prowincjał zmartwychwstańców – ks. Krzysztof Swół CR, wyrażając radość i wdzięczność z kolejnego spotkania. Słowa powitania skierował do zgromadzonych także rektor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II – ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak.

Zasadniczą część spotkania obejmowała dwie sesje wykładowe. Pierwszej z nich przewodniczył ks. prof. dr hab. Stefan Koperek CR. Poszczególne prelegenci przedstawiali różne aspekty z życia ks. Kalinki. Kolejne losów młodości, jak i późniejszych lat tego rodowitego krakowianina, który w wieku 42 lat wstąpił do zmartwychwstańców, przedstawił ks. dr Artur Kardaś CR (Komisja Historyczna Pol-

skiej Akademii Nauk w Katowicach) w referacie *Walerian Kalina: historyk i zmartwychwstańca*. Natomiast ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak (UPJPII) w wykładzie *Ojciec Walerian Kalinka o duchowości małżeńskiej* mówił między innymi o tym, jaką rolę świętych kobiet widział także zmartwychwstańca w życiu małżonków. Dr hab. Włodzimierz Osadczy (KUL) nakreślił lwowski etap życia bohatera spotkania, gdzie zakładał on internat dla Rusinów, Ukraińców i Polaków. Swoje wystąpienie zatytułował „*Kwestię ruską chciał miłością załatwić*”. *Ks. Waleriana Kalinki CR przemyślenia i działania na rzecz Kościoła ruskiego i Rusinów*. Część wykładową pierwszej sesji zakończył jeden z organizatorów konferencji, ks. prof. dr hab. Wojciech Miszał. W prelekcji *Pomóc uchwycić sens życia: przykład „Męczeństwa św. Stanisława”* ks. Waleriana Kalinki CR ukazał zmartwychwstańca jako człowieka mądrze patrzącego na rzeczywistość, poznającego ją poprzez rzetelne badania i ocenę.

Po przerwie uczestnicy usłyszeli wykład dotyczący życia modlitwy bohatera sympozjum, która była dla niego doświadczeniem osobistej relacji z Bogiem i otwarciem się na drugiego człowieka. Przedstawił to ks. prof. dr hab. Robert Nęcek (UPJPII) w wystąpieniu zatytułowanym *Modlitwa komunikacją z Bogiem. Na kanwie pism „Na Golgotę” i „Rozmyślenia nad konstytucjami”* ks. Waleriana Kalinki. Kolejny referat stał się okazją powrotu do kwestii wychowawczych u ks. Kalinki CR. Jego nieprzeciętny zmysł pedagogiczny nakreśliła dr Agnieszka Guzik (UJ) w prelekcji *Personalistyczna koncepcja wychowawcza ks. Waleriana Kalinki CR*. Natomiast ks. mgr lic. Maciej Gawlik CR (Polska Misja Katolicka w Wiedniu) jeszcze raz zajął się życiorysem Zmartwychwstańca, zwracając uwagę na jego powi-



zania z Krakowem. W przedłożeniu *Krakowskie wątki w życiu Waleriana Kalinki* ukazał między innymi jego osobę jako historyka. W ostatnim wykładzie: *Etapy drogi duchowej Waleriana Kalinki* ks. Wojciech Mleczek CR (UPJPII) zaprezentował wewnętrzny proces dochodzenia do życia od danego Bogu, w którym fundamentem stało się wypełnianie woli Bożej. Jak zauważył prowadzący drugą sesję wykładową ks. dr hab. Dariusz Tabor CR, całość konferencji pozwoliła uczestnikom przyrzeć się zasadniczym kwestiom dotyczącym osoby ks. Waleriana Kalinki CR – od historycznego

ujęcia faktów z życia poprzez przybliżenia duchowości aż do ukazania działalności apostołskiej.

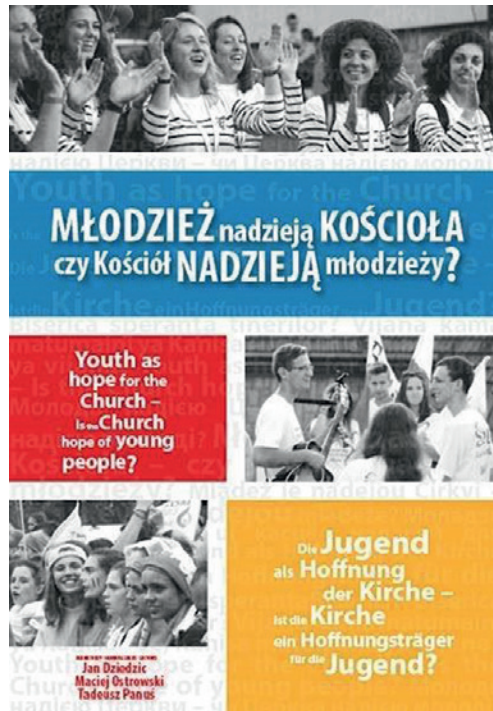
Pośród pism pozostawionych przez ks. Kalinkę można odnaleźć także te o powściągliwości w mowie. To sympozjum stało się czasem, w którym nie szczędzono słów o zmartwychwstańcu z początkowych lat zgromadzenia, ale przez to potwierdziło się to, co on sam podkreślił we wspomnianym tekście: „...dar mowy, roztropnie i z uwagą użyty, poucza drugich, wyrabia i uszlachetnia charaktery ludzkie, pobudza do czynów dobrych i wielkich...”. ■

35 lat współpracy pomiędzy UPJPII w Krakowie a Wydziałem Teologii Katolickiej Uniwersytetu Ruhry w Bochum

tekst: ks. Jan Dziedzic
zdjęcia: CNBiWM

W dniach od 16 do 20 maja 2017 roku profesorowie i studenci Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie przebywali w Uniwersytecie Ruhry w Bochum w Niem-

czach. Tradycyjny już pobyt, obejmujący sympozjum naukowe i program kulturalny, zbiegł się z jubileuszem 35-lecia współpracy naukowej. ►



Współpraca z Wydziałem Teologii Katolickiej RUB sięga roku 1982. Wtedy to w Bochum umowę podpisali ówczesni rektorzy Uniwersytetu Ruhry – prof. Knut Ibsen i Papieskiej Akademii Teologicznej – ks. prof. Marian Jaworski, dziś kardynał. Przez ten długi czas zostało zorganizowanych wiele wspólnych spotkań i konferencji.

W ostatnich latach podjęliśmy debatę na takie tematy, jak: *Religia we współczesnej Europie*, *Starość. Problem czy szansa*, *Młodzież nadzieją Kościoła czy Kościół nadzieją młodzieży?* Konferencja zorganizowana 18 maja 2017 roku w Uniwersytecie Ruhry została zatytułowana: *Wir sind nur Gast auf Erden und wandern ohne Ruh* (Gotteslob 505) – *My jesteśmy tylko gośćmi na ziemi i wędrujemy bez odpoczynku*. Temat ten był cytatem z tradycyjnej pieśni, często śpiewanej w Kościele w czasie mszy świętej, a mającej przypomnieć, że celem każdego chrześcijanina jest życie wieczne.

Symposium składało się z trzech odsłon, a każda z nich obejmowała dwa referaty. Najpierw został poruszony problem chrześcijańskiego życia jako drogi (ks. prof. Maciej Ostrowski) i migracji w późnym antyku (ks. prof. Josef Rist). Następne dwa referaty dotyczyły migracji i jej wpływu na tożsamość (prof. Ludger Jansen) oraz przyczyn i skutków migracji Polaków (ks. prof. Jan Dziejdzic). W trzeciej części pokazano sylwetkę młodych pielgrzymów w czasie Światowych Dni Młodzieży (ks. prof. Tadeusz Panuś), a ze strony niemieckiej przybliżono duszpasterstwo na tzw. A1 (dr Florian Kleeberg). W symposium wzięli udział profesorowie i studenci z Polski i Niemiec, a także goście zainteresowani tematem.

Poza konferencją odbyło się wiele ciekawych spotkań, zarówno w gronie profesorskim, jak i studenckim. Już w pierwszym dniu po przyjeździe do Bochum studenci z Niemiec przygotowali grill powitalny, który był okazją

do zapoznania się wszystkich uczestników wymiany, zarówno profesorów, jak i studentów.

Na studentach z Krakowa duże wrażenie zrobiło zwiedzanie uniwersyteckiego miasta Münster. Z pewnością każdy z nich zapamiętał historię życia bł. kard. Klemensa Augusta von Galena, który był znany ze swoich antynazistowskich kazań oraz stanowczego sprzeciwu wobec praktyk eutanazji wykonywanych w III Rzeszy. Wyjątkowy był również wyjazd do Kolonii i zwiedzanie tamtejszej katedry. Oprócz podziwiania zabytków cenna była tam nasza wspólna modlitwa.

Myszę, że do niezapomnianych chwil będą zaliczać się niemiecko-polskie spotkania młodzieży, wspólne gotowanie, imprezy kulturalne, a także zwiedzanie muzeów czy wizyta w Browarze Privatbrauerei Moritz Fiege. W drodze powrotnej z Bochum do Krakowa miał jeszcze miejsce krótki pobyt w Berlinie. Tu podeszliśmy pod Reichstag, a następnie zwiedziliśmy Potsdamer Platz, Friedrichstrasse, Alexanderplatz. Zobaczyliśmy też fragmenty muru berlińskiego. Trzeba zaznaczyć, że nasz wyjazd miał również charakter religijny. Codziennie można było uczestniczyć w mszy świętej, w autobusie odmawialiśmy różaniec i koronkę do miłosierdzia Bożego.

Patrząc perspektywnie, w przyszłości chcielibyśmy jeszcze bardziej poszerzyć naszą współpracę. Chodzi nie tylko o kontakty naukowe profesorów, wspólne publikacje, ale przede wszystkim o podjęcie studiów obu stron w ramach programu Erasmus+ oraz wspólnej działalności społeczno-kulturalnej w ramach PNWM (Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży), Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej (Stiftung für Deutsch-Polnische Zusammenarbeit) czy DAAD (Deutscher Akademischer Austauschdienst). ■

Symposium charytatywne dla Krzysztofa Broszkiewicza w Bibliotece Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

tekst: Michał Pora

zdjęcia: Maciej Gradowski

W dniu 31 marca 2017 roku w Bibliotece Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie odbyło się sympozjum charytatywne *Człowiek... nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z samego siebie...* – *Sympozjum charytatywne dla Krzysztofa Broszkiewicza*.

Organizatorami konferencji byli pracownicy Biblioteki UPJPII, a patronat nad zbiórką pieniędzy objęła Parafia św. Jana Pawła II w Krakowie.

Krzysztof Broszkiewicz, dla którego zbierano pieniądze, pochodzi z Rzezawy i ma 21 lat. W 2015 roku w drodze na egzamin maturalny uległ bardzo poważnemu wypadkowi drogowemu, w wyniku którego został częściowo sparaliżowany. Od tej pory porusza się na wózku inwalidzkim. Przez cały czas poddawany jest rehabilitacji w ośrodku AKSON we Wrocławiu, a teraz czeka na przeprowadzenie nowatorskiej operacji, która daje nadzieję na powrót do sprawności. Po operacji Krzysztof będzie potrzebował rocznej rehabilitacji, która miesięcznie kosztować będzie ok. 15 tys. zł. Krzysztof do czasu wypadku bardzo angażował się charytatywnie i zawsze był otwarty na pomoc potrzebującym. Działal jako wo-

lontariusz w hospicjum i Szlachetnej Paczce. Pomimo swojej niepełnosprawności był również wolontariuszem podczas Świątecznych Dni Młodzieży w swojej parafii.

Moderatorem sympozjum była Paulina Guzik. Zgromadzonych gości przywitała dyrektor Biblioteki UPJPII Magdalena Nagieć, a uroczystego otwarcia dokonał ks. dr Albert Wołkiewicz – patron honorowy sympozjum. Zachęcając do czynienia dobra i charytatywnej pomocy, mówił: „Niech to dobro zwycięża – jak pisał św. Paweł w liście do Rzymian – «nie daj się zwyciężać złu, ale zło dobrem zwyciężaj». Tym dobrem, które dzisiaj zwycięża i podbija serca wielu ludzi, jest właśnie działalność charytatywna, wolontariat. Wyjeddźmy z tego spotkania zachęceni i rozbudzeni tym, aby sobie jeszcze bardziej nawzajem pomagać”.

Pierwszym prelegentem był Jan Mela. Podróżnik i założyciel fundacji Poza Horyzonty, która podejmuje działania na rzecz osób niepełnosprawnych. Jako pierwszy niepełnosprawny zdobył oba bieguny Ziemi. Przypomniał podczas konferencji, jak ważne jest jednoczenie się dla pomocy bliźnim „Wiara bez uczynków jest martwa, wiara jest działaniem... Nie jesteśmy powołani do narzekania. Jesteśmy





powołani do kosmicznych rzeczy, jesteśmy powołani do zmieniania świata, jesteśmy powołani do współdziałania”.

Kolejnym prelegentem był Piotr Żyłka, chrześcijański dziennikarz, redaktor naczelny portalu DEON.pl. Dał on swoje świadectwo wiary. Opowiedział o własnych życiowych porażkach i zwycięstwach. Zaznaczył przy tym, że miał ogromne szczęście spotkać na swojej drodze osoby wartościowe, które swoje życie opierały przede wszystkim na Bogu i które dały mu siłę do działania. Mówił również, jak ważne jest pomaganie innym i w jaki sposób można to robić. Podał przykład zainicjowanej przez siebie akcji „Zupa na Plantach”, w którą włączyło się szereg osób chętnych do pomocy bezdomnym.

Następnie zabrał głos Krzysztof Skórzyński, dziennikarz „Faktów” TVN. Zachęcał uczestników do zadawania sobie pytania – czy Pan Bóg istnieje, tłumacząc: „...jeżeli

przestajemy sobie zadawać to pytanie, przestajemy wzrastać w wierze. Człowiek hamuje się w tym wzrastaniu, kiedy wychodzi z założenia, że wszystko jest oczywiste”. Jego zdaniem wzrastanie w wierze, czyli jej pogłębianie, pozwala na łatwiejsze poradzenie sobie z przeciwnościami, które pojawiają się w życiu każdego człowieka.

Z prelekcją wystąpił również ks. dr Tomasz Szarliński, prezes Stowarzyszenia Dobroczyńnego im. Mikołaja Zebrzydowskiego, działającego na rzecz osób chorych i niepełnosprawnych. Na początku swojego wystąpienia wspominał o liście papieża Franciszka na tegoroczny Wielki Post, w którym papież prosił o pochylenie się nad przypowieścią z Ewangelii św. Łukasza o bogaczu i Łazarzu. Poprzez tę przypowieść zachęcał do zauważania ludzi, którzy są w potrzebie, oraz wypełnienia dobrem przepaści między bogatymi a biednymi. Księdzu Tomaszowi Szarlińskiemu towarzyszyli Piotr Piecha, Grzegorz Piotrowski, Paulina Tomczykiewicz i Jan Góralczyk. Wszyscy skupieni są wokół projektu „Zebrzydowski 2017–2020”, który tworzą wspólnymi siłami wraz z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie.

W drugiej części sympozjum wystąpili artyści – przedstawiciele chrześcijańskiego rapu – TAU oraz Hebda. Piotr TAU Kowalczyk na początku podzielił się swoim świadectwem wiary, opowiedział o doświadczeniach życiowych oraz o tym, jak powierzył swoje życie Bogu.

Natomiast freestyle'owy i bardzo żywiołowy koncert rapera Hebdy ożywił uczestników konferencji, a Biblioteka Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II na tę chwilę przestała być „cichą enklawą”.

Wydarzeniu towarzyszyła wystawa fotografii z planu filmu o lokacji Kalwarii Zebrzydowskiej *Tutaj stanie miasto*. Aktorami w nim są mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej przy Konwencie Bonifratrów w Zebrzydowicach oraz uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej prowadzonych przez Stowarzyszenie Dobroczyńne im. Mikołaja Zebrzydowskiego. W dniu sympozjum w Bibliotece UPJPII odbyły się również zajęcia z kaligrafii dla podopiecznych stowarzyszenia.

Organizatorzy sympozjum pragną szczególnie podziękować księdzu proboszczowi Franciszkowi Gruszcze z Parafii św. Jana Pawła II w Krakowie za objęcie patronatem zbiórki pieniędzy podczas konferencji oraz przeprowadzenie na terenie swojego kościoła kwesty na rzecz Krzysztofa Broszkiewicza.

Ponadto organizatorzy składają podziękowania sponsorom i wolontariuszom za zaangażowanie w zbieranie pieniędzy do puszek oraz pomoc przy organizacji wydarzenia.

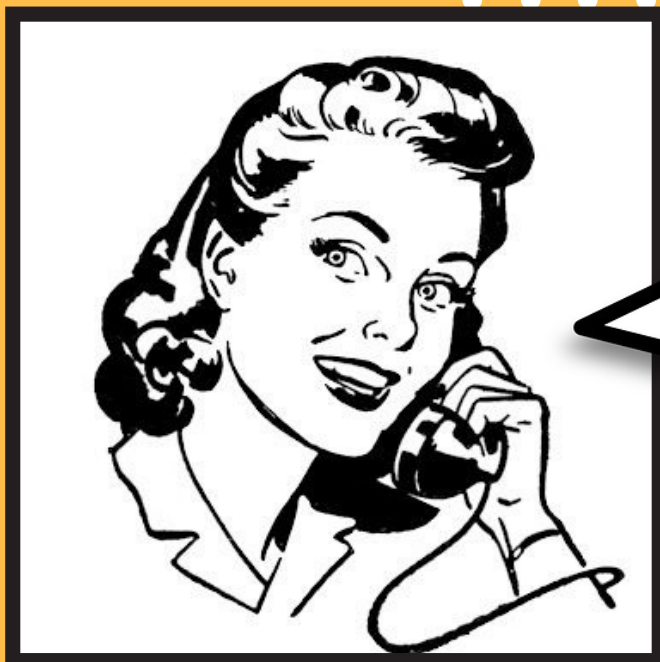
W imieniu Krzysztofa Broszkiewicza, jego rodziny i własnym organizatorzy sympozjum pragną wyrazić głęboką wdzięczność wszystkim darczyńcom za życzliwy gest i ofiarowane wsparcie finansowe.

Zebrane fundusze w kwocie 10 137,31 zł wspomogą długą i bardzo kosztowną rehabilitację Krzysztofa.

Osoby, które chciałyby wesprzeć Krzysztofa Broszkiewicza, mogą przekazywać datki na jego subkonto w Alior Banku o numerze: 86 2490 0005 0000 4600 5159 4051. ■

ODWIEDZAM BIBLIOTEKĘ UPJPII, PONIEWAŻ...

wyniki konkursu internetowego



"...odnajduję tutaj święty spokój! :)
W pokoju do indywidualnej pracy
goszczę ostatnio bardzo często, bo
jest on idealną, długo przeze mnie
poszukiwaną, przestrzenią skupienia
i pisania pracy magisterskiej.
A serdeczne uśmiechy pań
bibliotekarek dodają mi przy tym
wszystkim otuchy."

Dominika Gil

"...znajduję w tym uroczym zakątku Krakowa
ciszę i dobrą atmosferę, w której mogę się
zagłębić w mądrość."

Antoni Kardas



"...jest to jedyne i słusne miejsce gdzie każdy kto tego
potrzebuje znajdzie inspirację
i natchnienie do rozwoju,
a w "świętym spokoju" znajdzie siły
by stawiać kolejne kroki na drogach życia."

Karolina Dzierżawska



Mateusz Więcek przewodniczącym nowej kadencji Samorządu Studenckiego

przewodniczący – Mateusz Więcek
wiceprzewodniczący – Marcin Nika
wiceprzewodniczący – Dominika Suder

sekretarz – Karolina Dzierżawska
sekretarz – Kamila Witalińska
e-mail: samorząd@upjp2.edu.pl



Kim jest Mateusz Więcek?

rozmawiała: Izabela Witek

zdjęcie: Joanna Dominika Krzysiak

Mateusz to 22-letni student i starosta II roku teologii dla świeckich. Mateusz pochodzi z Podkarpacia – z Łęk Dukielskich i lubi mówić o sobie w trzeciej osobie. Wcześniej przed studiami uczył się w technikum architektury krajobrazu, ale zmienił plany. Zdecydował się wybrać bardziej humanistyczne nauki.

Jakie wiatry przywiały cię do Krakowa?

Zastanawiałem się, czy wybrać Kraków, czy Lublin. W związku z tym, że ta uczelnia to uniwersytet papieski – a takich na świecie jest niewiele, postanowiłem, że wybiorę Kraków. Nie ukrywam, że zachęciły mnie wydarzenia, które miały się tutaj odbyć w przyszłym roku – czyli teraz już minionym. Mowa o Światowych Dniach Młodzieży. Zamierzałem wziąć czynny udział w organizacji i moje plany się ziściły.

W jaki sposób stałeś się częścią tego wydarzenia?

Tak się stało, że wraz z moimi znajomymi z roku poznaliśmy pewnego człowieka, który bardzo żywo angażował się w organizację ŚDM. Był wolontariuszem długoterminowym, zaprosił nas na szkolenie liderów. Wzięliśmy w nim udział jesienią 2015 roku. Miało nas przygotować do pracy z wolontariuszami, zarządzaniu nimi. Uczyliśmy się też przełamywać bariery, komunikować. Potem włączyliśmy się w bezpośrednie przygotowania, polegające na zapewnieniu przyjeżdżającym pielgrzymom odpowiednich warunków. Brałszy udział w konferencjach, szkoleniach. Spędziłem długie godziny w biurze akredytacji. Temu wszystkiemu zawdzięczam jednak fakt, że na ŚDM mogłem być w strefie zero – czyli bezpośredniego kontaktu z ojcem świętym. Te wspomnienia pozostaną na zawsze w moim sercu.

Czy te doświadczenia miały wpływ na decyzję o kandydowaniu na przewodniczącego samorządu?

Jeżeli chodzi o wpływ na tę decyzję, tutaj trzeba by sięgnąć pamięcią o wiele dalej. Gdy zacząłem chodzić do szkoły podstawowej, byłem jeszcze dość nieśmiałym człowiekiem. To zmieniło się, gdy zacząłem coś robić publicznie i zainteresowałem się życiem społecznym. Zostałem przewodniczącym klasy, z czasem również szkoły.

Czyli masz niemałe doświadczenie!

Tak. Działałem w różnych organizacjach szkolnych. Równocześnie zostałem prezesem parafialnego oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w mojej archidiecezji. Zjazdy, rozliczenia, spotkania, protokoły – to wszystko nie było mi obce. W końcu pierwsza pieczętka z imieniem i nazwiskiem!

Ale na tym się nie skończyło.

Nie. W szkole średniej po dwóch latach byłem gotów do kolejnego wyzwania. W trzeciej klasie znów objąłem stanowisko przewodniczącego szkoły. To wiązało się z poważniejszymi sprawami. Dobrze wspominam wybieranie patrona placówki. Został nim człowiek, którego bardzo cenię – Jan Sas Zubrzycki, moim zdaniem wybitny Polak i architekt. Równocześnie przyjęto moją kandydaturę do Młodzieżowej Rady Miasta Krosna. W efekcie najpierw zostałem jej członkiem, a w klasie czwartej wybrano mnie jej przewodniczącym. Przez rok mogłem się wiele nauczyć. W ten sposób znalazłem się wreszcie tutaj – podejmując działanie na rzecz naszej uczelni.

Nowe wyzwanie?

Tak, myślę, że ta funkcja jest jednak o wiele poważniejsza niż wcześniejsze, jakie przyszło mi pełnić. To duża odpowiedzialność społeczna i finansowa.

Ktoś mógłby pomyśleć – po tylu posadach objęcie tego stanowiska to już wręcz rutyna!

To nigdy nie jest rutyną.

Czyli była radość, duma?

Oczywiście! Również jednak zaskoczenie. Nigdy nie traktowałem tego tak, że – zgłoszę się, pewnie znowu mnie wybiorą. Wręcz przeciwnie. Zastanawiałem się, byłem ciekawy, czy studenci mi zaufają. Za każdym razem mam do czynienia z innymi ludźmi, innymi decyzjami. Na pewno będę się starał nie zawieść nikogo, a czy to był dobry wybór – to zweryfikuje czas.

Mówimy: nowe wyzwania. Czyli – jakie? Co planujesz jako przewodniczący?

Obecnie jestem na etapie spraw czysto formalnych. Musiałem wybrać nowy zarząd. Pierwsze zebrania, spotkania. Przecieranie szlaków. Moja poprzedniczka Justyna wspólnie przygotowała mnie do nowej roli. Czas sesji jest nie-

wątpliwie dla nas wszystkich trudny, ale mimo to muszę już teraz robić jak najwięcej, aby październik móc rozpocząć najlepiej jak się da, z pełną mobilizacją.

Kładziesz fundamenty?

One już są położone przez moich poprzedników, ale trzeba wszystko uporządkować i przejść do kolejnych stopni rozwoju.

A te stopnie to na przykład?

Jednym z moich głównych celów jest to, aby skupić się na nowych studentach, przygarnąć ich, zintegrować. Są sprawy, w których trzeba im pomóc. Chociażby pokierować – nowi studenci często mają wątpliwości wobec pozornie błahych spraw, które są jednak w stanie zbić na początku z tropu. Chciałbym też postawić na internet, aby można w nim było znaleźć jak najbardziej rzetelne odpowiedzi na każde pytanie związane z uczelnią. Samorząd studentów powinien wskazywać drogę, otaczać opieką. Poza tym należy zadbać ogólnie o dobry poziom komunikacji wszystkich studentów.

Wiadomo, że zawsze największa odpowiedzialność skupia się na przewodniczącym samorządu, ale za nim stoi jeszcze zazwyczaj grupa ludzi. Kim są twoi współpracownicy?

Nowy zarząd został wybrany według dwóch zasad – różnorodności płci oraz reprezentowanych wydziałów. Moimi zastępcami są: Marcin Nika (Wydział Nauk Społecznych) oraz Dominika Suder (Wydział Teologiczny). W skład zarządu na stanowiskach sekretarzy wchodzi również: Karolina Dzierżawska (Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego) oraz Kamila Witalińska (Wydział Filozoficzny). Powołałem także przewodniczącą Komisji Rewizyjnej, zgłaszając kandydaturę studentki z Wydziału Prawa Kanonicznego – Patrycji Miś. Po pierwszych spotkaniach dochodzę już do wniosku, że te wybory były trafne. Tworzymy zgrany zespół.

W takim składzie czekają was chyba tylko same sukcesy! Ostatnie pytanie – jak sądzisz, co z tej współpracy wyniesiesz na przyszłość?

Zapewne kolejny bagaż doświadczeń. Już teraz widzę te wszystkie zadania, z jakimi przyjdzie mi się mierzyć, i wiem, że to duże – ale i wspaniałe – wyzwania. Wiele jeszcze muszę się nauczyć, ale myślę, że po wszystkim będę lepiej przygotowany do życia. Ważny jest też kontakt z ludźmi. Ta funkcja to również relacja z innymi studentami, kreowanie rodzinnej atmosfery, miłej, cieplej. Wykorzystanie czasu naszych studiów, młodości. Kontakty, przyjaźnie, owocujące w dorosłym życiu.

W duchu tej przyjacielskiej atmosfery trzymamy za ciebie kciuki i gratulujemy objęcia nowej funkcji. Dziękuję za rozmowę.

Podsumowanie kadencji Samorządu Studenckiego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II

tekst: Celina Budzowska

Dobiegła końca dwuletnia kadencja Samorządu Studenckiego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Na naszym Uniwersytecie był to okres pracowity, a zarazem bogaty w różnorodne wydarzenia. Studenci wykazali się kreatywnością i ogromnym zaangażowaniem. Spośród licznych wydarzeń zorganizowanych przez Samorząd Studencki należy wspomnieć choć niektóre z nich:

- ogólnouczelniane spotkanie opłatkowe dla studentów (grudzień 2015 oraz 2016);
- akcja krwiodawstwa (maj 2016);
- wernisaż wystawy fotograficznej *Kadry Miłosierdzia ŚDM 2016*, który odbył się w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie przy ul. Rajskiej (październik 2016);
- studenckie wyjście do kina Ars na film *Ostatnia rodzina* (listopad 2016);
- studencka wycieczka do Budapesztu (listopad 2016);
- Święty Mikołaj na UPJPII (grudzień 2016);
- studenckie wyjście do kina Agrafka na film *Maria Skłodowska-Curie* (marzec 2017);
- studencka promocja Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie (marzec/kwiecień 2017);
- akcja rejestracji dawców szpiku kostnego DKMS (kwiecień 2017).

Ponadto Samorząd Studencki finansował liczne organizacje studenckie działające przy naszym uniwersytecie. Oto niektóre z nich:

- *Ich Areopag Wiary*, prowadzony przez kleryków Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej przy ul. Podzamcze 8 i członków Dziennikarskiego Koła Naukowego UPJPII;
- *Kultura po Studencku UPJPII* – w organizacji maratonu filmowego *Oscarowy wieczór*, który odbył się w kinie Ars;
- *AKT Pellegrino* w organizacji wędrowek górskich *Śladami Jana Pawła II*.

Szczególne podziękowania składam: prorektorowi ds. studenckich i dydaktyki ks. prof. Dr. hab. Januszowi Małstalskiemu za jego rady, cenne wskazówki, życzliwość i czas, który nam poświęcił. Dziękuję pani Justynie Lusio – przewodniczącej zarządu oraz jego członkom – paniom: Annie Żegleń, Annie Urbańczyk, Żanecie Urban, Joannie Rams oraz Zuzannie Puchalskiej i Justynie Niedbale. W sposób szczególny dziękuję studentom dziennikarstwa i komunikacji społecznej: Marcie Woźniak, Żanecie Welnie, Adamowi Płonce, Patrycji Gubale, Kamilowi Stańko, Marii Szajny, Ewelinie Słomce, Mateuszowi Zerkowi, Weronice Kacwin oraz wszystkim, którzy wspomagali Samorząd Studencki UPJPII w latach 2015–2017. Dziękuję! ■

Wizyta studentów z Holandii

opracował: dr Łukasz Ryszka

W dniu 26 kwietnia 2017 roku w Instytucie Pracy Socjalnej gościliśmy grupę 77 studentów z Hogeschool van Arnhem Nijmegen (HAN) z Holandii. Podczas wizyty mieli oni możliwość poznać krótką historię uniwersytetu, działalność Instytutu Pracy Socjalnej, wziąć udział w prezentacji na temat wsparcia osób z zaburzeniami psychicznymi w polskim systemie pomocy społecznej, zapoznać się z możliwościami wymiany studenckiej w ramach programu Erasmus oraz nawiązać współpracę z Samorządem Studenckim. Zwiedzili budynki naszej uczelni, a także zasoby IDiKS – studio telewizyjne i radiowe; mogli również posmakować polskiej kuchni pod opieką Spółdzielni Socjalnej Równość.

W przeprowadzenie tak bogatego programu było zaangażowanych wiele osób, wśród których wymienić należy: dr hab. Małgorzatę Dudę, prof. UPJPII, ks. dr. Grzegorza Godawę, dr hab. Krzysztofa Gurbę, dr. Łukasza Ryszkę, dr hab. Teresę Zbyrad, dr Katarzynę Wojtanowicz, dr Marię





Łuszczyńską, mgr. Tomasza Kniazia, mgr Urszulę Kubiczek, mgr Natalię Gębkę, mgr Katarzynę Byrską, mgr Teresę Misinę, mgr. Krzysztofa Mleczkę oraz Annę Żegleń, jak i studentów kierunku praca socjalna.

Podczas tej intensywnej kilkugodzinnej wizyty studenci z Holandii mieli również okazję uczestniczyć w krótkich zajęciach razem ze studentami UPJPII, a także zwiedzić Centrum Nowych Mediów w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, które zrobiło na nich ogromne wrażenie pod względem rozwiązań technologicznych.

Nasz uniwersytet zaprezentował się z bardzo dobrej strony, a sami studenci w indywidualnych rozmowach z naszymi pracownikami podkreślali nie tylko ciekawe zajęcia i program studiów, ale także wyjątkową atmosferę panującą na naszej uczelni oraz gościnność. Mamy nadzieję, że wizyta ta, która dała możliwość wymiany doświadczeń środowisk akademickich, przyczyni się również do dalszej współpracy międzynarodowej, wymiany studentów, nauczycieli akademickich, jak i dobrych praktyk. ■

Włoska robota

tekst: Mateusz Zelek
zdjęcie: Archiwum DKN

W dniach od 3 do 10 kwietnia studenci z Dziennikarskiego Koła Naukowego wyruszyli do Włoch, gdzie w mieście Perugia odbywał się międzynarodowy festiwal dziennikarski. Kraj znany z pysznej pizzy i gorzkich win przywitał nas piękną pogodą i masą pracy. Po drodze odwiedziliśmy takie miejsca jak Wenecja, Rimini czy San Marino.

Na festiwalu były poruszane wszelkie kwestie związane z dziennikarstwem – od cenzury i ograniczeń, jakie panują w niektórych krajach, po nowoczesne technologie wykorzystywane w sztuce dziennikarskiej. Wypowiadały się osoby z wielu krańców świata, takich jak Chiny czy USA. Korzystając z czasu wolnego, poznawaliśmy uroki Perugii, zwiedzając różne miejsca. Z każdego gzymsu patrzyły na nas gryfy, nieodłączny element stolicy regionu i znany symbol Umbrii.

Wybraliśmy się również do Civita di Bagnoregio. Niczym samotna wyspa pośród kanionów wznosi się na tym, co pozostało z niegdyś otaczających je grani. Niestety ruchy

tektoniczne nie służą zbyt dobrze temu wiekowemu miastu i mieszkańcy, pomimo że jest ich niewielu, starają się ochronić cenny zabytek.

Zrobiliśmy kilka innych materiałów dziennikarskich, poza samym festiwalem. Udaliśmy się do Chiesa del Carmine, winnicy i malowniczego miejsca słynącego z chętnie branych tu ślubów. Usytuowane w spokojnym wiejskim regionie z dala od zgiełku, szybko zauroczyło nas swoim magicznym klimatem. Mieliśmy również okazję nauczyć się wielu ciekawych rzeczy związanych z winem i spróbować wytrawnego trunku wraz z tradycyjną przystawką. Byliśmy również w Asyżu, gdzie nakręciliśmy materiał na temat Carlo Acutisie, który w tym roku zostanie błogosławiony i wybrany na patrona internetu.

Na pożegnanie udaliśmy się do stolicy Włoch, gdzie nie tylko zwiedzaliśmy zabytkowe miasto, ale mieliśmy niezwykle spotkanie z naszą rodaczką. Wiele lat temu wyjechała do Rzymu i zdecydowała się tam pozostać. Obecnie prowa-



dzi własną restaurację niedaleko Watykanu i miała wielką przyjemność poznania św. Jana Pawła II i jego następców.

Każdemu z nas wyjazd dostarczył wielu doświadczeń i radości. Z nową wena twórczą powróciliśmy do ojczyzny,

kontynuując rozwijanie naszych umiejętności. Będziemy jednak tęsknić za pięknymi widokami, świetną pogodą i z niecierpliwością oczekiwać następnego wyjazdu. ■

Studenci turystyki religijnej tym razem zapraszają do odwiedzenia Liszek i Doliny Mnikowskiej

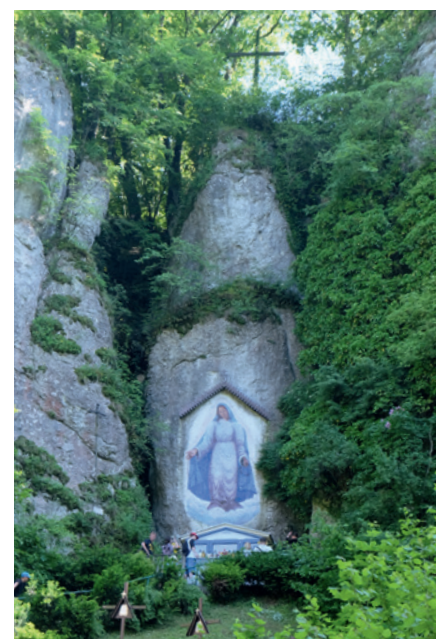
tekst i zdjęcia: Sylwia Sotwin i Angelika Nieduziak

2 czerwca 2017 roku studenci pierwszego i drugiego roku turystyki religijnej uczęszczający na zajęcia „Okolice Krakowa – miejsca turystyki religijnej” wraz z prowadzącą dr Anną Wajdą udali się na rajd turystyczny w niedaleko okolice Krakowa, do Liszek i Mnikowa. Pokonali pieszo siedmiokilometrową trasę wiodącą pośród pól i łąk, aby nawiedzić miejsca kultu maryjnego w gminie Liszki.

Naszą wycieczkę rozpoczęliśmy od nawiedzenia kościoła św. Mikołaja w Liszkach. Ten pochodzący z XIX wieku kościół od dwóch lat jest prawdziwą perełką w okolicy. Dlaczego? Dzięki odkrytej dwa lata temu pod warstwami

farb, a obecnie odnowionej polichromii pędzla Franciszka Matzke, artysty, którego dzieła możemy podziwiać również u dominikanów czy bernardynów w Krakowie. Studenci zdobyli wiedzę o bogatej historii tej wielowiekowej, bo erygowanej w 1254 roku parafii, jak również o elementach wyposażenia kościoła i ich symbolice. Szczególnie zwróciliśmy uwagę na czczony od wieków obraz Matki Bożej Liseckiej, który miał zostać podarowany chłopom liseckim przez św. Jana Kantego. Nie zabrakło również degustacji liseckiej kukielki i kołacza z serem, co studentom sprawiło dodatkową i bardzo smaczną przyjemność.

Następnie przy wspaniałej słonecznej pogodzie udaliśmy się na pieszą wędrówkę do Doliny Mnikowskiej, gdzie znajduje się wizerunek Matki Bożej namalowany na skale. Jest to popularne miejsce wycieczek rodzinnych i rowerowych wśród mieszkańców gminy, jak również krakusów. Legenda wiąże powstanie tego wizerunku maryjnego z hrabiną Potocką. „Malowidło miało być wotum dziękczynnym za uzdrowienie chorego dziecka, a miejsce, w którym wizerunek Matki Bożej został wymalowany, hrabina zobaczyła we śnie, a potem ku swemu zaskoczeniu rozpoznała podczas wizyty w Dolinie Mnikowskiej. Ostatecznie



jednak obraz Maryi pojawił się na skale nie z polecenia hrabiny, lecz z inicjatywy powstańców styczniowych (wykorzystywali Dolinę Mnikowską jako miejsce ćwiczeń), którzy sprawę wzięli w swoje ręce”¹. Tradycja przypisuje autorstwo malowidła Waleremu Eliaszowi-Radzikowskiemu, jednak jak

dowodzi w swoim artykule badacz historii ziemi Lisieckiej Adam Kowalik², miał nim być Izydor Jabłoński.

Wycieczka była dla studentów okazją do zdobycia wiedzy i zwiedzenia lokalnych ośrodków turystyki religijnej, jak również chwilą relaksu przed nadchodzącą sesją egzamina-

cyjną. Dodatkowo organizatorzy tej wycieczki (Sylwia, Angelika, Karolina i Sebastian) mogli się sprawdzić i wczuć w rolę przewodników, nabierając potrzebnego doświadczenia do pracy w przyszłości, a przecież właśnie o to w studiowaniu chodzi! ■

¹ Kowalik A., *Tajemnice Doliny Mnikowskiej*, „Ziemia Lisiecka” 54 (2011) 2.

² Kowalik A., *Matka Boża Skalska dziełem Izzydora Jabłońskiego*, „Ziemia Lisiecka” 80 (2014) 4.

Wszyscy jesteśmy filozofami

tekst: Klaudia Miśkiewicz, Bartosz Jaźwa

Studenci Wydziału Filozoficznego znaczną część wiosny spędzili w kawiarni. Dzięki uprzejmości Kawiarni Literackiej miłośnicy filozofii mieli możliwość uczestniczenia w cyklu spotkań pt. „Wszyscy Jesteśmy Filozofami” zorganizowanym przez Koło Naukowe Studentów Filozofii UPJPII. Dyskutowano o „supermocach filozofa”, wartości myślenia filozoficznego, sytuacji absolwenta filozofii na rynku pracy oraz roli i zaletach studiowania filozofii na uniwersytecie. Pomysł zrodził się z potrzeby utworzenia przestrzeni dla rozwijania, a także odkrywania w sobie filozoficznej pasji oraz spotkania z ludźmi o podobnych zainteresowaniach. W spotkaniach towarzyszyli nam nasi wykładowcy, którzy swoim doświadczeniem, cennymi refleksjami oraz umiłowaniem myślenia starali się ukazać wartość studiowania filozofii oraz specyfikę wydziału. Wśród nich znaleźli się: dr Joanna Barcik, ks. dr Marek Sołtysiak, ks. dr Miłosz Hołda, dr Jakub Synowiec, dr Adam Workowski, dr Robert Piechowicz. Spotkania okazały się inicjatywą, która przyciągnęła wielu uczestników w różnym wieku i na różnym etapie filozoficznej drogi. Dyskusjom nie było końca. Zarówno entuzjaści, jak i osoby, dla których spotkania były pierwszym zetknięciem z filozofią, znaleźli w nich coś dla siebie. Trudno o inny efekt – przecież wszyscy jesteśmy filozofami. ■

FILOZOF NA RYNKU PRACY.



**SPOTKANIE Z ABSOLWENTAMI
FILOZOFII**

6 KWIEŃCIA, CZWARTEK, 18:30

**KAWIARNIA LITERACKA,
KRAKOWSKA 41**

**CYKLI SPOTKAŃ:
WSZYSCY JESTEŚMY FILOZOFAMI**



kawiarnia
Literacka



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

Graduacja magisterska

tekst: Klaudia Cymanow-Sosin
zdjęcia: IDiKS

Już po raz kolejny, tym razem 24 czerwca 2017 roku w auli Jana Pawła II w Łagiewnikach miała miejsce uroczysta graduacja studentów kończących kierunek dziennikarstwo i komunikacja społeczna w IDiKS UPJPII w Krakowie

Uroczysta graduacja magisterska absolwentów dziennikarstwa i komunikacji społecznej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie w Sanktuarium Boże-

go Miłosierdzia w Łagiewnikach rozpoczęła się mszą świętą, której przewodniczył ks. prof. dr hab. Janusz Mastalski, prorektor UPJPII. ►



Po niej zgromadzeni na spotkaniu pracownicy UPJPII, studenci oraz ich rodziny zeszli do auli, w której miało miejsce rozdanie pamiątkowych dyplomów, okraszone okolicznościowymi przemówieniami i pięknymi występami utalentowanych muzycznie absolwentów.

„To już drugie pokolenie studentów, które w ten uroczysty sposób kończy studia na naszym Wydziale” – podkreślał ks. dr hab. Michał Drożdż, dyrektor Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej. Słowo do studentów skierowali także ks. profesor Janusz Mastalski i ks. dr hab. Antoni Świerczek, dziekan Wydziału Nauk Społecznych UPJPII w Krakowie.

W powstałym na tę okoliczność – dzięki wielkiej pracy samych studentów oraz pani Jolanty Kogut, która koordynowała całość przedsięwzięcia – „Biuletynie Absolwentów Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UPJPII” mogliśmy przeczytać takie słowa dyrektora IDiKS:

„Kochani Moi, Nasi Absolwenci 2017 roku. Już wkrótce opuścicie mury naszej uczelni, ale się nie rozstajemy. Pozostajecie na zawsze w mojej pamięci i sercu. Graducja przywołuje we mnie odczucia opuszczanego gniazda. Z jednej strony żal i tęsknota, bo już wkrótce Was nie będzie w murach uniwersyteckiego domu, a z drugiej strony nadzieja i najlepsze życzenia, by jak najpiękniej i najlepiej udało Wam się budowanie nowego własnego domu, rodziny i pracy.

Uroczystość graduacji uświadamia nam pożegnalne dziś, wyzwala naszą wdzięczność, pamięć o uczelnianej przeszłości i otwiera Was na tajemnicę fascynującej przyszłości. Chcemy zachować w pamięci i sercu te wspólne chwile spędzone na uczelni. I tak jak z radością w czasie

studiów wracaliście do rodzinnych domów, gdzie są Wasze korzenie, tak Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie stał się tym miejscem, gdzieście się «urodzili» jako absolwenci dziennikarstwa i komunikacji społecznej. Myślę, że zachowacie również miłe wspomnienie naszej uczelni, do której będziecie wracać serdeczną pamięcią. Do tego czasu wspólnego studiowania, młodzięcych przyjaźni, i tych wszystkich chwil, które tworzą atmosferę uniwersyteckiego domu, gdzie spędziliście piękne lata swojej młodości. Z całego serca dziękuję Wam za zaufanie do nas, za wszelkie dobro, za każdy uśmiech i to wszystko, co każda i każdy z Was wniósł swoją twórczą obecnością w budowanie naszej wspólnej już historii.

Patrzę z nadzieją na Was i na Waszą przyszłość, przywołując piękne słowa patrona naszego uniwersytetu, św. Jana Pawła II: «Wy Młodzi jesteście naszą nadzieją». Zabierzcie w swojej pamięci i sercu to wielkie przesłanie nadziei. Budujcie Waszą przyszłość na mocnych fundamentach dobroci i miłości, które są królewską drogą prawdziwej życiowej mądrości. Tego Wam z całego życzę, sukcesów i szczęścia w życiu prywatnym i zawodowym. I do zobaczenia, bo zawsze wracając na naszą uczelnię, będziecie u siebie, mile przez nas widziani”.

Nie zabrakło łez wzruszeń, kiedy wybrzmiało przesłanie od patrona uczelni: „Przyszłość zaczyna się właśnie dziś”!

Kolejnej dawki wzruszeń dostarczył zebrany nestor medioznawstwa, wybitny wykładowca i przyjaciel naszych studentów – prof. Walery Pisarek, który na tę okoliczność wystąpił w nagraniu skierowanym do abiturientów, w którym zawarł kilka cennych rad dla wchodzących w życie zawodowe młodych dziennikarzy. Ponadto udzielił niezwykle



ciekawego wywiadu, którego tekst mogliśmy przeczytać już po spotkaniu. Wywiad zatytułowany: *Jeśli coś robisz, staraj się robić to lepiej, niż inni* zawierał także pytania związane ze współpracą z naszą uczelnią:

– Co dają Panu Profesorowi zajęcia ze studentami po tylu latach prowadzenia wykładów?

Przypomina mi się tu autentyczna opinia Umberta Eco, który na takie pytanie odpowiedział: „Człowieku, to jest tak, jakbyś codziennie jadł surowe mięso”. Chodziło mu o obcowanie z entuzjastyczną, otwartą postawą wobec świata ze strony studentów, studentek. Każde bowiem kolejne pokolenie przynosi nowe wątpliwości, stawia nowe pytania i zmusza, by na nie odpowiedzieć. Kontakt z nimi nie pozwala

umysłowi zasklepić się i dać się spetryfikować, to znaczy starzeć się z większością swojego pokolenia.

Graduacja to niezwykle ważny moment dla naszej uczelni. Pracownicy Instytutu, którzy sami nie mieli okazji przeżyć takiej wspaniałej przygody w czasie, kiedy kończyli studia, coraz liczniej uczestniczą w tym wydarzeniu, by po latach odtworzyć w sobie to uczucie, kiedy kończył się ten jeden z najważniejszych okresów w życiu, jakim są studia uniwersyteckie.

Wszystkim naszym absolwentom życzymy sukcesów w życiu zawodowym i prywatnym i zachęamy do powrotów i wspomniania swojej Alma Mater. ■

O historii, kulturze, religii, tradycji – nowy magazyn „Traditio”

tekst: Paweł Mirowski, sekretarz redakcji „Traditio”, redaktor działu Medium Aevum

Zaczynaliśmy powoli. Pomysłów na czasopismo było kilka. Każdy kolejny projekt kosztował nas masę zaangażowania, jednak wiedzieliśmy, że jesteśmy coraz bliżej celu. I właśnie oto jest!

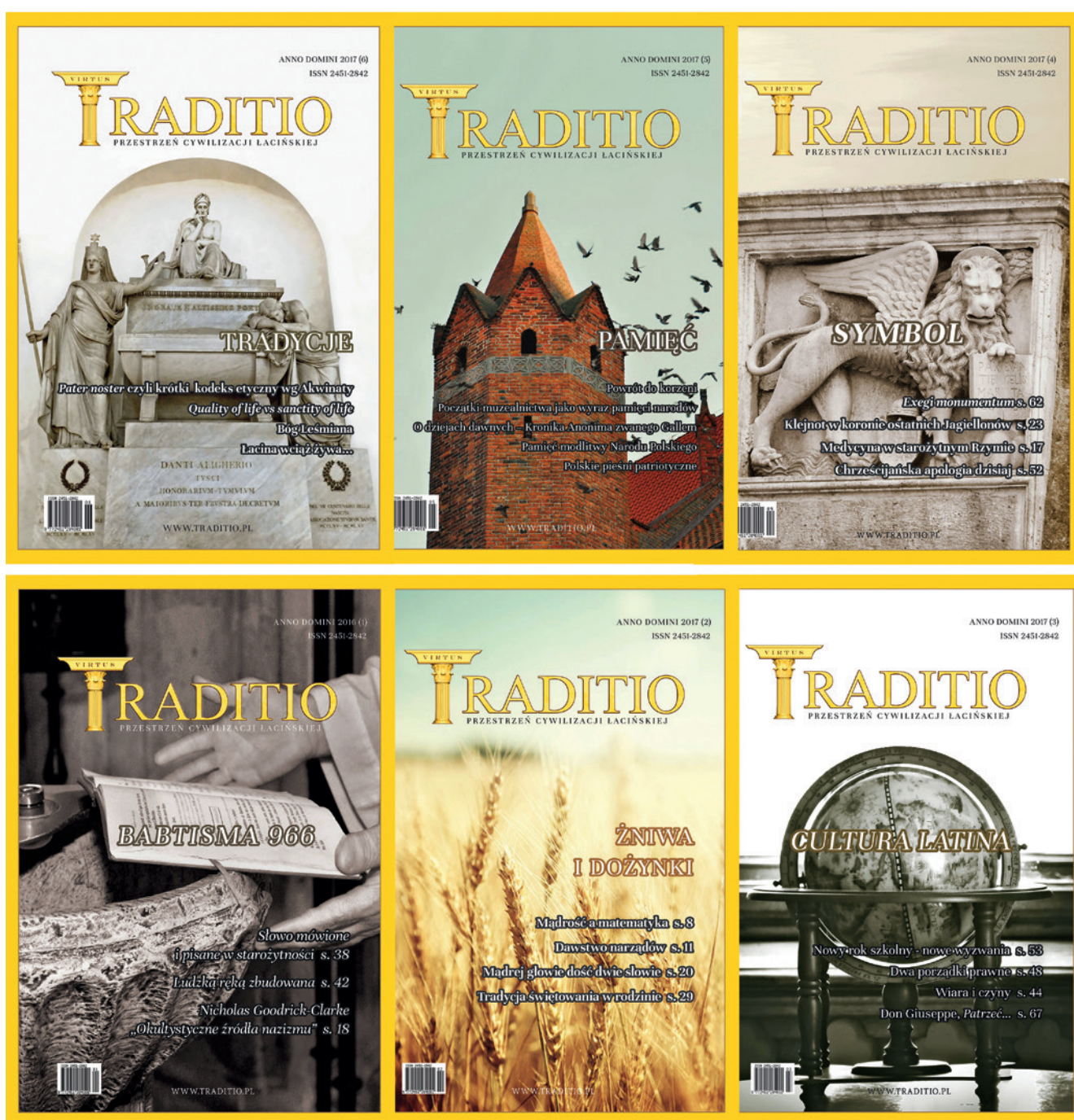
W 2015 roku kilkuosobowa grupa studentów dziennikarstwa i komunikacji społecznej rozpoczęła projekt gazety o polskich tradycjach. Dziś w składzie 22 osób tworzymy zgrany i ambitny zespół redakcyjny: studenci, doktoranci i wykładowcy naszej uczelni, wskazujący w swoich tekstach na wartości, jakimi są: patriotyzm, chrześcijaństwo, rodzina, nauka, kultura, język. „Traditio” jest czasopismem rozwijają-

cym się w tym środowisku prawie dwa lata, a zapoczątkowały go osoby zainteresowane. W obecnym chaosie informacji, nadmiarze wiedzy, pędzie życia codziennego umyka ludziom to, co otaczało naszych rodziców, dziadków, poprzednie pokolenia. Porzekadło „cudze chwalicie, swego nie znacie” ma potężną moc prawdy – często nie zdajemy sobie sprawy, jak wyjątkowe i wartościowe rzeczy mamy pod ręką.

O historii Polski przeciętny Polak wie tyle, ile wyniesie ze szkoły i z domu. Czasem też ktoś wspomni datę wydarzenia historycznego w teleturnieju albo prezynter w serwisie informacyjnym zwróci uwagę na rocznicę ważnego dla wiernych święta. To samo dotyczy kultury. Z sentymentem wspominamy nasze doświadczenia z lekturą dzieł polskich pisarzy i poetów, którzy po sobie zostawili tysiące stron słów, ale czy dziś potrafimy wymienić ich utwory? Czy znamy współczesnych znakomitych literatów? Czy kultura polska rzeczywiście materializuje się tylko w kilku przykładach, jak choćby grupach rekonstrukcyjnych albo zespołach pieśni i tańca? Im należą się serdeczne wyrazy uznania, ponieważ pielęgnują to, co ukształtowało nas wszystkich, choć nie bezpośrednio. Przez kolejne dekady nieogarnięta masa śladów, dzieł, tekstów, ubiorów, osób i wartości dała nam rozumienie naszego jestestwa w danym miejscu i czasie.

To tożsamość, zaś ona tworzy coś znacznie wspanialszego – wspólnotę.

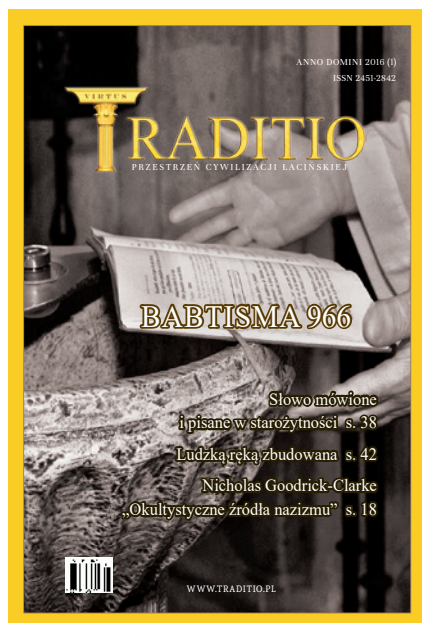
My także na łamach „Traditio” afirmujemy europejską historię, kulturę, pogłębiając świadomość tożsamości chrześcijańskiej. Staramy się przedstawić, objaśnić, uzasadnić polskość w Europie. Nie bez powodu teksty z „Traditio” odnoszą się do patriotyzmu i chrześcijaństwa. Wśród społeczeństwa pojawiają się hasła o kryzysie duchowości. Wychodzimy temu naprzeciw. Nasz magazyn to zbiór artykułów, które nie są publikacjami naukowymi *sensu stricto*, podobnymi do dyskusji na wielu poziomach wiedzy i nauki. Są to teksty popularno-naukowe i publicystyczne oraz literackie, które pomagają zrozumieć, skąd przychodzimy i kim jesteśmy. Tematy codzienne lub niecodzienne, poważne lub frywolne. Zawsze jednak opracowujemy je z pełną rzetelnością, ponieważ od tego zależy nasza wspólna świadomość. Do tej po-



ry, własnymi siłami udało nam się wydać aż pięć numerów prawie stustronicowych zeszytów. Zdobyliśmy numer ISSN. Jesteśmy dumni ze swojej ciężkiej pracy, ponieważ z różnych stron słyszymy pozytywne i życzliwe komentarze. Rozwijamy się w sprzyjającym środowisku Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Widzimy potrzebę naszych dalszych starań. Zachęcamy do wspierania naszego dzieła!

Zapraszamy wykładowców oraz studentów wszystkich wydziałów do współpracy. Jeśli chcą Państwo nas wspo-

móc albo udostępnić autorski artykuł bliski naszej tematyce na stronach magazynu „Traditio. Przestrzeń Cywilizacji Łacińskiej”, przekazujemy adres mailowy: redakcja@traditio.pl. Już dziś zapraszamy do lektury naszych dotychczasowych numerów. Fragmenty artykułów oraz więcej informacji można znaleźć na stronie www.traditio.pl. Zachęcamy także to lektury naszego drugiego projektu „Anthropos MY” na stronie: www.anthropos.pl. ■



Słowo od Redakcji

Świadomi zmian zachodzących w cywilizacji europejskiej pod wpływem rzeczywistych i pozornych autorytetów, pozostajemy wierni tym pierwszym, które od wieków inspirują naszych przodków i nas współczesnych do przyjęcia postaw za życia, ojczyznę i wiarę katolicką. Każde wydanie „Traditio” jest tego jawnym potwierdzeniem. W bieżącym numerze „Traditio” piszemy więc o ciągle ożywianym w obszarach *sacrum-profanum* naszej cywilizacji języku łacińskim, który – choć obsesjonalnie wycofywany ze sfery edukacji – cieszy się aprobatą i poszanowaniem wśród rozumiejących jego racje istnienia. Po raz kolejny wspominamy o ludowych zwyczajach oraz obrzędach będących częścią polskiego dziedzictwa kulturowego i tożsamości narodowej. Procesja Bożego Ciała, wolontariat na rzecz osób starszych, zasada *sanctity of life, communio personarum* w rodzinie – to kilka słów kluczy do aktualnego wydania.

Wszystkim Czytelnikom i Twórcom przestrzeni „Traditio” dziękuję, życząc niezapomnianych wrażeń z lektury!

Dorota Kumorek, red. naczelna „Traditio”

Radości nie było końca...

tekst: Paweł Ryndak

zdjęcia: Piotr Wilk, Celina Budzowska

W wtorek 27 czerwca o godzinie 18 w ogródku przy ul. Kanoniczej 9 w samym centrum Krakowa, mimo dzień wcześniej rozpoczętej sesji letniej, brać studentka, rozproszona na co dzień po wszystkich wydziałach naszego uniwersytetu, zostawiając na moment książki i wszelki strach przed zbliżającymi się egzaminami, wiedziona unoszącymi się zapachami świeżo pieczonych kielbasek i cudownie przyrządzonych sałatek, dotarła na wspólne świętowanie zakończenia zajęć semestru letniego. Smakołyków nie brakowało, a to wszystko dzięki siostrze Florianie – józefitce, paniom z Biura Promocji – mgr lic. Justynie Kastelik oraz mgr Agacie Wróblewskiej, a także niezastąpionej mgr Celinie Budzowskiej – opiekunce Samorządu Studenckiego naszej uczelni, która częstowała nas wspaniałymi wypiekami oraz nad wszystkim czuwała.

Swoją obecnością zaszczytili nas szanowni przedstawiciele grona profesorskiego, a wśród nich: ks. dr hab. Michał Drożdż – dyrektor IDIKS, dr Klaudia Cymanow-Sosin – zastępca dyrektora IDIKS, dr hab. Krzysztof Gurba – prodzie-

kan ds. rozwoju Wydziału Nauk Społecznych, mgr Marta Mastylło – rzecznik prasowy naszej uczelni, mgr Małgorzata Chudzio – z kancelarii rektora UPJPII oraz panie, które na co dzień dbają o nasze sprawy administracyjne – mgr Barbara Skuratowicz (Instytut Nauk o Rodzinie) i mgr Sylwia Sobieraj (Wydział Prawa Kanonicznego).

Świętowanie nie mogło obejść się bez wspólnych tańców w rytm wszystkim dobrze znanych polskich i światowych szlagierów. Nie zabrakło tradycyjnej Belgijki, Makareny czy – tu zapewne wszyscy się zgodzą – niezwykle integrującego „pociągu”. Wszyscy świetnie się bawili, zapominając na ułamek sekundy o trudnym życiu studenta. A dając się porwać w wir pełnej radości zabawy, cieszyli się chwilą. Nieschodzący z twarzy uśmiech jednoznacznie wskazywał na wspaniałą atmosferę udzielającą się wszystkim zebrany.

Samorząd Studencki, który był organizatorem imprezy, cieszy się, iż trafił w sedno oczekiwań studentów i z nadzieją oraz optymizmem patrzy w przyszłość. Ma już bowiem w planach podobne tego typu spotkania. ■





Pielgrzymka słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku do Zakopanego i Ludźmierza

tekst: Małgorzata Kremer

zdjęcia: Dawid Czaicki

Roczne poznawanie Boga na wykładach i półroczne zaznajamianie się z tajnikami liturgii podczas warsztatów grupa 34 słuchaczy UTW zwieńczyła 16 czerwca 2017 roku nawiedzeniem czterech miejsc na Podhalu, ważnych dla każdego wierzącego człowieka.

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach – wotum za ocalenie życia Jana Pawła II po zamachu 13 maja 1981 roku – uznawane jest za centrum kultu Matki Bożej Fatimskiej w Polsce. Pobyt rozpoczęliśmy pokłonieniem się Maryi i indywidualną modlitwą w sanktuarium, po czym w kaplicy, w której znajduje się figura Matki Bożej Fatimskiej, ofiarowana w roku 1961 ojcom pallotynom przez prymasa Stefana Wyszyńskiego, uczestniczyliśmy we mszy świętej. Odprawił ją i homilię wygłosił ks. Piotr Wróbel. W prostych słowach zamknął przesłanie Ewangelii o konieczności odrzucenia tego, co może być przyczyną zgorznienia w nas samych, akcentując przy tej okazji przesłanie fatimskie i wypełnianie go przez ojca świętego Jana Pawła II. Zwróciły uwagę jego słowa, żeby podejmując zobowiązanie modlitwy – tu chodziło o wypełnienie praktyki pięciu pierwszych sobót – zastanowić się, czy jest realne ich wypełnienie, by nie składać Bogu pochopnych obietnic.

Można to odnieść także do innych sytuacji, w jakich możemy się znaleźć. Niektórzy z nas modlili się przy grobie zmarłego 10 lat temu wieloletniego kustosa sanktuarium ks. Mirosława Drozdka i podziwiali w ogrodzie ołtarz papieski spod Krokwi.

Księżówka – dom rekolekcyjny Konferencji Episkopatu Polski zlokalizowany pod Nosalem, blisko Kuźnic, otoczony lasem. Sprzyja skupieniu, wyciszeniu. To tutaj w dniach 6–7 czerwca br. odbyło się 376 zebranie plenarne Konferencji Episkopatu Polski, podczas którego – właśnie na Krzeptówkach – biskupi ponowili Akt Poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi. Historię tego miejsca, a przede wszystkim pamiętny pobyt św. Jana Pawła II, podczas pielgrzymki do Polski w dniach 4–7 czerwca 1997 roku, przybliżył ks. Lesław Mirek, dyrektor domu. Równocześnie sprawił nam ogromną radość, pozwalając wejść do kaplicy domu, jak i apartamentów ojca świętego. Było to dla nas oddechem i dotknięciem świętości. Dziękujemy! Zaciekał nas 2,5-metrowy pomnik Jana Pawła II, wykonany w granicie przez szafarskiego rzeźbiarza Marka Szalę – jest on jednym z dwóch pomników w Polsce obok wykonanego w soli w Wieliczce, który jest rzeźbą, a nie odlewem. Nie jest chy-



ba przypadkiem także to, że podstawa pomnika jest drugą częścią głazu, który umieszczony kilka lat wcześniej na krakowskich Błoniach, upamiętnia miejsce papieskich ołtarzy!

Olcza – parafia NMP Niepokalanej Objawiającej Cudowny Medalik, w której posługę pełnią ojcowie misjonarze. Świątynia ze spadzistymi dachami przypominającymi sterczące, ostre wierchy, z ogromnymi witrażami przedstawiającymi dzieje Polski i kultu cudownego medalika objawionego św. Katarzynie Laboure jest wzniesiona wysoko nad Zakopanem, skąd roztacza się piękny widok na Podhale. Także tutaj była chwila modlitwy i możliwość otrzymania medalików dla siebie i bliskich.

Ludźmierz – Bazylika Wniebowzięcia NMP, siedziba Matki Bożej Uśmiechniętej Gaździny Podhala. Przyjechaliśmy tutaj późnym popołudniem i Maryja przyjęła nas nie

tylko na modlitwę, ale stała się dosłownie naszą „ucieczką” przed gwałtowną burzą. Niestety deszcz uniemożliwił odmówienie różańca przy stacjach w ogrodzie.

Dzień był pełen wrażeń, miał chwile odpoczynku, posiłku i oczywiście nie obyło się bez zakupu oscypków. Przypuszczam, że dopiero po przyjeździe każdy z nas był w stanie docenić dobro, jakie stało się naszym udziałem. Szliśmy śladami Jana Pawła II w jego ukochanym Zakopanem w 20. rocznicę mszy świętej pod Krokwią, w 100. rocznicę śmierci św. Brata Alberta, który tyle wniósł w duchowość Karola Wojtyły, w stulecie objawień fatimskich i tuż po zawierzeniu Kościoła w Polsce Maryi.

Panu Dawidowi Czaickiemu, prowadzącemu warsztaty liturgiczne, serdecznie dziękujemy za zorganizowanie pielgrzymek do Zakopanego i Ludźmierza. ■

Uniwersytet Trzeciego Wieku zakończył szósty rok działalności

tekst: Irena Szlachta

zdjęcia: Jerzy Dominik Snopiński

Uroczystość zakończenia roku akademickiego 2016/2017 dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II

odbyła się 13 czerwca br. w kaplicy akademickiej przy ul. Bernardyńskiej 3.

Spotkanie rozpoczęła Eucharystia, której przewodniczył rektor UPJPII

ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak. Koncelebransami byli: dziekan i prodziekan Wydziału Teologicznego, tj. ks. dr hab. Arkadiusz Baron, prof. UPJPII,



ks. dr hab. Roman Bogacz, prof. UPJPiI, ks. dr hab. Jan Dziedzic, prof. UPJPiI, a zarazem kierownik UTW, ponadto ks. dr hab. Henryk Sławiński, prof. UPJPiI, ks. dr hab. Szymon Drzyżdżyk oraz ks. kanclerz Andrzej Lichosyt. Homilię wygłosił ks. Sławiński. Nawiązał w niej do czytań mszalnych z dnia bieżącego (Mt 5, 13–16), zawierających słowa Jezusa wypowiedziane do uczniów: „Wy jesteście solą dla ziemi [...] Wy jesteście światłem świata”. Chrześcijanie powinni nadawać światu smak i świecić światłem Chrystusa, aby inni mogli je dostrzec.

Podczas mszy świętej wystąpił chór słuchaczy UTW UPJPiI, który powstał przed dwoma laty z inicjatywy mgr Alicji Wolińskiej, słuchaczki UTW, a równocześnie pedagoga w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia w Krakowie. Dzięki przygotowanym przez organizatorów uroczystości śpiewnikom zgromadzeni w kaplicy aktywnie uczestniczyli w śpiewie pieśni mszalnych, a jak powiedział św. Augustyn: „kto śpiewa, dwa razy się modli”.

Po zakończeniu mszy świętej ks. Jan Dziedzic podziękował wszystkim osobom mającym wpływ na dynamiczne funkcjonowanie Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz wyróżniającym się studentom za ich zaangażowanie w pracy na rzecz UTW. Ze swej strony przedstawiciele słuchaczy wyrazili wdzięczność dla władz uniwersyteckich za ich życzliwość dla UTW. Były również podziękowania dla wykładowców oraz osób prowadzących zajęcia dodatkowe dla słuchaczy UTW. Należą do nich m.in.: lektorzy języków obcych, osoby prowadzące warsztaty i kursy komputerowe, organizatorzy pielgrzymek, wycieczek i spacerów po Krakowie. Szczególne słowa wdzięczności skierowano do kierownika UTW ks. Jana Dziedzica i pozostałych osób organizujących działalność UTW za ich wysiłki mające na celu coraz lepsze funkcjonowanie instytucji. Podkreślono również rolę wolontariatu, którego wkładu pracy nie da się przecenić.

Z okazji trzydziestolecia posługi kapłańskiej kierownika UTW ks. prof. Jana Dziedzica słuchacze złożyli jubilatowi serdeczne życzenia. ►

Kolejnym punktem programu było wręczenie dyplomów słuchaczom uprawnionym do ich otrzymania. Na zakończenie ks. Jan Dziedzic, dziękując obecnym za przybycie, zaprosił wszystkich na mały poczęstunek. Na gości czekał zespół ze Skawiny, związany z naszym UTW, który umiłał muzyką i śpiewem czas spędzany wspólnie przy kawie, herbacie i ciastach. Do śpiewu znanych powszechnie piosenek i tu włączali się słuchacze. Księdzu Janowi Dziedzicowi odśpiewano z okazji jubileuszu tradycyjne *Sto lat*, a rzęsiastymi oklaskami podziękowano raz jeszcze za jego trud wkładany w działania na rzecz rozwoju UTW UPJPII.

Podczas uroczystości odbyła się również promocja wydanej przed kilkoma dniami publikacji pod redakcją ks. Jana Dziedzica Zawiera ona cykl wykładów wygłoszonych dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w latach 2011–2017, a dotyczących podstaw wiary katolickiej. Planuje się wydanie kolejnych tomów. Publikacja została



pomyślana jako pomoc dla studiujących na UTW UPJPII, jak i wszystkich zainteresowanych pogłębieniem swojej wiedzy religijnej i wyznawanej wiary. Warto tu przypomnieć, że jest to już druga książka wydana w bieżącym roku akademickim przez UTW UPJPII.

Pierwszą była publikacja *Seniorzy na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie* pod red. ks. Jana Dziedzica i Ireny Szlachty, która ukazała się w październiku 2016 roku, a była przygotowana z okazji pięciolecia działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku. ■

Pielgrzymka Uniwersytetu Trzeciego Wieku do Grecji śladami św. Pawła

tekst: Elżbieta Derhartumian
zdjęcia: ks. Jan Dziedzic

W dniach 27.06.2017 – 4.07.2017 grupa seniorów – studentów UTW UPJPII w Krakowie udała się na pielgrzymkę do Grecji śladami św. Pawła Apostoła.

Na trasie wyprawy znalazły się miejsca, w których w I w n.e. św. Paweł prowadził ewangelizację, a więc Ateny, Filipi, Tesaloniki. Dodatkową atrakcją turystyczną miały być Meteory – zespół malowniczych klasztorów wzniesionych na niedostępnych skałach w dolinie na północ od Kalambaki.

W antycznej Grecji

Każdy z uczestników wyprawy z pewnością oczekiwał spotkania z Grecją i Grekami, krajem, który w dziedzinie filozofii, literatury, polityki i sztuki wpłynął na cywilizację Zachodu bardziej niż jakikolwiek inny naród w historii. To Grecy byli twórcami pierwszego w Europie alfabetu i takich form sztuki, które jeszcze dziś służą jako wzorce. Oni to rozwinęli demokrację, czyli formę sprawowania władzy, która

każdemu obywatelowi daje możliwość współdecydowania o zarządzaniu swoim miastem lub państwem.

Wchodząc na wzgórze Akropol, przenosimy się do świata antycznego. Jest rano, spoglądamy na panoramę 4-milionowego miasta, wzrok kierujemy w stronę teatru wzniesionego ku czci Dionizosa, gdzie odgrywano komedie i tragedie ku czci tego boga. Przechodzimy przez wspaniałe portyki, który tworzy wejście do świątyni, tzw. propyleje. Tuż obok stoi mała świątynia Ateny – Nike – ozdobiona fryzami i gzymsami. Oczom naszym ukazuje się Partenon (świątynia Ateny), największa świątynia w Atenach, gdzie rzeźby wykonał sam Fidiasz. Patrzymy na kolejną budowlę – Erechtejon – świątynię wybudowaną ku czci mitycznego króla Erechteusza, miejsce kultu Ateny i Posejdona.

Oglądając te wspaniałe obiekty i rozważając osiągnięcia złotego wieku ateńskiego (V wiek p.n.e.), nie sposób pominąć wybitnych filozofów tamtej epoki, których wpływ na kulturę zachodnią jest bezsprzeczny. Trzeba przywołać tu Sokratesa, który głosił potęgę rozumu, Platona, który nauczając w Akademii, wyraził myśl o mistycznej jednoś-

ci z wyższą istotą i ten aspekt właśnie odegrał ważną rolę w tworzeniu myśli religijnej. Arystoteles chciał wszystko objąć rozumem, przeanalizować i opisać – w ten sposób stworzył podwaliny wielu dziedzin: logiki, sztuki, fizyki, fizjologii, psychologii etc. Spacerując po Akropolu i przypominając sobie dalszą historię Grecji, a więc wojny ze Spartą, postaci Filipa II i Aleksandra Wielkiego, powstanie wielkiego hellenistycznego imperium, którego częścią stała się Grecja, dochodzimy do czasów rzymskich. W II wieku p.n.e. Grecja została zamieniona w prowincję Achai i dla Rzymian pozostała już tylko zamożnym krajem turystycznym, gdzie jednak dalej rozwijały się kultura i sztuka.

Spotkanie ze św. Pawłem

I tak cofamy się myślą do I wieku n.e. i przywołujemy postać, która jest patronem naszej pielgrzymki – św. Pawła. Przebywał on w Atenach w latach 49–52 n.e. aby nauczać i nawracać. Był oburzony i zasmucony stylem życia Ateńczyków. Apostoł nauczał najpierw w synagodze, potem na agorze, czyli na rynku, gdzie gromadzili się zarówno filozofowie, jak i kupcy oraz zwykli obywatele. Nie chcieli jednak słuchać Żyda z Tarsu, wykształconego faryzeusza zwanego Pawłem, i doprowadzono go do Areopagu, najważniejszego miejsca zgromadzeń, ale i sądów. Tutaj św. Paweł wygłosił mowę „O Bogu, którego nie znacie” – wydarzenie to opisuje św. Łukasz w Dziejach Apostolskich, a upamiętnia je umieszczona na skale tablica z brązu z roku

1938 z cytowanym fragmentem tejże mowy w języku greckim. Kerygmatu o zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa i zbawieniu nie przyjęto, a św. Pawła potraktowano jako dziwaka. W odpowiedzi na swoją naukę usłyszał tylko: „Posłuchamy Cię innym razem” (Dz 17, 32). Stojąc właśnie w tym miejscu, odczuwamy wzruszenie. Ogarnia nas zaduma nad postacią świętego: w jakim trudzie i znoju, ale i z jakim zapałem ewangelizował. Kim byli ludzie, którzy go słuchali i nie przyjęli jego słów, i co z tego nauczania do dziś tutaj zostało?

Wizyta w Filipi

Jedziemy do następnego miejsca uświęconego obecnością św. Pawła – do Filipi, miejscowości położonej na szlaku komunikacyjnym Via Egnatia. W 49 roku n.e. św. Paweł przybył do pobliskiego portu Kawala drogą morską, a potem na piechotę udał się do Filipi. Tutaj dokonały się pierwsze nawrócenia i została założona gmina chrześcijańska. To pierwsze miejsce „zdobyte” na europejskiej ziemi było radością Apostoła. Do Filipian św. Paweł kierował listy, pełne miłości, ale też napomnień i nauk. Zwiedzamy kościółek zbudowany nad rzeką w pobliżu miejsca nawrócenia Lidii, kobiety handlującej purpurą, odpoczywamy nad rzeką w cieniu drzew. Idziemy dalej i stajemy przed grotą skalną, gdzie więziony był św. Paweł, i spoglądamy na ruiny dwóch olbrzymich świątyń, bazylik chrześcijańskich – bazyliki A i B, widzimy ruiny forum rzymskiego. ►





Chrześcijańskie Tesaloniki

Innego dnia zwiedzamy Tesaloniki, drugie co do wielkości miasto w Grecji, ważny ośrodek gospodarczy i uniwersytecki. Tutejszą działalność św. Pawła relacjonuje św. Łukasz w *Dziejach Apostolskich*. Apostoł głosi Ewangelię w synagodze i odnosi sukces: tesaloniczanie zostają ochrzczeni, powstaje silna gmina chrześcijańska. Święty Paweł pozostawia tu swojego ucznia Tymoteusza i umacnia wiernych listami. Dzisiejsze Tesaloniki zapomniały jednak o tym, kto ich zewangelizował. W mieście znajduje się 150 cerkwi, spośród których tylko jedna kaplica i jedna cerkiew na obrzeżu są pod wezwaniem świętego. Natomiast patronem miasta jest św. Demetriusz, męczennik z III/IV wieku n.e. Z innych zabytków w mieście wspomnieć należy Łuk Galeriusza, Rotundę i tzw. Białą Wieżę wybudowaną za czasów Sulejmana Wspaniałego (XVI wiek).

Między niebem a ziemią

Ostatni zabytek, który zwiedzamy w Grecji, nie jest związany ze św. Pawłem. Udajemy się bowiem na równinę tesalską w okolice miasta Kalampaka do najważniejszego centrum prawosławnego w Grecji, do klasztorów wybudowanych na szczytach niedostępnych skał Meteorów. Wydają się one rzeczywiście zrosnięte ze skałami i na pewno zapewniały mnichom bezpieczeństwo przed najazdami muzułmanów. Pierwsze wspólnoty powstały tu już w X wie-

ku, a budowle długo nie były dostępne zwiedzającym. Aby dostarczyć potrzebne produkty do klasztoru, trzeba było wjechać w koszu wciągany wielkim kołowrotem przez mnichów z góry. W okresie największego rozkwitu czynne były 24 klasztory, obecnie tylko w dwóch mnisi oddają się modlitwie. Zwiedzamy klasztor Wielki Meteor. Wchodzimy po stromych schodach w upale prawie +50°C i zwiedzamy cały obiekt, w tym XIV-wieczny katolikon pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego, którego wnętrze wypełnione jest pięknymi i cennymi malowidłami. Chrystus Pantokrator (Tronujący) spogląda na nas z fresku umieszczonego w kopule i doświadczamy kojącego działania tej przestrzeni. Rzeczywiście towarzyszy nam uczucie zawieszenia między niebem a ziemią. Obecność Boga staje się niemal namacalna. W muzeum podziwiamy jeszcze drewniane krzyże i ikony z różnych okresów historycznych. Na tarasie krótkie spojrzenie na okoliczne ostańce skalne z innymi klasztorami, odpoczynek w cieniu drzew i powrót do czekającego na nas autokaru.

W drodze

Stałym elementem naszej pielgrzymki była modlitwa: poranna – różańcowa i popołudniowa koronka do miłosierdzia Bożego. Przeczytaliśmy też listy św. Pawła do Filipian i Tesaloniczan, które komentował ks. prof. Jan Dziedzic. Teksty znane nam z pewnością z czytań mszalnych i prywatnej lektury wybrzmiały zupełnie inaczej. Na pewno

można było sobie uzmysłowić trud i znój, jaki towarzyszył św. Pawłowi w ewangelizacji tej ziemi, i odnieść to do działalności współczesnych ewangelizatorów. Apostoł przeżywał z pewnością zarówno chwile radości, jak i cierpienia, oburzenia, niezrozumienia, i na pewno zniechęcenia. Czyż nie dzieje się tak też i dzisiaj? I czyż nie doświadczamy tego obecnie? Podczas wieczornych mszy świętych ks. Jan głosił homilie i przypominał nam cechy chrześcijanina – że przede wszystkim należy pamiętać o swojej tożsamości, że trzeba nam być wrażliwymi ludźmi i uwzględniać stojące przed nami możliwości. Wskazując na naukę św. Pawła, mówił o mądrości, godności i radości. I na koniec dnia, przytaczając codziennie słowa św. Jana Pawła II: „Nie bój się jutra, niech ono boi się ciebie. Wyznacz kierunek, a droga stanie

się prosta. To ty możesz sprawić, że jutro zacznie działać na twoją korzyść...”, wzmocniał nas w obliczu różnych codziennych trudności.

Przez cały czas Pan Bóg błogosławił nas piękną pogodą i w pełni słońca mogliśmy podziwiać dzieło Stworzenia w niezwykle śródziemnomorskiej przyrodzie i krajobrazie. Zmęczenie koła wieczorem ciepła woda Morza Egejskiego. Wielką wartością była też możliwość bliższego wzajemnego poznania się we wspólnocie UTW.

Na pielgrzymi szlak chcielibyśmy wyruszyć jeszcze nie raz i mamy nadzieję, że nasz opiekun ks. prof. Jan Dziedzic będzie nam towarzyszył. Pełni wdzięczności dla Opatrzności za tę wyprawę, mówimy: św. Pawle, módl się za nami! ■



Pielgrzymka słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku szlakiem św. brata Alberta

tekst: Irena Szlachta

zdjęcia: Jerzy Dominik Snopiński

25 grudnia 1916 roku zmarł w opinii świętości brat Albert Chmielowski. W celu uczczenia 100. rocznicy jego śmierci rok 2017 został ogłoszony Rokiem Adama Chmielowskiego – Świętego Brata Alberta.

Aby lepiej poznać postać świętego, słuchacze UTW zorganizowali 28 kwietnia 2017 roku jednodniową pielgrzymkę szlakiem św. Brata Alberta.

Pierwszym punktem programu było sanktuarium Ecce Homo św. Brata Alberta, mieszczące się w Krakowie przy ul. Woronicza 10. Powstało ono w latach 1982–1985. Znajdują się tam relikwie św. brata Alberta i bł. siostry Bernardyny Jabłońskiej, współpracownicy św. brata Alberta i wieloletniej przełożonej Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim. W głównym ołtarzu znajduje się



obraz *Ecce Homo*, malowany przez Adama Chmielowskiego w latach 1879–1904 i подарowany przez autora arcybiskupowi większemu Lwowa obrządku greckokatolickiego Andrzejowi Szeptyckiemu. Umieszczony w unickim muzeum archidiecezjalnym, a następnie w Galerii Sztuki Ukraińskiej, w latach 60. XX wieku został odnaleziony w magazynie polskich zabytków w Kijowie. Obraz wrócił do Polski 20 lipca 1978 roku. Po zakończeniu wieloletniej konserwacji 17 czerwca 1985 roku został umieszczony w głównym ołtarzu kościoła przy ul. Woronicza. Obraz ten jest uważany za najlepsze dzieło w dorobku artystycznym Adama Chmielowskiego, jak również uchodzi za jeden z najlepszych obrazów religijnych w sztuce polskiej. W dolnej części sanktuarium znajduje się pomieszczenie, w którym zgromadzono pamiątki po św. bracie Albercie. W czasie wykładu siostry albertynki oprowadzającej nas po sanktuarium poznaliśmy życiorys artysty i zakonnika Adama Chmielowskiego, późniejszego brata Alberta.

Kolejnym etapem pielgrzymki była bazylika Krzyża Świętego w Mogile. Tu modliliśmy się przed łaskami słynącym wizerunkiem Chrystusa Ukrzyżowanego, a na placu im. Jana Pawła II odprawiliśmy drogę świateł – nabożeństwo, którego celem jest podkreślenie znaczenia okresu wielkanocnego w Kościele. W Mogile nawiązaniem do postaci św. brata Alberta było jedno z wezwań umieszczonych w litanii do Cudownego Pana Jezusa Mogińskiego: „Jezu cudowny, któryś św. brata Alberta Chmielowskiego w dzieciństwie uzdrowił”.

Najważniejszym punktem naszej pielgrzymki była Eucharystia, odprawiona specjalnie dla nas w kościele Matki Bożej Pocieszenia przy ul. Bulwarowej 15a w Nowej Hucie. Celebranszem był ks. dr hab. Jarosław Superson, pallotyn posługujący w tamtejszej świątyni, a równocześnie wykładow-

ca UPJPII. Na zakończenie mszy świętej celebrans poświęcił nam dewocjonalia zawarte w tzw. pakietach pielgrzyma, które otrzymaliśmy wcześniej.

Ostatnim odcinkiem pielgrzymki była Igołomia, podkrakowska wieś, której historia sięga średniowiecza. Tu 20 sierpnia 1845 roku urodził się Adam, najstarszy syn Józefy z Borzysławskich i Wojciecha Chmielowskich. Ojciec Adama był naczelnikiem rosyjskiej komory celnej w Igołomii, gdzie przebiegała wówczas granica między zaborami austriackim i rosyjskim. Przyszły święty spędził tu dwa pierwsze lata swojego życia. W miejscu dawnej komory celnej zbudowano muzeum poświęcone Adamowi Chmielowskiemu – św. bratu Albertowi. Wnętrze muzeum są podzielone na części audiowizualną i ekspozycyjną. Oczekiwała tu s. Alberta ze zgromadzenia sióstr albertynek, opiekującego się obiektem. Powitała nas chlebem, zgodnie z dewizą św. brata Alberta, że w życiu trzeba być dobrym jak chleb. Obejrzeliśmy film przybliżający nam postać św. brata Alberta Chmielowskiego. Po zakończeniu projekcji filmu siostra dodała pewne szczegóły z życia świętego, przeprowadzając przy okazji swego rodzaju katechezę dotyczącą miłosierdzia Boga względem człowieka. W części ekspozycyjnej znajduje się zaaranżowany fragment komory celnej z wyposażeniem z okresu zaboru rosyjskiego oraz zrekonstruowany pokój mieszkalny rodziny Chmielowskich.

W Igołomii istnieje również kościół parafialny pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Tamtejsza parafia została erygowana już w wieku XIII, a pierwszy muryrowany kościół poświęcono w 1385 roku. Świątynia była wielokrotnie przebudowywana. Kościół igołomski był także drugim obok mogińskiego sanktuarium Krzyża Świętego. Krucyfiks znajduje się w głównym ołtarzu, a liczne wota

świadczą o wielu łaskach tam otrzymywanych. Na jednej ze ścian znajduje się tablica przypominająca, że w tej miejscowości przyszedł na świat i został ochrzczony Adam Chmielowski – św. brat Albert. Z okazji Roku św. brata Alberta po parafii peregrynują jego obraz i relikwie.

Do Krakowa wróciliśmy w późnych godzinach popołudniowych. Serdeczne podziękowania należą się organizatorowi pielgrzymki mgr. Dawidowi Czaickiemu, prowadzącemu na UTW zajęcia grupy liturgicznej, który dokładał wszelkich starań, aby pielgrzymka była udana i spełniła swoje cele: duchowy, poznawczy i integracyjny.

Wyjazd przybliżył jego uczestnikom postać Adama Chmielowskiego – św. Brata Alberta, artysty, który porzucił karierę, aby oddać się całkowicie pomocy ludziom bezdomnym.

Konkluzją niech będą słowa Ojca Świętego Jana Pawła II: „Święty Brat Albert nie pisał uczonych traktatów... On po prostu pokazał, jak należy miłosierdzie czynić. Pokazał, że kto chce prawdziwie czynić miłosierdzie, musi stać się bezinteresownym darem dla drugiego człowieka. Służyć bliźniemu to według niego przede wszystkim dawać siebie, być dobrym jak chleb”. ■



Dwudziestolecie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Oświęcimiu

tekst i zdjęcie: Barbara Sikorska

W dniach 6–7 czerwca 2017 roku trzy studentki UTW UPJPII uczestniczyły w obchodach dwudziestolecia UTW w Oświęcimiu. Działający tam Uniwersytet Trzeciego Wieku powstał w 1997 roku w Oświęcimskim Centrum Kultury. Obecnie skupia około 300 osób w wieku od 55 do 88 lat, które mają możliwość uczestniczenia w tematycznych wykładach i zajęciach ruchowych (nordic walking, pilates, gimnastyka, taniec). Słuchacze uczą się języka angielskiego, ćwiczą pamięć oraz działają w grupie kabaretowej, zespole wokalnym i tanecznym. Mają także okazję rozwijać pasje w dziedzinie tkactwa, malarstwa, bibułkarstwa.

Podczas inauguracji jubileuszu zaprezentowano dorobek jubilata, uhonorowano zasłużonych, okoliczności-

we przemówienia wygłosili m.in. prezydent Oświęcimia Janusz Chwierut oraz starosta oświęcimski Zbigniew Starzec.

W części artystycznej wystąpiły dzieci z Tęczowego Przedszkola, zespół wokalny Młodzieżowego Domu Kultury w Oświęcimiu „Ballada”, wystąpili też: Zespół taneczny „Pretty Woman” z UTW, Formacja Tańca towarzyskiego „Elita Lejdis” z Oświęcimskiego Domu Kultury oraz Kabaret Czarna Rękawiczka z programem poświęconym Wojciechowi Młynarskiemu.

Następnie uraczono nas jubileuszowym tortem z lampką wina, zostałyśmy też zaproszone na wieńczące pierwszy dzień świętowania spotkanie koleżeńskie. ►

W drugim dniu brałyśmy udział w konferencji *Komunikacja międzypokoleniowa*, która odbyła się w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. rtm. Witolda Pileckiego w Oświęcimiu. Podczas konferencji swoje prelekcje i wykłady zaprezentowali: prof. dr hab. Jacek Wódz z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach na temat *Komunikacja Międzypokoleniowa okiem socjologa*, prof. dr hab. Tadeusz Gadacz z Akademii Górniczo-Hutniczej: *Komunikacja czy spotka-*

nie, prof. dr hab. Ryszard Koziółek z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach: *Literatura i konflikt pokoleń* oraz prof. dr hab. Zofia Szarota z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie: *Wspólnota wartości w dialogu pokoleń*.

W dalszej części został poprowadzony panel dyskusyjny z udziałem wszystkich słuchaczy i zaproszonych gości. Obchody zakończyły się uroczystym obiadem i pożegnaniem osób uczestniczących w tym wydarzeniu. ■

Międzyuczelniany Instytut Muzyki Kościelnej na niwie koncertowej i wydawniczej

opracowała: Marta Mastyló

zdjęcia: Anna Czekaj

Przez dwa letnie miesiące sławną krakowską bazylikę, znaną przede wszystkim z ołtarza Wita Stwosza oraz hejnału mariackiego, wypełniały dźwięki królewskiego instrumentu w wykonaniu wirtuozów muzyki organowej z całego świata, m.in. z Włoch, Francji, Niemiec, Austrii czy Stanów Zjednoczonych. A sprawił to III Mariacki Festiwal Organowy, powołany do życia przez dr Witolda Zalewskiego – dyrektora Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej.

Festiwal został zwieńczony koncertem z udziałem dr. Krzysztofa Michałka – organisty oraz s. dr hab. Susi Ferozlii z zespołem wokalnym Flores Rosarum (na zdjęciu),

który przybliżył słuchaczom tajemnicę śpiewu gregoriańskiego wzbogaconego o improwizacje organowe.

Działania Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej przynoszą wymierne efekty – mierzone nie tylko przez pryzmat niezaprzeczalnie pięknych, ale jednak ulotnych wrażeń. Tym razem to też dwie płyty, jakże różne i jakże ciekawe.

Pierwsza to *Zjednoczona Polska* (Feliks Nowowiejski, 15 Pieśni na chór a capella OP. 38). Utwory napisane do słów Marii Konopnickiej, Jana Kasprówicza, Stanisława Rybki, Władysława Bełzy, Stanisława Melsztyńskiego czy posługującego się gwarą kaszubską Jarosza Derdowskiego wykonał



Chór Pueri Cantores Cracovienses Archidiecezjalnej Szkoły Muzycznej im. ks. Kardynała Franciszka Macharskiego pod dyrekcją Wiesława Delimata – kierownika Katedry Muzyki Kościelnej UPJPII w Krakowie.

Maria Wilczek-Krupa (fragm. z wkładki do płyty):

„Cykl – opatrzony dedykacją: «Narodowi Polskiemu Poświęca Kompozytor» – ma swoją wewnętrzną narrację i stanowi oryginalną dźwiękową opowieść o wydarzeniach historycznych, mających szczególny wpływ na sytuację kraju w pierwszych dwóch latach po odzyskaniu wolności. Otwiera go opracowanie czterozwrotkowego Hymnu Rzeczypospolitej Polskiej do słów Stanisława Rybki, będące swoistym wyrazem wdzięczności i radości artysty z powodu powrotu ojczyzny na mapę Europy. Istnieją domysły (potwierdzone przez rodzinę kompozytora), iż Nowowiejski pisał tę pieśń z myślą o hymnie odradzającej się Polski (decyzję o ustanowieniu jej hymnem narodowym podjęto dopiero w 1927 roku). Hymniczny nastrój utrzymuje się w kilku kolejnych utworach, począwszy od *Roty* skomponowanej do Hymnu Grunwaldzkiego Marii Konopnickiej z 1908 roku, stanowiącego artystyczny protest poetki przeciwko germanizacji i prześladowaniom polskości w zaborze pruskim. Muzykę do *Roty* (pierwotnie zatytułowanej: *Hasło*) Nowowiejski zanotował w 1910 roku, podczas swojego pobytu w Krakowie. Pomysł wpadł mu do głowy w czasie spaceru po Plantach; by nie zapomnieć tłęcej się w uszach melodii, kompozytor wyciągnął z kieszeni kopertę i naszkicował na niej pospiesznie pierwsze dźwięki utworu. 15 lipca 1910 roku poprowadził prawykonanie hymnu podczas ma-



nifestacji patriotycznej związanej z odsłonięciem pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie.

Rotę – w ramach upamiętnienia pięćsetnej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem – odśpiewały wówczas wszystkie chóry krakowskie, wspomagane przez kilka zespołów z terenu Górnego Śląska [...].

Zjednoczona Polska szybko zdobyła popularność w rodzącej się II Rzeczypospolitej. Pieśni patriotyczne Nowowiejskiego śpiewano we wszystkich częściach kraju, budując za ich pośrednictwem historyczno-kulturową kondycję społeczeństwa zgnębnego po latach zaborów. Do dziś



uważane są za jedno z najbardziej wiarygodnych świadectw nastrojów, jakie panowały wśród Polaków w pierwszych latach po odzyskaniu wolności”.

W ostatnim czasie ukazała się też płyta kompaktowa, zawierająca nagranie dwóch cykli mszalnych kompozytorów francuskich: *Messe breve No. 5* Charlesa Gounoda oraz *Cum Jubilo* Maurice'a Duruflé'a. Wykonawcami są: Chór

Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej, Karol Kusz – tenor, Marcin Wolak – bas, Marek Pawełek – organy, Krzysztof Michałek i Wiesław Delimat – dyrygenci.

Nagranie zostało zrealizowane w Kościele MB Królowej Polski w Krakowie-Bieńczykach i wydane w nowej serii: *Cantate Domino in Laetitia*. ■

Owacyjnie przyjęty koncert dyrektora Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej – Witolda Zalewskiego w katedrze moskiewskiej

Główny organista katedry na Wawelu tym razem zachwycił słuchaczy przybyłych do katedry Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Moskwie. Zabrzmiały utwory Jana Sebastiana Bacha, Feliksa Mendelssohna, Cesara Francka...

Dr hab. Witold Zalewski kończył Akademię Muzyczną w Krakowie w klasie organów prof. Jana Jargononia. Od roku 1995 pełni funkcję I organisty w Królewskiej Katedrze na Wawelu. Jako solista koncertuje regularnie w najważniejszych festiwalach w kraju i za granicą. Wystąpił m.in. w katedrze św. Patryka na Manhattanie w Nowym Jorku, Tokio Metropolitan Art Space, Nativity Church w Betlejem oraz w Buenos Aires, Montevideo, Rio de Janeiro, Toronto, Jerozolimie, Irkucku, Istambule i Moskwie. Jest pracownikiem

naukowo-dydaktycznym na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, dyrektorem Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej w Krakowie, gdzie prowadzi zajęcia z praktyki liturgicznej oraz organów. Od roku 1998 jest członkiem Komisji Muzyki Kościelnej Kurii Metropolitalnej w Krakowie. W czasie pielgrzymek papieskich pełnił rolę organisty. Zajmuje się propagowaniem muzyki organowej poprzez współorganizowanie wielu festiwalu i koncertów. W roku 2011 został wyróżniony przez papieża Benedykta XVI odznaczeniem *Pro Ecclesia et Pontifice*. W roku 2012 otrzymał stopień doktora sztuki.

Koncert organowy Witolda Zalewskiego w katedrze moskiewskiej: <http://kulturapolshi.ru/news.php?nid=454> ■





BIBLIOTEKA UNIWERSYTETU PAPIESKIEGO JANA PAWŁA II W KRAKOWIE

UL. BOBRZYŃSKIEGO 10, WWW.BIBLIOTEKA.UPJP2.EDU.PL

Biblioteka posiada książki, czasopisma i wydawnictwa audio-wideo z zakresu teologii, filozofii, historii, pedagogiki, psychologii, socjologii, sztuki i literatury oraz cenne dary m.in. Jana Pawła II i Jerzego Turowicza. **Większość zbiorów w wolnym dostępie.** Biblioteka oferuje: pokoje do pracy indywidualnej, bezpłatny dostęp do Internetu, Wi-Fi, realizację zamówień także przez Internet, bezpłatne skanowanie wybranych tekstów, świątynię sPokój (miejsce do relaksu, spotkań i nauki) oraz pomoc wykwalifikowanej kadry.

OTWARTE: PN. – PT. 9:00–18:00, SOB. 9:00–15:00

DOJAZD: TRAMWAJE 11, 18, 23, 52, AUTOBUS 194



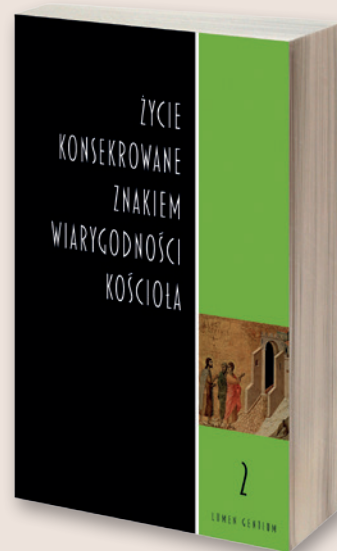
Kodeks wojskowy Piotra I, oprac. Paweł Krokosz, Karol Łopatecki, Kraków 2016

W grudniu 2016 roku ukazało się wydawnictwo źródłowe *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, które zostało opracowane, przetłumaczone i przygotowane do druku przez dwóch polskich historyków – dr. Pawła Krokosza z Instytutu Historii Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie i dr. hab. Karola Łopateckiego z Uniwersytetu w Białymstoku. Opublikowane dzieło stanowi kompilację przetłumaczonych z języka rosyjskiego I, III i drugiej części II księgi *Kodeksu wojskowego* oraz opracowania dwóch XVIII-wiecznych polskich tłumaczeń pierwszej części II księgi, którą stanowią *Artykuły wojskowe*, czyli kodeks karny obowiązujący w armii rosyjskiej od 1716 roku. Owe tłumaczenia historycy odkryli równoległe w polskich archiwach – Archiwum Narodowym w Krakowie (Paweł Krokosz) i Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (Karol Łopatecki). Na uwagę zasługuje fakt, że jest to pierwsze w Polsce, a zarazem pierwsze w historiografii od XIX wieku tak obszerne opracowanie tego zabytku rosyjskiej nowożytnej wojskowej myśli prawnej. Wyjątkowość publikacji została dostrzeżona przez współczesnych wybitnych znawców wojskowości XVIII wieku, zarówno w Polsce, jak i w Rosji. Wydawnictwo zostało dofinansowane przez Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie i Uniwersytet w Białymstoku. Partnerem publikacji jest Archiwum Narodowe w Krakowie.

„Pierwsze wydanie Kodeksu wojskowego Piotra I miało miejsce w Gdańsku w 1716 roku. W 300. rocznicę tego wydarzenia polscy historycy – Paweł Krokosz i Karol Łopatecki – podjęli się jego edycji źródłowej. Książka ta stanowi doniosły wkład w badania naukowe nad okresem w dziejach, kiedy w najważniejszych krajach Europy Środkowo-Wschodniej panowali władcy – Piotr I, Karol XII i August II. Niniejsze opracowanie uwzględnia wyniki wszystkich prowadzonych dotąd badań w nauce europejskiej, w których Kodeks wojskowy 1716 roku nie jest omawiany bezpośrednio. Poczynione we wstępie ustalenia oraz nowa interpretacja istniejących dotychczas źródeł zasługują na uwagę. Na chwilę obecną dzieło Pawła Krokosza i Karola Łopateckiego jest najbardziej znaczącym studium w światowej historiografii Kodeksu wojskowego 1716 roku. Zawarte zostały w nim zarówno ustalenia poczynione przez historyków i prawników badających ten pomnik myśli prawnej w minionych stuleciach, jak i nowe spostrzeżenia. Zamieszczona w książce bibliografia stanowi w chwili obecnej najpełniejszy zbiór wydanych drukiem publikacji dotyczących poruszanej tematyki. Edycja tak okazałego dzieła jak Kodeks wojskowy 1716 roku wykazuje na niewątpliwą konieczność kontynuowania badań naukowych, mogących przynieść owocne rezultaty przy zespoleniu wysiłków podjętych przez naukowców zajmujących się rozwojem prawa europejskiego na płaszczyźnie międzynarodowej”. (z recenzji prof. Pawła Krotowa, Instytut Historii, Uniwersytet Państwowy w Sankt Petersburgu)

Życie konsekrowane znakiem wiarygodności Kościoła, red. ks. Andrzej Dudek, ks. Robert Kantor, Kraków 2016

„Życie konsekrowane, głęboko zakorzenione w przykładzie życia i w nauczaniu Chrystusa Pana, jest darem Boga Ojca udzielonym jego Kościołowi za sprawą Ducha Świętego. Dzięki profesji rad ewangelicznych **charakterystyczne przymioty Jezusa** – dziewictwo, ubóstwo i posłuszeństwo – **stają się w pewien swoisty i trwały sposób widzialne w świecie**, a spojrzenie wiernych zwraca się ku tajemnicy królestwa Bożego, które już jest obecne w historii, ale w pełni urzeczywistni się w niebie” – pisze Jan Paweł II w adhortacji *Vita Consecrata*. Prezentowana publikacja zawiera przemyślenia na temat życia konsekrowanego, w większości prezentowane podczas konferencji zorganizowanej przez Wydział Teologiczny Sekcji w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła w Krakowie. Inspiracją do podjęcia tego tematu było ogłoszenie przez papieża Franciszka Roku Życia Konsekrowanego, który trwał od 30 listopada 2014 roku do 2 lutego 2016 roku. Rozmyślenia dotyczyły życia konsekrowanego w Kościele partykularnym, badań stron internetowych instytutów życia konsekrowanego pod kątem powołań, najnowszych wskazań Stolicy Apostolskiej dotyczących takiej drogi życiowej, potrzeby nauki filozofii w życiu zakonnym, pracy wychowawczo-edukacyjnej osób konsekrowanych jako elementu misji Kościoła, teologicznych i prawnych podstaw nowych form życia konsekrowanego, pomocniczej funkcji wikariusza biskupiego do spraw instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostolskiego w pasterskiej posłudze biskupa, posłannictwa osób konsekrowanych we współczesnym świecie oraz wyboru takiego życia jako drogi apostołstwa. W cytowanej adhortacji *Vita Consecrata* czytamy: „W ciągu stuleci nigdy nie zabrakło ludzi, którzy – idąc posłusznie za wezwaniem Ojca i poruszeniami Ducha Świętego – wybrali tę drogę specjalnego naśladowania Chrystusa, aby oddać się Jemu sercem niepodzielnym (por. 1 Kor 7, 34). Oni także porzucili wszystko jak Apostołowie, aby przebywać z Nim i tak jak On oddać się na służbę Bogu i braciom. W ten sposób przyczynili się do objawienia tajemnicy i misji Kościoła dzięki licznym charyzmatom życia duchowego i apostołskiego, których udzielał im Duch Święty, a w ten sposób wnieśli też wkład w odnowę społeczeństwa”. (Renata Dulian)





ks. Marian Muzyka, *Ks. Karol Jastrzębski 1882-1966. Katecheta, duszpasterz, promotor kultu Bożego miłosierdzia w archidiecezji lwowskiej*, Lwów-Kraków 2017 (seria Biblioteka Historyczna Archiwum Metropolii Lwowskiej obrządku łacińskiego w Krakowie, red. nauk. ks. Józef Wołczański)

Cenny przyczynek do utrwalenia najnowszych dziejów Kościoła lwowskiego stanowi rozprawa poświęcona osobie i działalności lwowskiego katechety i duszpasterza ks. Karola Jastrzębskiego. Jej autor wywodzi się ze Lwowa, a pracuje jako neoprezbiter w Tarnopolu (obecna Ukraina). Bohater książki od wczesnej młodości rokował wielkie nadzieje, charakteryzując się zarówno prawowitością, zdolnościami, jak i zrównoważoną osobowością. Studia filozoficzno-teologiczne rozpoczęte na początku XX stulecia po wstąpieniu do Seminarium Duchownego we Lwowie prowadził najpierw na Uniwersytecie Lwowskim, a po kilku latach w Innsbrucku. Nie uwieńczył ich jednak doktoratem z powodu niepowodzenia na ostatnim etapie nauki. Po święceniach kapłańskich odwołany przez władzę duchowną do kraju, pełnił przez kilka lat obowiązki wikariusza i katechety w parafiach Brzeżany, Brody i Stanisławów. Ostatecznie został oddelegowany w roku 1912 na etat katechety szkół powszechnych we Lwowie – spełniał to zadanie przez 27 lat, aż do wybuchu II wojny światowej. Oddany swemu powołaniu, prowadził katechizację systemem nauki prywatnej nawet podczas okupacji, a także w pierwszych latach powojennych w realiach państwa sowieckiego. Po ostatecznej likwidacji nauczania religii w szkołach oraz wskutek państwowych zakazów formacji religijnej dzieci i młodzieży ks. Jastrzębski poświęcił się pracy duszpasterskiej, jak również filantropijnej. Jego życiowym dokonaniem okazała się funkcja administratora lwowskiej katedry (1946-1948) w dobie braku innych kapłanów ekspatriowanych na Za-

chód. Pomimo sowieckich szykan bez duszpasterskich doświadczeń zdołał uratować świątynię i parafię przed likwidacją, opierając swoją misję o ideę kultu miłosierdzia Bożego zawartą w przesłaniach s. Faustyny Kowalskiej. Przyszło mu to tym łatwiej, że kilkakrotnie osobiście zetknął się z ową zakonnice i jej objawieniami, a ponadto nie ufając w swoje siły czy umiejętności, oparł się na Bogu „bogatym w miłosierdzie”. Dzięki temu, od wczesnych lat powojennych celebrowano w katedrze lwowskiej nabożeństwo do miłosierdzia Bożego, udostępniając nadto do kultu wizerunek Chrystusa nawiązujący do mistycznych przeżyć s. Faustyny Kowalskiej. Praktyka ta przetrwała do dzisiaj, kładąc podwaliny pod współczesną proklamację Sanktuarium Miłosierdzia Bożego we Lwowskiej katedrze.

Publikacja – poza rekonstrukcją wydarzeń historycznych – ma dodatkowo cenny element: jest oparta w całości na źródłach archiwalnych, relacjach i wspomnieniach osób – świadków minionego czasu, spośród których wielu już nie żyje. Autor ocalał niemal w ostatniej chwili bezcenny materiał, pozyskany od osób reprezentujących wysoki poziom religijno-intelektualny, zasłużonych zarówno dla kresowej kultury polskiej, jak i Kościoła rzymskokatolickiego doby sowieckiej. Poza tym przypominał osobę i dzieło kapłana, a zarazem Polaka jako atrakcyjnego wzoru służby wartościom religijno-patriotycznym w najbardziej nawet niesprzyjającym systemie, bo totalitarnym reżimie sowieckim. (ks. Józef Wołczański)